Akta sporne z r. 1776.

Od Bartoszewicza

1/8 89

1889. III. 149.

8 sztuk

Numerus currens	Litera S.	Artes.	Leipzig Sturm und Koppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Hanslick's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation	stron: 54 –	8.			

Treść voluminu VIII.

1. Olizarowicz Fr. Produkt sprawy.
2. Sulistrowscy - Stan sprawy.
3. Wołodźko - Próba dekretu
4. Pacowie - Wyłożenie sprawy.
5. Bernowicz - Sprawa z Niezabitowskimi
6. Kozierowscy - Merytum sprawy.
7. Minieyscy - Sprawa z Jezierskimi.
8. Krawczewscy - Wykład sprawy.
9. Syruć - Kontrowersya
10. Nagurscy - Donieśienie sprawy.
11. Woyzbunowie - Sprawa.
12. Straszewicz - Produkt.
13. Tubielewicz - Replika.
14. Hurynowicz - Replika
15. Tubielewicz - Resolutio
16. Downarowicz - Replika.
17. Kalenkiewicz. Oznajmienie interesu.
18. d[itt]o przeciw Growskim.
19. Growscy - Replika.
20. Urłowski D. - Proceder
21. d[itt]o Replika.
22. Iwanowski - Akcessorium.
23. Piszczała - Replika.
24. Legowiczowie - Narratywa sprawy.
25. Turowie - Replika.
26. Snarska - Wiadomość o interesie.
27. Franciszkanie - Usprawiedliwienia.
28. Łyszkiewiczowie - Wykład sprawy.
29. Jeleński - Explikacya sprawy.
30. Rozembergowie - Wykład sprawy.
31. Ropowa - Stan interesu.
32. Ejwiński - Wykład sprawy.
33. Meritum sprawy XX. Franciszkanów.
34. Grabowscy - Replika.
35. Bielawscy - Replika.
36. Sulistrowski - Replika karmelitom
37. Karmelici - Replika Sulistrowskiemu.
38. Zawisza - Replika Kuszczycom.
39. Oganowski - Status causae.
40. Sorokowie - Stan sprawy.
41. Naramowski - Wykład sprawy.
42. Koszczyc - Produkt sprawy.
43. Kredytorów proźby z Koszczycem.
44. Pocieja - Petita przeciw Koszczycowi.
45. Skirmontowie - Produkt sprawy z Orzeszkami
46. Orzeszkowa Teresa. Produkt.
47. Orzeszko Kazimierz - Cathegoria ultima
48. d[itt]o Ludwik - Produkt. z Kazimierzem O...
49. d[itt]o Benedykt - Produkt z Kazimierzem O...
50. Iwanowscy - Sprawa z Starostą Iwanowskim
51. Iwanowski Starosta - Rezolucya.
52. Massalsky Ignacy - Sprawa z Niesiołowskim
53. Brodowski - Produkt sprawy z Massalskim
54. Zienkowicz. Usprawiedliwienie Massalskiemu
55. Lenkiewicz - Status causae przeciw Massalskiem[u]
56. Wierzeyski. Produkt przeciw Massalskiemu.
57. Niesiołowscy - Repozycya Massalskiemu
58. Massalscy - Replika Niesiołowskim.
59. Horain itd. Replika Zienkowiczowi i t.d.
60. Lenkiewicz J. Replika Massalskiemu
61. Pawlikowscy - Głos odpow. Massalskim.
62. Niesiołowscy. Petita przeciw Massalskim
63. Wierzeyski - Petita przeciw Massalskiemu
64. Lenkiewicz - Petita przeciw Massalskiem[u]

REPLIKA

PRZECIWKO

JWW. NIESIOŁOWSKIM Wojewodom Nowogrodzkim, w Odwodowym ſtanie Sprawy JOO. Xiążąt Jchmościow Biſkupa Wileń: i pod dozorem Jego będących MASSALSKICH.

A ta ſzczegulnie konkludować będzie Cauſam Juris *około natury Dobr, i około ſpoſobu z nich przychodzącego JW. Wojewodziney Nowogr: Poſagu z Dobr Oyczyſtych, a należącey części w Dobrach ſpolnego nabycia Macierzyſtych.*

To konkludowanie przeto Kategoryczne pooſobno do każdego przypadku naſtąpi, że udzielne względem rozmaitych Dobr tranzakcye, udzielny nad ſobą mieć mają Rozſądek.

Y powtore, tam dokładniey ma bydź czynione, gdzie i o co między Stronami ſpor nawzajem zachodzi, gdyż nie zaprzeczone ni *do Natury*, ni *do Spoſobu* z nich *Wyprawy* Dobra, ſamym tylko ich wymienieniem iść mają na ſkutek dawno ofiarowaney z Strony JO. Xcia Biſkupa Wileń: dla Wwdziney Nowogr: Exdotacyi.

A te ſą z iſtoty ſwojey i z zezwolenia obuſtronnego prawdziwie Oyczyſtemi Dobrami.

1mo: *Lachowicze* ze wſzyſtkiemi Folwarkami do ſiebie przyſłuchającemi,

2do: Jedna połowa Hrabſtwa *Myſkiego* podobnie z należnościami do ſiebie.

3tio: *Połonka* oprocz drobney cząſtki na wſpolne Imie przez Rodzicow procedujących Stron nabytey, (o czym udzielny Punkt w Sprawie w poniżſzych Częściach Repliki.

4to: Takoż połowa *Repelki* i *Poberznik*, *Olekſzyce* z takiemiż natury Oyczyſtey attynencyami.

5to: *Wieyſieje*, *Niemenczyn*, *Czabiſzki* z Folwarkiem *Podole*, *Pałac w Grodnie* z Juryzdyką Oyczyſtą.

6to: Mtść *Dobre* nazwana, w Koronie położona.

Około natury zatym tych wyrażonych Dobr, że ſprzeczki między Stronami niemaſz, dla tego w probę dokumentalną za prawdę pewney natury ich *Oyczyſtey*, nie wzywają ſię żadne Prawa i Zapiſy.

Lecz że oprocz przerzeczonych Dobr, *innego rodzaju* pozoſtałe po Głowach Michała Oyca, Jozefa i Jana Braci, tudzież żyjącego Kazimierza Adryana Brata, Xiążąt Maſſalſkich Majątki poiſkiwają ſię napaśnie i prożnie przez JWW. Wojewodow Nowogr: w zaprzeczeniu pewney ich natury.

Więc tych dalſzych Dobr pozoſtałość, albo wzięcie ich w Proceder, jakie i ktore ſą Oy-

czystemi? a jakie i które *Macierzystemi*? Na koniec, a które są *Bratniemi*? W których ile posięgać może JW. Wojewodzina, a do których jak się niesprawiedliwie wdaje.

Rzecz około tego.

Tym zaś Dowod albo przekonywanie tey Rzeczy w swojey prawdzie będzie pewnieysze, im to już jest dosyć okazanym na Sądzie: że Wwdowie Nowogr: poiskujący z Dobr zaprzeczonych części spadkow, *Natury ich ku pożytkowi swemu tak zgoła nie usprawiedliwili*, że nawet powtórnym w Replice swojey pismem maxym Munimentowych i stanu Dobr Produktem Xiążąt Jchmciow Massalskich upewnionego, w naymnieyszym ich sposobie przeciwnie nie dotknęli.

A co wnieśli, i przy czym się upornie utrzymywać zdają, *to Oboje* dało potrzebę odpowiedzi przez Replikę Xiążętom Massalskim, a będzie materyą następującego Sądu.

Który to Sąd na Sprawę Produktami obniesioną, ma poprzedzić kognicya ze strony Xiążąt Jchmciow Massalskich podaney instancyi na pospolitym Prawie zasadzoney.

Którey ta jest Treść i Jstota.

Że JW. Wojewodzina Nowogr: bez prawdziwey woli naturalnego Opiekuna poszła za swoim udeterminowaniem w Zamęście, przeto podpadła pod wyrok Prawa Art: 9. Rozdz: 5.

Słowa tego Prawa: „ Jeśliby Dziewka została bez Oyca i Matki, a po śmierci Rodzicow „ swych nie doroszszy lat swych, albo też i doroszszy lat poszła Zamąż bez woli Bra„ ci abo Stryjow, &c. takowa odpadywa od Posagu i Imienia swego Oyczystego, „ Macierzystego i spadkowego, coby i napotym na nię spaść miało.

Jak bowiem przeciw woli i prawdziwemu dozwoleniu Xcia Biskupa Wileńskiego Brata i naturlnego Opiekuna postanowione to JWW. Woiewodow dzisieyszych zamęście, *widzieć całe opisanie aż do punktu Aktu Szlubu w Produkcie Xiążąt Jmściow Massalskich.*

Teraz zaś na dotkliwą odpowiedz pod tytułem Repozycyi JWW. Wwodow, że oprócz uymy sławy i dostoieństwa Naypierwszey w Prowincyi Litt: Osobie, nic ku posiłkowi Sprawy dowodami niewsparto, nic się nie odpowiada.

Gdyż tak iest w samey rzeczy, że bez woli Xiążęcia Biskupa to iest postanowione zamęście.

1mo: Za ocznie i bez wiadomości naturalnego Opiekuna Xcia Biskupa wyraznie idąc i wyłamuiąc się zpod władzy iego Opiekuńskiey w przyiaźnym sobie Ziem: Nowogr: przydana ustronna Opieka.

Ktora że abusive w Ziemstwie Nowogr: przydana, natych miast Xże Biskup Wileński wynioszszy protestacyą.

1769. Febr: 11. w Tryble. *Widzieć ten Manifest*

Pozwał Urząd Ziemski Nowogr: do nieważności tego za wniesieniem wyroku, i dopokarania tegoż Urzędu.

1770 Marca 12. Ten spraktykowany contra pluralitatem Dekret sam poświadcza nic wiary niemaiący, że Xże Biskup Wileń: wraz opowiedział Prawnie nieukontentowanie swoie z zamęścia JW. Woiewodziney bez woli i determinacyi swoiey.

2do: Złożony przez JWW. Woiewodow teraz pod datą 1769 Apr: 29. List Xcia Biskupa przy którym żądany posłał Jndult tymże samym iest dowodem mimo wolą iego iścia w zamęście Woiewodziney.

A Jndult będąc rzeczą udzielną od władzy Opiekuńskiey, nieprobuie zezwolenia takiego ja-

31

iakie być powinno każdego Opiekuna przy wydawaniu Dziewek w ſtan Małżeńſki.

Nadto 1770. 7bra 22. drugi Manifeſt w Trble Imieniem Xżcia Jmści Biſkupa Wileńſkiego na przeciw przybranym Opiekunom. *Widzieć i cały Proceder dotąd ciągnący ſię.*

A co probuje to Zamęście być aktualnie mimo determinacyą naturalnego Opiekuna Xżcia Jmci Biſkupa Wileńſk: jeſt to ſamo na jawie z nie dopełnionych obu ſtron Kondycyi Prawem poſpolitym do Aktu Slubowin przywiązanych.

Pierwſza Kondycya w Art: 1. Roz: 5. O obyczaju wydawania Dziewek Zamąż mieć chce to Prawo, aby naywprzód Ociec, Matka, Bracia lub Opiekunowie upewnili od biorącego Dziewkę w Zamęście, zapiſania Oprawy jey Wiana.

Słowa tego Prawa: „ Naypierwiey niżli Còrkę za Mąż wyda, ma od Zięcia wziąć Zapis „ pod Pieczęcią i z podpiſem ręki jego, ktòrym on na trzeciey części Imienia ſwe„ go leżącego on Poſag, to jeſt pieniądze gotowe ſowito ſzacując opiſać ma.

Słowa dalſze tegoż Prawa: „ A potym on Zapis na piérwſzych Rokach Ziemſkich Sądo„ wnie odprawujących ſię, przed Sądem Ziem: onego Powiatu, w ktòrym ta oſia„ dłość, na czym Wiano zapiſane będzie leżeć, ma oczowiście zeznać, i powinien „ będzie Zięć liſt ſwòy oſobny pod zarękami dać Oycowi.

Nakoniec Nauka w Prawie dalſza w ſłowa: „ Potemuż ſię Matka, Bracia, Stryjowie i in„ ni bliſcy około wydawania w ſtan Małżeńſki Dziewki Narodu Szlacheckiego za„ chować, i pierwiey wydania jey za Mąż, Oprawę od Zięcia otrzymać mają.

Ten obyczay nie dopełniony ani przez JW. Wwdę względem żapiſania Wiana na trzeciey części Imienia ſwego leżącego, ani przez Xcia Biſkupa względem wzięcia liſtu oſobnego pod zarękami oprawnego.

A małyż to dowod, i nie widziałneż to świadectwo: że mimo wolą Xcia Biſkupa jak poſtanowione Zamęście, tak nie dochowany obyczay Prawem do Aktu tego Zamęścia przywiązany.

Na oſtatek w tymże Art: 1. Roz: 5. tak upewnia Prawo poſpolite in verba: *A jeśliby Ociec, Matka, Brat, i kto z bliſkich wydając Dziewkę za Mąż, takowey Oprawy i Wiana jako wyżey opiſano, od Zięcia nie odzierżeli, takowa Dziewka po śmierci Męża ſwego wnieſienie traci, chociayby wielką ſummę za ſobą wnioſła.*

Owoż nawet według obowiązku tego Prawa dla beśpieczeńſtwa i dobra Domu własnego zapobiegając z przypadku ſtraty wnieſienia nie oprawnego, byłby obligowanym Xże Biſkup przed wydaniem za Mąż otrzymać Oprawę JW. Wojewodziney Wiana.

Lecz że pomimo determinacyą jego to zawarte Zamęście, w dowod dozwolenia Xcia Biſkupa jego, nie składają JWW. Wojewodowie Nowogr: nie ſkładają Zapiſow Reformacyjnych.

Wſzyſtko tedy jeſt: że pòyście za Mąż bez woli Brata naturalnego Opiekuna, podpada i poddało JW. Wwdzinę pod wyrok Prawa Art: 9. Roz: 5.

A więcey jeſzcze uważając z teyże nauki poſpolitego Prawa, ſami wyznali prawdę JWW. Wojewodowie, czemu Xże Jmć Biſkup Wileńſki nie dozwalał teraznieyſzego poſtanowienia.

Bo chciał na òw czas jako mu Prawo zaleca widzieć Wianu odpowiadającą trzecią część Imienia leżącego.

Y tak Art: 2. Roz: 5. zobligował Xcia Jmci Biſkupa w te ſłowa: *A gdzieby trzecia część nie ſtała przeciwko wnieſienia, tedy Ociec, albo ten, kto ją wydawać będzie, ma za tę Summę pieniędzy, coby po niey miał dać, kupić za to Imienie, i po tey Dziewce Zięciowi dać. A Zięć przecie Zenie ſwey za to, coby oſobno wziol Summę jaką, ma Oprawę uczynić na trzeciey części Imienia ſwego własnego.*

Y że tego żądał po JW. Wwdzie Nowogr: Xiąże jako Brat i Opiekun naturalny, tym to pe-

pewnieyſzym jeſt, że o tym nawet ſama Replika JWW. Wwodow daje przyświadczenie.

Lecz że ſprzeciwili ſię i Prawu, i Opiekuńſkiey woli JWW. Wwdowie poſtanowili między ſobą Zamęście, a te dla nie dopełnionego obyczaju w Art: 1. i 2. Roz: 5. przepiſanego, jeſt przeciw udyſponowaniu Opiekuna, i przeciw wyraźney woli jego.

Tego zaś nie przeświadczyli JWW. Wojewodowie: aby Xże Jmć Biſkup miał bydź ſzkodliwym teraznieyſzey JW. Wwdziney Opiekunem, a zatym mimo jego woli nie mogli wchodzić w ſtan Małżeńſtwa.

Toć to tedy jeſt: że przychodzi czynić ſkutek albo exekucyą Statutu w Artykule 9. Roz: 5. przepiſaną.

Według ktorego Prawa z przewinienia JW. Wojewodziney Xże Jmć Biſkup odpadkowey jey części na Oſobę ſwoją ſpływającey, nie dopomina ſię, a wſzakże z tegoż reſpektu na uczeſtniki rowne, dwie z całego upadku części że należą, oddaje to pod Sądową z Sprawiedliwością pojednaną przezorność.

Teraz więc dla porządku przyzwoitego, całkowity dalſzy ſpor Stron rozbiera ſię na Kategoryczne Punkta, czyli na części w ſprawie oddzielne, względem każdego zakweſtyonowania w Dobrach i wſzelakiego rodzaju Mttściach.

CZĘSC PIERWSZA

O naturze Folwarku Domanowſzczyzna zwanego, i o Aktorſtwie jego zeſzłemu Kniaziowi Maſſalſkiemu Hetmanowi od Zony Zapiſowym.

Zgodnym to między Stronami bydź muſi: co ſię na wierze i powadze Zapiſu przyznanego wnoſi i potwierdza.

Ani bowiem przyſtoi inaczey rozumieć o ſkładzie Zapiſu, jeno według Prawa Konſt: pod Art: 17. Roz: 7. *Aby Zapiſy poſpolicie na inſze rozumienie wykładane nie były, jedno jako napiſane, i tak, jako ſame w ſobie brzmią.*

Przeto aczkolwiek ze ſtrony JWW. Wojewodow o Zapiſach od zeſzłey Hetmanowey Michałowi Kniaziowi Maſſalſkiemu danych, przeciwko naznaczeniu z nich uporny dotąd toczy ſię Proceſs.

Wſzelako koniec on ſwoy odbierać ma z oczowiſtego poznania ſkładu Zapiſu, (o ktory rzecz,) i właściwego zakonkludowania o nim.

A tak do wiadomości to naypierwſzey należy: że Franciſzka z Oginſkich Maſſalſka Michałowi Kniaziowi Maſſalſkiemu Mężewi ſwemu, a procedujących Stron Rodzicowi w Roku 1724. Aug: 4. wydawſzy wieczyſto-donacyiny Zapis, *przyznała go nadto w Grodzie Grodzieńſkim.*

Ktorym 1mo: 100,000. złł: Pol: od niego ſobie zapiſanych zrzekła ſię, darowała, i odpiſała.

2do: Cokolwiek Poſagu z Dobr Oyczyſtych i Macierzyſtych od Brata rodzonego Antoniego Oginſkiego Stty Radoſzkowſkiego oney należało, takoż część jedną *Indury, Swiſłoczy i Hrayna* Dobr w Pwcie Grodzień: leżących, od tegoż Brata ſobie zapiſaną. Nie mniey drugą część tychże Dobr na ſiebie ſamą ſpadającą, temuż Mężowi zapiſała.

3tio: Poſag dla Sioſtry ſwojey Roży z Oginſkich Kraſińſkiey Kaſztelanowey Płockiey od Brata, to jeſt od wyż rzeczonego Antoniego Ogińſkiego Stty Radoſzkowſkiego należ-

leżny, a przez wspomnioną Kasztelanową Płocką sobie cedowany, temuż Mężowi swojemu darowała, i moc do dochodzenia takowych, własnego i Siestrzynnego Posagow, z Osoby swojey na Osobę onego przeniosła.

Na koniec ogulnym terminem tę donacyą zawarła w tych słowiech: *Nietylko te Dobra i Summy, ktòre się pomieniły, ale też i ruchomość moję, to jest: suknie, kleynoty, złoto, srebro, miedź, cynę, &c. i cokolwiek Ruchomością nazwać się może, a wszystko to, naymnieyszey rzeczy na siebie samą nie excypując, ani wyłączając, pogotowiu bliskich Krewnych swoich, a tymbarziey obcych, daję, daruję, i wiecznemi czasy z osoby mojey kondonuję i zapisuję.*

Z doskonałego w determinacyą Zapisu tego weyrzenia, inaczey wnosić ani się godzi, tylko, że tego wszystkiego zeszły Hetman od Daty nastania owego to Dokumentu został Dziedzicem, czego była Dziedziczką dawniey jego Zona.

Kiedy Hetmanowa *w Indurze, Swisłoczy i Hraynie* własną, i od Brata sobie darowaną część, Posag z Dobr Oyczystych i Macierzystych, już to na siebie, już to na Siostrę swoją przychodzący, a od niey sobie darowany, *ba nawet ruchomość swoję wszystkę Mężowi wiecznością zapisała.*

A zapisała ogulnie wszystko, bez naymnieyszego wyłączenia.

Więc też ogulnie wszystkiego sama przestała bydź Aktorką.

Bowiem według Prawa pospolitego do przecięcia Aktorstwa jednego Domu, a przeniesienia onego w Dom inny, są tylko Zapisy bądź darowane, bądź przedażne, &c.

A takich Zapisow czynienie że jest każdemu z Obywatelow Szlachetnie urodzonemu powszechnie wolne.

Wspierają tę Prawdę Prawa Statutowe Art: 17. Roz: 3. §. 4. Art: 41. Rozdz: 3. i Art: 1. Rodz: 7.

Po tey co do słowa wyżey wypisaney treści Donacyi, taka dalsza jey co do Potomstwa i z tych słow złożona Kaucya: *To jednak warując, iż jeżeli z łaski Naywyższego Boga, da się Bòg z Potomstwa zemną spłodzonego cieszyć, tedy to Potomstwo od tey Fortuny oddalone bydź niema.*

Nic ona innego z siebie nie znaczy, ani inaczey rozumiana i wykładana nad brzmienie Zapisu bydź nie może, tylko że Ociec pewnym stanąwszy majątku zapisowego Dziedzicem, aby go od Potomstwa przyszłego nie oddalał, obligowany.

Nie z Aktorstwa Matki *aby nie oddalał Potomstwa.*

Bo ta in ictu nastania swych Zapisow przestała bydź Aktorką, i utraciła wszystek przymiot Aktorstwa.

A inaczey, toby Matka z siebie prosto determinowała na Potomstwo.

Ale Ociec z Aktorstwa swego aby nie oddalał Potomstwa.

Bo stanął z czasem Zapisow pewnym Dobr Zapisowych, i mocnym do oddalenia Dziedzicem.

Jako tedy moc mającemu odddalić, to jest pewnemu Dziedzicowi, założony w Donacyi wieczystey warunek: *Aby od Potamstwa nie oddalał.*

Bo gdyby nie był Dziedzicem z tey Donacyi Ociec, tedyby warunkiem mocy Dziedzica obligowanym nie był.

Taki warunek tym jaśniey i rzeczywiściey Aktorstwo usprawiedliwia Oyca, tak dalece go tylko zobowiązał, aby z Aktorstwa swego na stronę nie oddalił od Dzieci.

Nazwanie Zapisu Donacyinego cały sposob i kroy jego są wieczyste na Dziedzictwo zeszlemu Hetmanowi.

Słowa Donacyi: *Dobrowolny*, *Donacyiny*, *Wieczyſty*, *nie poruſzony i nigdy nie odzowny Zapis*, ſą to nazwiſka rzeczy, albo iſtotne przymioty i własności onych z Zapiſem Donacyinym opiſane i objęte.

Jak prędko ſama forma i ſam tytuł Donacyi: *Wieczyſty*, *nie poruſzony*, *i nigdy nie odzowny Donacyiny Zapis*, tak natychmiaſt niezmienne Aktorſtwo upewnia Hetmana.

Jakoż zeſzła Hetmanowa na pewność zapiſanego Mężowi Aktorſtwa, Ewikcyą z ſiebie dla Hetmana opiſuje: iż we wſzyſtkich punktach doſyć czynić nie innemu, tylko temu Donacyinemu Zapiſowi ſubmittuje ſię.

A zatym Donacya zawſze Donacyą, i z niey Hetman zawſze zapiſanego majątku Dziedzic.

Ani rozumieć tak przyſtoi: żeby Zona zapiſując wieczność Mężowi, z ſiebie zapiſywała Aktorſtwo razem ſpodziewanemu Potomſtwu.

Bo takiego naznaczenia w Zapiſie Donacyinym niemaſz.

Więc rozumienie przeciwne jeſt nad brzmienie i znaydowanie ſię Zapiſu.

Donacya od Zony Hetmanowi dana, na zawſze dana, to jeſt na nigdy nie odzowne czaſy, (jako ſama o ſobie świadczy) nie poruſzoną Donacyą.

Toć wedle niey Hetman zoſtał Dobr ſobie zapiſanych nigdy nie zmiennym Dziedzicem.

Warunek zaś Dziedzicowi Zapiſowemu względem nie oddalenia Potomſtwa, tę tylko Dziedzictwu onego naznaczył różnicę:

Jeśliby Potomſtwa niebyło, tedy wolno było Hetmanowi wyż wyrażone ſobie zapiſane Dobra ogułem wſzyſtkie komu chcąc na ſtronę dać, darować, lub zapiſać.

A jeśliby było Potomſtwo, tedy one był obowiązanym Hetman temuż Potomſtwu do ſukcedowania po ſobie zoſtawić.

Y to naturalnie Kaucya wzmieniona znaczy, a z żadnego względu zapiſanego Hetmanowi Dziedzictwa nie naruſza.

Bo nie mimo Zapis Donacyiny Hetmanowi zapiſała Matka na Potomſtwo Dziedzictwo, ale przez Zapis Hetmana z Zapiſowego pierwiey jemu Aktorſtwa obligowała nie oddalać Potomſtwa.

Jakoż i dopiero tak ſię dzieje, że nie oddalił od Potomſtwa Zapiſowego Aktorſtwa Hetman, lecz zoſtawił Domanowſzczyznę po ſobie, i z Aktorſtwa ſwego w Sukceſſyi dla tegoż Potomſtwa.

Nie chcą tylko oney JWW. Wojewodowie rozumieć i przyimować za ſpadłą *po Oycu*, ale *po Matce*, i tak nad brzmienie Zapiſu rozumieją.

To zaś JWW. Wwdow rozumienie jak jeſt nieſprawiedliwe, i nazbyt zyſkowi ſwemu podchlebne, uważyć.

Naypierwiey pyta ſię w ogulności: Czy może Potomek mieć do tego Prawo ſpadkowe, do czego ſię wyrzekł Prawa ſwego Przodek jego?

A odpowiedzi dać inney i proſtey pytaniu niemożna, jeno *że mieć nie może.*

Tuż dopiero zwrócić ſię ku doświadczeniu czego była Aktorką zeſzła Hetmanowa? i jak ſię jey Aktorſtwo obróciło?

1mo: Miała ſobie zapiſane od Męża 100,000. złł: i tych ſię Mężowi zrzekła.

2do: Oczekiwała z Domu własnego ſwego, i od Sioſtry ſwey ſobie uſtąpionego Poſagu, była dwóch części *w Indurze, Swiſłoczy i Hraynie* Aktorką, miała przy tym Mtść ruchomą.

To

71

To wſzyſtko bez excepty, *nie zachowawſzy nawet dożywocia dla ſiebie*, wiecznnścią Mężowi ſwemu darowała.

A tak niczego do ſukcedowania po ſobie dla Potomſtwa nie zoſtawiła.

Owoż nayjaśniey naprzykład z takiego przypadku konkluduje ſię.

Gdyby zeſzły Hetman w krótce po wziętey od Zony Donacyi nie zoſtawiwſzy żadnego Potomſtwa, ani żadney nie uczyniwſzy co do rozrządzenia ſubſtancyą dyſpozycyi, z tym ſię pożegnał światem.

Quaritur: Komu te Dobra od Hetmanowey Hetmanowi zapiſane doſtawaćby ſię miały? czy Hetmanowey?

Zapewne zgodzić ſię tu trzeba: że doſtałyby ſię naybliżſzemu z Domu jego Sukceſſorowi.

Toć z takiego przypadku znowu nie przekonane świadectwo i dowod: że Dobra niegdyś *Macierzyſte* za ſprawą wydaney od Matki dla Oyca Donacyi, ſtały ſię *Dobrami Oyczyſtemi.*

A te dopiero z Aktorſtwa Oyca pozoſtałe, na ſpadek dla Potomſtwa.

Więc w onych JW. Wojewodzina nic więcey żądać nie może, jak Poſagu z czwartey Części.

A próżnie z Zapiſow Oycowi wydanych, ſpadku jakoby Dobr Macierzyſtych ſzuka.

Bo dla bytności Zapiſow Oycowi na wieczność, albo od Zony Mężowi danych, rozumieć ſpadek przyrodzony dla Potomſtwa po Matce, *jeſt niewinnie zaprzeć ſię znajomości o Spadkach.*

Bowiem, tam ſpadki po Rodzicach i bliſkich na Potomki nie przychodzą, na co za żywota ich poſtanowione będą Zapiſy.

Tak Art: 17. Roz: 3. konkluduje o ſpadkach po śmierci Oyca i Matek na Potomki.

Słowa tego Prawa: *Jeśliby przez nich ſłuſznym Zapiſem nie były zawiedzione.*

Y tak Art: 14. Roz: 5. o ſpadkach Matczynych deklaruje: *Ze wſzelaka Mtść Macierzyſta bez rozprawy i opiſu ſłuſznego pozoſtała, któraby nikomu nie była zapiſana, w ten czas w równy ma iść dział między Syny i Córki.*

Tu tedy ſpadku żadnego po Matce niemaſz, bo Zapiſy od niey Oycowi okazują ſię w naturze.

Dla bytności ktorych niemoże bydź ſpadek przywłaſzczany, bo z Zapiſu rzecz, i z Aktorſtwa Zapiſowego pozoſtałość zniosła wſzelkie rozumienie pozoſtałości Matczynych.

A między Potomſtwem z Głowy Oyca Zapiſowego Dziedzica zoſtało umiarkowanie, *jako dla Córek z czwartey części imienia Oyczyſtego* wyprawa.

Ze zaś Folwark *Domanowſzczyzna* ze ſkutku tego Zapiſu donacyinego przyſzedł do Aktorſtwa zeſzłego Hetmana, i jeſt aktualnie Oyczyſtym majątkiem, tak ſię dowodzi i jasno okazuje.

1728. Junii 5. Dttna, eorundem 7. w Magdeburyi Grodzień: przyznana, tegoż ſamego roku Aug: 23. do Trblu przenieſiona, między JWW. Kazimierzem i Eleonorą z Woynow Hreczynow Ogińſkiemi Wojewodami Trockiemi, a Michałem i Franciſzką z Ogińſkich Maſſalſkiemi pod tę porę Piſarzami W. X. L. zawarta ugodliwa Konwencya *Videatur.*

Z ktorey dowodzi: że *Domanowſzczyzna* była attynencyą do Jndury (ktorey Indury Aktorſtwo miał ſobie Hetman od Zony w częściach darowane) należącą oraz iż taż

B 2 *Do-*

Domanowſzczyzna ze wſią Jaśkiewiczami, tudzież Dwór w Grodnie na ulicy Wileń: przy Kościele S. Ducha będący, przytym Summy 40,000. złł: doſtały ſię JWW. Maſſalſkim od Ogińſkich Wwdow Trockich za dwie części z *Indury*, *Swiſłoczy i Hrayna* po JW. Helenie z Ogińſkich Tarłowey Cześnikowey W. X. L. JWW. Masſalſkim przychodzące.

To jeſt za jedną na Oſobę ſamey JW. Maſſalſkiey ſpadłą, a za drugą od Brata oneyże darowaną.

Gdy więc tey to Konwencyi ſpoſobem zamiany za dwie części *Indury Swiſłoczy i Hrayna* JWW. Maſſalſkim *Domanowſzczyzna*, Dworek Grodzieńſki, i 40,000. Summy doſtały ſię.

Tedy jako wyż wyrażone *Indury* i dalſzych Dobr części z udeterminowania Donacyi Hetmanowi ſłużącey, do Aktorſtwa jego należały, tak *Domanowſzczyzna* za one nabyta, tegoż Hetmana ſtała ſię Aktorſtwem.

A przeto jeſt ſubſtancyą Oyczyſtą.

Nadto taż *Domanowſzczyzna* własną ſummą Hetmańſką z pod zaſtawy oſwobodzoną zoſtała, *Dowod z teyże Konwencyi* że JWW. Ogińſcy Wwdowie Troccy nie uſtąpili oney wolney, ale w zaſtawie u W. JP. Jakuba Rukiewicza Skarb: Smoleńſkiego we 24,000. złł: będącą.

Przeczą temu Wwdowie Nowogr: iżby Domanowſzczyzna, Dworek Grodzieńſki i Summa 40,000. złł: z poprzedzoney Konwencyi wynikłe, miały bydź majątkiem Oyczyſtym Domu Maſſalſkich, i między innemi już powyżey w Kweſtyach o Donacyi zachodzących rezolwowanemi zarzutami, do teraznieyſzego przypadku ſzczegulny zarzut czynią takowy:

„ Gdyby i tak było, żeby Donacya czyniła Aktorem Oyca Dobr Macierzyſtych, mimo „ Dzieci, tedy jednak nie ſłużyła Oycu na Mtaść Domanowſzczyznę i na Summę „ 40,000. złł: Donacya; bowiem Oycu dana znayduje ſię w R. 1724. Aug: 4. Dttną „ a Konwencya, przez ktorą Domanowſzczyzna i Summa 40,000. złł: Matce Aktorow doſtała ſię, znayduje ſię w R. 1728. Junii 5. Tedy co Matka Aktorow przez „ ugodę w R. 1728. nabyła, tego przez Donacyą pierwiey cztęrma laty datowaną, „ acſi Aktorſtwo Oycu upewniającą, zapiſać niemogła. Prawo Art: 4. z Roz: 7. *nie* „ *ma nikt nikomu żadnego ſpadku zapiſywać.*

Daley z ſtrony tychże Wwdow w Replice podano:

„ Iż nie miała zeſzła Matka Aktorow żadnego Prawa w R. 1724. do całey Domanowſzczy„ zny i Summy 40,000. ktore w R. 1728. nabyła, a zatym i zapiſować tego nie mo„ gła.

Na ten ſwoy zarzut łatwo znaydują ſami JWW. Wojewodowie odpowiedź, gdy ſię wpatrzą nie parcyalną uwagą w Konwencyą Domanowſzczyznę &c. dla JWW. Maſſalſkich determinującą, i w Donacyą od Hetmanowey Hetmanowi ſłużącą.

Dòyrzą bowiem w Donacyi iż część *Indury, Swiſłoczy i Hrayna* w R. 1724. Hetmanowi ſą zapiſane do dochodzenia, w Roku zaś 1728. ſkończyło ſię takowych zapiſanych części dochodzenie przez pozyſkanie za one wieczności całey *Domanowſzczyzny*, 40,000. *i Dworku Grodzieńſkiego.*

Więc Domanowſzczyzna &c. jeſt ſkutkiem daru w Donacyi do dochodzenia uſtąpionego.

Bo czyby to Hetman pozyſkał części *w Indurze, Swiſłoczy i Hraynie*, czyli że miaſto takowych części porożnie rozrzuconych, wzioł w jedney Domanowſzczyznie, tudzież we 40,000. i Dworku Grodzieńſkim należną dla ſiebie ſatysfakcyą, wſzyſtko na jedno wychodzi.

Ani można mowić: iżby Domanowſzczyzna miała być z oſobliwego nabycia, gdyż ona jeſt nabytą za części Hetmanowi darowane.

A za-

A zatym jego nakładem nabyta, jego też Aktorstwa nabycie reprezentuje.

A Prawo Art: 4. z Roz: 7. nie porządnie jest wciągnięty na świadectwo przez Replikę Wojewodow do tego przypadku, ponieważ on nie o tym mowi, nad czym taż Replika bez-potrzebnie pracowała.

Słowa bowiem tego Prawa są takowe: *Jeśliby kto chciał komu zapisać jaki spadek, ktoryby miał nań przyiść, po bliskości jakimkolwiek Prawem, a tenby jeszcze był żyw, po ktorymby się to jemu miało dostać, tedy takowego spadku nikt nie może nikomu zapisywać, ani Summy nijakiey na tym wnosić, ażby po zmarłey ręce Prawo się jemu otworzyło.*

Przeciwnie się rzecz ma w spadku od Hetmanowey Hetmanowi do dochodzenia na Indurze &c. zapisanym.

Bo on w czasie wydawanego na się Zapisu nie był jeszcze oczekiwanym, ale już rzeczywiście po Tarłowey Cześnikowey Lit: na Hetmanową i dalszych Konsukcessorow oney spadłym.

Co większa, Dwor Indurski z Włością do niego należącą był w possessyi Hetmanow Swiadkiem tego jest rzeczona *Konwencya między Ogińskiemi Wwdami Trockiemi, a Hetmanami zaszła*, w ktorey wyraża się: iż Wwdowie o rzeczoną Cześnikowey Lit: zdarżoną Sukcessyą od Roku 1723. w Trble proceder wiedli, i Reindukcyą do Dworu Indurskiego u Hetmanow wygrywali.

Jeśli zaś na literach tylko tytułu tego Art: 4. z Rozdz: 7. zasadzać się: *Ze niema nikt nikomu żadnego spadku zapisywać, czego w ręku nie ma*, byłoby to się szpetnie na swoim fundamęcie zawodzić.

Bo na słowach tylko tytułu polegając, a rzeczy w samym Prawie dokładnie wyłuszczoney poznania nie dosięgać, albo dosięgniętego przyimować niechcąc, jest przeciwko temuż Prawu nadaremne płodzić interpretacye.

Gdyż na wspomnioną część tytułu: *Czego w ręku niema* dosyć jest jasne w samym Artykule tłumaczenie się w tych słowiech:

A wszakże jeśliby takowy spadek na kogo po zmarłey ręce Prawem przyrodzonym przypadł, a onby komu się do takowego spadku Prawo przyrodzone otworzyło, z dobrey woli na kogo innego Prawo swe wlał, i to komu Urzędownie zapisał, albo zlecił, to mu wolno będzie uczynić.

Y daley w słowiech: *A ten, komu to zapisano, mocen będzie tego, jakoby sam isciec na kogo to spadło, Prawem onego na dzierżącym dochodzić, a doszedłszy według Prawa swojego, tego używać ma.*

Wedle dozwolenia ktorego Prawa słusznie miał sobie zapisaną Hetman od Zony Sukcessyą, i doszedł oney przez osiągnienie Domanowszczyzny, a zatym teyże Domanowszczyzny nie wzruszonm i Possessyonalnym stał się Dziedzicem.

Nie nadwątla bynaymniey Dziedzictwa Hetmańskiego w Domanowszczyznie i w dalszych nie raz wspomnioney Konwencyi otrzymanych zyskach, ta przyczyna iż w owey Konwencyi zeszła Hetmanowa wspomniona jest Aktorką w porządku czynienia teyże Konwencyi.

Gdyż co do wywodu bliskości konnexyi swojey z zeszłą Tarłową Cześnikową Litt: po ktorey dopominała się Sukcessyi, aktualną była Aktorką, i takowego Aktorstwa swojego powinna była czynić dowody nayuroczystsze z obowiązku przyrzeczoney i opisaney w Donacyi dla Hetmana Ewikcyi.

Bo cożby były za skutki uczynioney od niey dla Męża Donacyi, gdyby czasu zachodzącey kombinacyi o darowaną dla Hetmana Sukcessyą, sama siebie teyże Sukcessyi nie dowiodła być Aktorką.

Z przeciwka, nie godzi się nawet tak wnosić, iżby dla tey przyczyny że w punktach do ugody między Ogińskiemi Wwdami Trockiemi a Hetmanami nastąpić mającey projektowanych, samą Hetmanową utytułowaną Aktorką takowey ugody miało upadać Dziedzictwo Hetmana przyznanym Zapisem dla niego utwierdzone.

Bowiem nicht nabytego przez uroczysty Zapis Aktorstwa inaczey uronić albo tracić nie może, chyba przez równie uroczystym Zapisem onego *odstąpienie*, albo *sprzedanie*.

Aże nie odpisał na wzajem zeszły Hetman wydaney sobie od Zony Donacyi, ani się usunął od teyże Donacyi przez żadne formalne oney zrzeczenie.

Przeto tedy owa Donacya jako przyznany Dokument według Art: 1. 6. i 7. Roz: 7. oraz Konst: 1588. titulo *De valore Zapisow*, i Konst: 1726. tit: *Zapisy*, ani dysputowaną, ani na inne rozumienie wykładaną być nie może,

A zatym na fundamencie tak uroczystego Donacyi Zapisu Aktorstwo Domanowszczyzny i dalszey z nią wspólnie przez zeszłego Hetmana nabytey substancyi, było jego właściwie Dziedzicznym majątkiem.

Toć to jest: że dopiero przez Potomstwo Hetmana *za Oyczyste* koniecznie rozumianym, a przez wyrok Sądowy tak deklarowanym być powinno.

A to, o czym mówili JWW. Wojewodowie Nowogr: *Ze Xże Biskup będąc proszonym od Wwdow o uwiadomienie* jakie są Dobra Macierzyste, a jakie Oyczyste? Mtść Domanowszczyznę za Macierzystą w Specyfikacyi ręką Manualisty swego pisaney wyraził.

Nic nie znaczy, i żadney nad sobą Sądowey nie sprawuje uwagi, bo według Ar: 82. Roz: 4. i Konst: pod nim ten prosty papier okazany, przez się, i z względu na się nic nie stanowi.

Tym barziey natury Dobr Zapisami usprawiedliwioney, ani może, ani jest zdatny przeistaczać.

Słowa tego Prawa: *Prostym listem, albo Minutą dowiedziono u Prawa nic być niemoże, tylko pod Pieczęcią, albo Księgami Urzędowemi.*

Jzaliż prosta owa Minuta na same igrzysko ze strony JWW. Wwdow złożona, która przez wspomnione dopiero Prawo od charakteru dowodu naymnieyszego u Sądu oddalona, może być braną za tak silny dowod, iżby miała obalać i niszczyć przyznane Dokumenta, jedyną prawie majątkow Obywatelskich twierdzę?

Nakoniec, ani może być dla sprawiedliwego umysłu żadną konwikcyą to, co się potocznemi dowodzi pismami, a nie przekonywa autentycznemi, lub Urzędowemi Dokumentami.

Owoż to wszystko jest tak z strony dowodow Xiążąt Jchmcw Massalskich, jako też z strony złożonych przez nich natury Zapisu 1724. Ewikcyi.

Ze wszystka Mtść temi Zapisami objęta leżąca i ruchoma, bez wyłączenia żadney, z mocy i istoty tychże Zapisow jest natury Oyczystey.

Y więc z rzeczoney Mtści Domanowszczyzna zwaney, po usprawiedliwieniu nad nią Oyczystego Prawa JW. Wojewodzina z niey z czwartey części samą tylko mieć powinna *Wyprawę*, a nie część jaką Dziedzictwa.

Gdyż w Dobrach Oyczystych Córki, że nie dziedziczą konkluduje Prawo pod Art: 14. Roz: 5. Konst: 1588. folio 461. titulo *o Posażeniu Siostr.*

CZĘSC DRUGA.

Pewną i każdego widokowi podległą dowodzi prawdę: Ze Dobra Wieysieyki z miasteczkiem Kopciowskim teraz Justyanowem zowiące się, tudzież Mtść Strunna z Folwarkami Ozierzyszki, Skrzetuciszki, i dalsze za Donacyą Antoniego Ogińskiego w Dom JOO. Xiążąt Massalskich weszłe, z wyraźności teyże Donacyi są w naturze majątku Oyczystego.

Oko-

Około czego Rzecz w tym się sposobie traktuje.

Nie wieleby konwikcyi na to potrzeba było, że Dobra za Donacyą od Antoniego Ogińskiego w Dom Massalskich weszłe, równo z czasem teyże Donacyi stały się Dobrami Oyczystemi Domu Massalskich.

Albowiem około tey pewności dosyć dowodu, a przyznanego Zapisu złożyli Xiążęta Jchmość Massalscy przez Induktę swoją.

Gdy jednak JWW. Wwdowie Nowog: całą usilność swoją obrócili te Dobra zreformować w istotę majątku Macierzystego, i ktemu poczynili o onych wiele w głosie swoim prewencyi, ani z rzetelnością, ani z Zapisem Donacyinym nie zgodnych.

Przeto przez znikczemnienie tychże usilności oboygu temu arcy przeciwnych będzie się usprawiedliwiać natura Dobr nie z obojętności, aby jakiey podlegać miała, lecz z zarzutow właściwą jey postawę odeymujących.

Dwa bowiem uprzedzenia swoje tym końcem wypisali JWW. Wwdowie Nowogr:

Pierwszego Treść: Ze na połowę Dobr Macierzystych Franciszki z Ogińskich Massalskiey
„ Hetmanowey Lit: nie była potrzebna żadna Donacya od Antoniego Ogińskiego,
„ bo i bez tey Donacyi była równie Aktorką z Bratem swoim rodzonym Antonim
„ Ogińskim Dobr po Matce swojey spadłych, a prócz tego miała Prawo należności
„ do Czwartey części Dobr Oyczystych.

Drugiego Opinia: Ze Antoni Stta Radoszkowski uspakajając Siostrę, tak za połowę Dobr
„ Macierzystych Dziedzicznie jey należących, jako i za Posag z 4tey części Oyczy-
„ stych jey powinny, ustąpił Dobr Wieysiejek &c.

Jak zaś nadzieja nader mylna z przekonywania taką prewencyą JWW. Wwdow, że obie Opinie przeciwko stanowi aktualney prawdy wniesione, sama Donacya Antoniego Ogińskiego będzie śrzodkiem o tę pomyłkę przeświadczenia dopiero wspomnionych wnioskow.

A to tak.

1724. Aug: 21. Dttna, eorundem 25. w Trble przyznana *Videatur Donacya.*

Słowa właściwe tey Donacyi pierwsze te są: *Ja Ogiński Stta Radoszk: mając sobie Dobra po Dobrodziejach Rodzicach moich zapisane, jako też Jure naturalis Successionis spadłe w różnych Wwdztwach i Pwtach będące, jako to &c.*

Wyraz drugi ten jest: *Spłaciwszy Summy Posagowe, i przezemnie za Obligiem pożyczone* 21,000. *inkludowawszy w ten komput Summy assekuracyą JP. Franciszki Massalskiey JPP. Wizytkom daną na spłacenie Summy Posagowey Siostrom naszym &c.*

Z pierwszego tedy Dokumentowego wyrazu przeświadcza się: iż żadnego Prawa Hetmanowa nie miała do Dobr po Rodzicach pozostałych, ponieważ one od tychże Rodzicow Synowi Sttście Radosz: były zapisanemi.

Z drugiego zaś widocznym jest: że nawet Posagową pretensorką nie była, ponieważ tenże Dokument świadczy: że nietylko Hetmanowey, ale wszystkim Siostrom są powypłacane Summy Posagowe.

Co większa: okazuje się: iż nayściśleysze z Hetmanową kalkulacye poprzedziły *Rzeczoną Donacyą*, i należną satysfakcyą wszelkie oney pretensye zostały ułatwionemi.

Kiedy nawet ręczny oneyże od Brata winny dług i Assekuracya niejakowaś Wizytkom dawana, likwidowane były.

Z tych krótko przełożonych wywodow jasno wydaje się: iż powyższe w Replice Woje-

wodow Nowogr: poczynione prewencye ſą przeciwne tak rzetelności, jakoteż świadectwu Dokumentowemu.

Wściąż zatym idący teyże Repliki wnioſek: iżby Stta Radoſzkowſki miał zapiſywać Dobra Hetmanom w nadgrodę należnych Hetmanowey w Dobrach Macierzyſtych części, i przychodzącego z Dobr Oyczyſtych Poſagu, jeſt arcy zawodny i nieſprawiedliwy.

Nie może to ſłużyć tey Wwdow Nowogr: inſtancyi, iż Hetmanowa w R. 1724. Aug: 4. czyniąc Donacyą Dobr ſwoich na Hetmana, wymieniła w oney należący ſobie od Brata Poſag, tudzież ſpadek Dobr Oyczyſtych i Macierzyſtych.

Przeto: iż ta przez Hetmanową w Dokumencie Hetmanowi ofiarowanym wyrażona pretenſya, jako bez przytomności Stty Radoſzkowſkiego do tego Dokumentu nie wchodzącego, była tylko obeymowaniem zyſku o pewności nie przeświadczonego.

A ponieważ Stta Radoſzkow: co do Dobr Oyczyſtych i Macierzyſtych przez Hetmanową w Części przywłaſzczanych zniosł tym ſamym Sioſtry ſwojey próżne poiſkiwanie.

Bo, *na przecięcie naturalnego poſiegania,* miał od Rodzicow ſobie wydane na Dobra onych Zapiſy, z ktoremi potym na oko oboygu Hetmanom zaſzczycał ſię, i nawet one w teyże Donacyi ſwojey wyraził.

I *przeto powtore:* Że chociaż co do Poſagu Hetmanowa czaſu czynienia dla Męża ſwego Donacyi miała realną do Brata prenſyą, jednak dowiedziono: *że ona uſpokojoną poślednie zoſtała.*

Jako ſam Ogiński Stta Radoſzkowſki w tymże Dokumencie ſwoim poźnieyſzym, to jeſt w R. 1724. Aug: 21. Dttnym, *iż Summy Poſagowe wſzyſtkim Sioſtrom ſą powypłacane, a nadto, że dług Hetmanowey krom Poſagu winny, jeſt uſpokojony,* oczewiście przeświadcza.

Takowe wyrażenia i wyznania nie były zaocznemi dla Hetmanowey, bo ſama w tymże Dokumencie znayduje ſię.

Na oſtatek, gdyby i tak było, *jak rzeczywiście nie jeſt,* iżby Stta Radoſzk: czynił Donacyą dla Hetmanow w ſpoſob nadgrody za części Dobr Macierzyſtych, i za Poſag Hetmanowey u ſiebie zalegające, przecie z tey Donacyi w Dom Maſſalſkich z Domu Ogińſkich doſtałe Dobra, nie byłyby *Macierzyſtemi.*

Bo z względu na Donacyą od Hetmanowey Hetmanowi ſłużącą, jako rzeczone Części i Poſag ſą Aktorſtwem Hetmana, tak zaſzła za one nadgroda, ni komu innemu, jeno ſamemu Prawnie i ſłuśnie przynależy na wieczność Hetmanowi.

Lecz aby próżnym nie było wiele na to przywodzić przyczyn i konwikcyi, co ſię jednym w Trble przyznanym snadno przekonywa Zapiſem.

Przeto między ſporem ukrytey Prawdy ſzukać i doświadczać z tego Zapiſu jeſt nayprzyzwoiciey.

Contenta Zapiſu Donacyinego 1724. Aug: 24. właściwe te ſą.

1mo: *Majętności cztery z attynencyami do nich należącemi. Mttść Wieyſieyki z miaſteczkiem Kopciowſkim, z Folwarkiem Meyſzyſzki, & aliis attinentiis.*

2do: *Mttść Strunna z Folwarkiem Ozierzyſzki, Skrzetuciſzki, i Hlebiſzki z innemi attynencyami w Oſzmiańſkim, Skopiſzki w Wilkomirſkim, Poſzcza w Braſławſkim Powiatach.*

3tio: *A Mttści pięć, mianowicie Mttść Mohylno i Kołpin cum attinentis w Połockim, Rawanicze, Chełmice z Folwarkiem Douborowym. Dukorę, Dryczyn, Dwor w Minſku libertowany na ulicy Dominikańſkiey będący, ze wſzyſtkim zabudowaniem &c. i inne wſzelkie Dobra quocunque titulo na mnie ſpadłe i należace JW. Michałowi Maſſalſkie-*

13

skiemu Sttście Grodzień: i samey JW. Franciszce z Ogińskich Massalskiey Sttney Grodzień: Mžm wiecznemi a nigdy nie odzownemi czasy, žadney nikomu salwy o te Dobra nie zostawując, zapisuję i daruję.

4to: *A JWW. Massalscy długi wszelkie na tych Dobrach, ktore się przez Dobrodziejow Rodzicow moich i moje własne u Kredytorow zaciągnione, prawdziwe bydź pokažą, nie pociągając nikogo do onych wypłacać mają.*

Są to słowa wiernie wyjęte z Zapisu Donacyinego, do ktorego i o ktory rzecz.

W takim więc Zapisu świadectwie gdy się znayduje: że zeszły Stta Radoszkow: *nie z obowiązku iakoweykolwiek nadgrody*, ale z własney chęci, owszem *z włożonym obowiązkiem: iżby długi jego własne, jakoteż Rodzicow jego wypłacanemi były*, Zapisał Domowi Massalskich Dobra.

Toć też świadectwo daje poznawać: iž nie przy opinii JWW. Wwdow Nowogr: powyżey w tey mierze wyrażoney, lecz przy odpowiedzi Biskupiey, uroczystego Zapisu powagą i wiarą wspartey, jest prawda.

Y aczkolwiek rozumieją daley JWW. Wojewodowie Nowogrodzcy że ta Donacya chociaž na Imie oboyga Massalskich Rodzicow Actorum jest daana. jednak warunek w niey opisany w te słowa: *Waruję i to, strzež Boże śmierci na Franciszkę z Ogińskich Massalskę Siostrę moją, tedy Mąż jey Massalski &c. w stopniu moim ma zostawać Aktorem*, wyraźnie poświadcza myśl Dawcy tey donacyi, że nie komu innemu Dobra Domu swojego zapisał, jeno Siostrze, a Matce Aktorow.

Atoli iž i ten punkt Dokumentu wzięty w swojey całości, tak, jak jest napisany, nayzupełnieyszą jest konwikcyą: że pomienione od Ogińskiego darowane Dobra, samemu tylko służą Hetmanowi.

Y dla tego w odpowiedzi ze strony Xcia Biskupa następujący tenže sam punkt Dokumentu Ogińskiego co do jedney litery wprowadza się, ktory jest takowy:

Waruję i to, strzež Boże śmierci na W. JP. Franciszkę teraznieyszą Massalską Siostrę moją, tedy W. JP. Massalski Stta Grodzień: bez žadney odemnie odmiany, jako już ulegitymowany Aktor tych wszystkich Dobr wyž mianowanych, przezemnie Jmci tym Zapisem zapisanych, ma wiecznemi czasy w stopniu moim zostawać Aktorem, Sukcessorem i Possessorem, ktorego tym ninieyszym Zapisem za Sukcessora mieć chcę.

Te wszystkie słowa są własne nie raz wspomnionego Donacyinego Zapisu.

Cóż zaište znaczą owe słowa Donacyi: *Jako już ulegitymowany Aktor tych wszystkich Dobr wyž mianowanych przezemnie Jmci tymže Zapisem zapisanych.*

Albo co znaczą poniższe? *Ktorego tym ninieyszym Zapisem za Sukcessora mieć chcę.*

Jeżeli nie to: że wszstkie takowe Dobra, ani samey Hetmanowey, ani spólnie z Mężem, ale ryczałtem ogulnie samemu jednemu Hetmanowi są zapisane.

Boć on jeden wszystkich Dobr *ulegitymowany Aktor, on ogłoszony Sukcessor*, tak o jego z tey Donacyi Aktorstwie przyświadcza Donacya.

Ale gdyby i tych tak dołožliwych nie było w namienionym Zapisie wyraźności, przecież wedle Prawa Statutowego Dar rzeczonych Dobr, z weyrzenia na sam Zapis Hetmanowey nie służyłby w naymnieyszey części.

Gdyž w tym to darownym Dokumencie Imie tylko samey Hetmanowey wzmiankowano, ale iżby Dobra albo jey samey jedney, alboliteż spólnie z Mężem darowanemi były, nie dołożono.

Tu więc Art: 17. z Rozdziału 7. z istoty takiego Zapisu že dla teyže Hetmanowey žadna część Aktorstwa nie przychodziłaby, tak upewnia.

Słowa tego Prawa: *Tedy takowa Zona jeśliby osobliwym Zapisem tego od Męža zapisanego nie miała, chociażby imie jey pomienione było, nic dzierżeć według takowego Zapisu nie może, ale to na Potomkow spaść ma. Okrom, gdzieby w tym Zapisie dołożono było že jemu, Zenie jego za spólne ich, albo za własne jey pieniądze ono imie przedane albo obiema spólnie darowane było, tedy to według Zapisu zachowano bydź ma.*

Owož to Prawo od ustanowienia swojego až dotąd, we wszystkich Juryzdykcyach nigdy inaczey rozumiane, nigdy też inaczey exekwowane, jeno tym tylko Zonom spólność Dziedzictwa przyznawa, bądź w Dobrach leżących, bądź w Summach i ruchomościach, ktorych w Dokumentach Imie z tym dokładnym wyrażeniem znayduje się.

To jest: že rzecz ta, lub owa: *za spólne pieniądze nabyta, lub spólnie oboygu Małżonkom darowana.*

Aže tey dokładności w Dokumencie od Stty Radoszkowskiego wydanym niemasz.

Więc *Spólności* Aktorstwa w Dobrach od tegož Stty Radosz: darowanych dla samey Hetmanowey niemasz.

Względem zaś Racyonacyi JWW. Wojewodow in hæc verba: „ Kto wnieść może spr. -

D „ wie-

„ wiedliwie? Iżby Antoni Ogińſki nie Sioſtrze ſwojey rodzoney, tey, ktorey wi-
„ nien był połowę Dobr Macierzyſtych oddać, a z czwartey części Dobr Oyczy-
„ ſtych Poſag zapłacić, ale Mężowi jey miał Dobra zapiſywać.

Tak ſię odpowiada: iż ani Dobr Macierzyſtych, ani Summy Poſagowey Hetmanowey nie był winnym Staroſta Radoſzkowſki, już ſię powyżey z Dokumentu przyznanego przekonało.

Teraz zaś dodaje ſię tylko na mniemaną niemożność zapiſywania Dobr obcym Oſobom mimo Rodzeńſtwo z Ar: 1. Roz: 7. To bowiem Prawo tak piſze:

Każdemu wolno imiona ſwoje Oyczyſte i Macierzyſte, wyſłużone, kupione, i jakimkolwiek obyczajem nabyte, według woli i myśli ſwojey oddać, przedać, darować, zapiſać, zaſtawić, albo od Dzieci, od bliſkich oddalić.

A ſkoro według rzeczonego Artykułu wolno nawet od Dzieci, ktorym Rodzice z Prawa naturalnego ſą nayobowiązańſzemi, oddalać Dobra, a zapiſywać obcemu.

Zacoż Staroście Radoſzkowſkiemu mimo Sioſtrę miałaby być bronną ta czynność dla Hetmana, ile Brata temuż Sttście w drugim tylko ſtopniu Ciotecznego?

Jakoż tak ſię ſtało, Staroſta uczynił to ſłuſznie, co jemu podług Prawa do czynienia było wolnym.

A nie przeczyła takowey czynności Hetmanowa, nie obnioſła oney żadnemi ſkargami, ani Manifeſtami.

Bo znała możność Brata ſwojego, do wykonania woli własney bydź zdolną i Prawną nad Majętnościami ſwemi udzielnego Pana.

Y daley uważając, zeſzły Hetman pod życiem Hetmanowey używając władzy Prawa ſwojego, większą część z tych Dobr, *Skopiſzki, Poſzcze, Mohylno, Kołpin, Rawanicze, Dukorę i Dryczyn* w obce wyprzedał ręce.

Nie utyſkiwała na to Hetmanowa, ani nikt inny z jey Familii ſzafunkowi w Dziedzictwie Hetmana nie czynił przeſzkody.

Więc z tąd, że Hetman był abſolutnym tych Dobr Dziedzicem, zawſze nie mylny okazuje ſię dowod.

Wybicie zaś Aktorſtwa z pod Donacyi przez Hetmana, było nawet z obowiązku teyże Ogińſkiego Donacyi; *A to na znieſienie długow przez jego i Przodkow jego zawinionych*

A tak ze wſzyſtkich dotąd wyrażonych przyczyn wypada nayrzetelnieyſza konkluzya, iż *Wieyſieyki i miaſteczko Kopciowſk teraz Juſtyanowem* zwane, tudzież *Strunna, Chełmica, Douborow, i Dwor w Minſku* będący z Donacyi Antoniego Ogińſkiego zeſzłemu Hetmanowi doſtałe, dotąd w Domu Maſſalſkich Dziedzictwem zatrzymujące ſię, nie ſą w naturze Dobr Macierzyſtych, lecz ſą Dobrami actu Oyczyſtemi.

Z ktorych teyże naturze Oyczyſtych Dobr *Chełmica z Folwarkiem Douborowem* zoſtają niezmiennemi.

Folwark zaś *Migowka* poślednięy przez Hetmana w R. 1743. (według świadectwa pod tym Rokiem Prawa Apr: 30. w Magdeburyi Mińſkiey przyznanego) z oſobnego nabycia jeſt Folwarkiem także Oyczyſtym.

A co ſię dotyka dalſzych z tey Donacyi Dobr, przemienionych z natury Oyczyſtey w Bratnią, jako to *Strunny &c.* o tym widzieć w oſobney Kategoryi.

Na oſtatek ciż JWW. Wwdowie Nowogr: za Dokument nadania tytułu *Macierzyſtości* dopiero wyliczonym Dobrom, biorą znowu dawniey przez ſię wzywaną Specyfikacyą ręką Manualiſty Xcia Biſkupa piſaną.

Na ktorą już ſię pod Kategoryą o *Domanowſzczyznie* ſkończono, dosyć odpowiedziało, i Prawem Statutowym dowiodło, że takowa Specyfikacya, jako licha Minuta żadnego względu nie ſprawia, ani uwagi nie ściąga Sądu.

Przeto w tym mieyſcu dodaje ſię tylko, *iż jeżeli Załoba, czyli Pozewna ſkarga*, dla nie przyſtoſowania ſiebie zupełnie do Autentycznych Dokumentow, może bydź w doſtrzeżoney pomyłce poprawioną.

A przeto w chibney części *ante latum finale in principali negotio Decretum* (jako mowi Konſt: 1726. titulo *Konſerwaty*) odſtąpioną, chociażby była i w Dekret Akceſſoryiny weſzła.

Zacoż trzymać ſię proſtego, niczym nie legalizowanego Projektu? w ten czas i tam gdzie on pokazuje ſię być, ani godnym rownać ſię z przyznanym Dokumentem.

Więc być już zda ſię niemoże, ktoby pozwolił aż do tak podłey niepewności zniżyć przyznanych Dokumentow beſpieczeńſtwo i ſzacunek? iżby one ſwą wiarą przenoſiła proſta Minuta, albo lada karta,

A z tąd ci to bierze i ta Część druga ſwoy zawiązek, że Dobra z Donacyi Ogińſkiego w Dom Xżt Maſſalſkich weſzłe, mają na ſobie przymiot Dobr Oyczyſtych.

A wſzelakie rozumienie o tym przymiocie z teyże Donacyi *za Matczyne Dobra* jeſt Dokumentowi przyznanemu przeciwne.

Prze-

(5)

Przeto u Prawa przeciw Urzędowemu Zapisowi nic warte.

Nakoniec, zarzut JWW. Wwdow: *że Jntromissya do tey Donacyi nie pokładana jest próżny i od istoty sprawy daleki.*

Alboż to tayno, o co sprawa i spor? Wszak nigdy nie było kwestyi o Possessyą Hetmana, ani też żeby na Possessyi tych Dobr nie miał być Hetman, przeciwnie naymnieyszym Munimentem nie okazano.

Intromissya jest nie dowodem Aktorstwa, lecz dowodem Possessyi, a tu sprawa o Aktorstwo, i o naturę Dobr.

Jakiey Intromissyi przeistaczając naturę Dobr JWW. Wwdowię ku posiłkowi opinii swojey na Osobę zeszley Hetmanowey nie składają równie.

Aże Possessya, albo używanie Dobr Dziedzicznych nie samą tylko probują się Intromissyą, lecz według teyże Konst: 1576. folio 312. titulo: *o Czynieniu*, i według Artykułu 82. Roz: 4.

Ale używaniem spokoynym, Dyspozycyami, Regestrami, Kwitami, &c.

Więc na dowod teyże Possessyi są złożone w Produkcie, i mają w Komportacyi Wwdowie wspomnione Munimenta, Wlewki, Konsensa i Intromissye. *Widzieć w Regestrze Comportationis Folio* 82.

A nadto sami w swym Produkcie wypisali: *że zeszły Hetman z pod tey Ogińskiego Donacyi niektore Dobra wybył z Aktorstwa swego.*

A wybył wprawdzie według obligacyi teyże Donacyi, na zaspokojenie ciężarow ręcznych Jurisdatora swego, i Antecessora jego.

Więc dopiero w nowości zarzutow swoich przeciw własney wiadomości, usilnościami tylko pracując wypierają Prawdę.

CZĘSC W SPRAWIE

Około Proby Natury Dobr Oyczystych w porządku Trzecia.

SYNOPSIS TEY KATEGORYCZNEY CZĘSCI.

Mttść Nowy Dwor u Stryjeńskiey Woyskiey Grodzień: przez samego Hetmana jednego, a nie spólnie z Zoną nabytą, probować będzie, a z tąd że taż Mttść w całku swoim jest Mttścią Oyczystą, skonkluduje.

Gdy na spólność Aktorstwa przez Małżeństwo nabywanego z niskąd pewnieysza dobierać się może wiadomość, jako tylko z Dokumentu toż nabywanie stanowiącego, więc ktemu ze strony Xżt Massalskiach rzecz w probę zapisuje się.

A ta Jest:

1738. Febr: 22. pisanym, a tegoż Roku Marca 26. w Magdeburyi Zabłudowskiey przyznanym, potym do Trbłu przeniesionym Prawem Przedażnym JWW. Michał i Francizska Massalscy Mttść *Nowy Dwor* w Grodzieńskim leżącą, ze wsiami *Nowosiołki i Kubielniki* od Joanny z Grużewskich Stryjeńskiey wiecznością nabyli. *Widzieć Prawo tey Kupli.*

Przy tey przedaży ku sprawiedliwemu konkludowaniu komu ona ma służyć, obok kładnie się powyżey allegowany Ar: 17. z Rozdz: 7. obligujący tam uznawać *Spolność* Dziedzictwa w nabyciu dla Zon, kędy się wyraża w Dokumencie: *że takowe nabycie jest otrzymane za Spólne pieniądze. Czytać to Prawo i Dokument.*

Aże w Dokumencie od Stryjeńskiey Hetmanom na Nowy Dwor danym, nie jest wyrażona Summy za tenże Nowy Dwor przez Hetmanow zapłaconey *Spólność.*

Więc z pomienionego Art: 17. pewny wyrok: iż Hetmanowa w kupnym *Nowego Dworu* Dziedzictwie żadney nie miała *Spólności.*

A przeto cały Nowy Dwor jest nabyciem Oyczystym i Substancyą Oyczystą.

Przeciwko tey jasney prawdzie powstając JWW. Wwdowie tak sobie subtylizują: „że Joanna Stryjeńska przedając Nowy Dwor na Imie oboyga Massalskich chociaż spólności w Zapisaniu tego Prawa nie dołożyła, jednak świadek tego Prawa pierwszy Pieczętarz Jan Stryjeński w podpisaniu się swoim wyświadczył: że Mttść Nowy-Dwor za spólną oboyga Massalskich Summę jest kupiona.

Co się tak rozwiązywa: Nie raz wspomniony Art: 17. z Roz: 7. dwa tylko podaje sposoby do przeświadczenia Sądu Spólności Zeniney zdatne.

 Pier-

Pierwszy: Jeśliby Mąż dla niey takową Spólność osobliwym Zapisem wyznał.

Drugi: Jeśliby w Zapisie przedażnym dołożono było: *że to jemu i Zenie jego za spólne ich pieniądze przedano.*

Aże użyte z strony Wojewodow świadectwo Pieczętarskie nie jest żadnym z tych dwóch sposobem.

Więc nie jest według tegoż rzeczonego Prawa żadnym na rzecz Spólności Dowodem.

Lecz dodają jeszcze ciż Wwdowie Nowogr: *Wszakże Pieczętarze są to Swiadkowie Zapisow sporządzonych, tak o onych rozumie* Art: 1. z Rozdz: 7. a zatym są dowodem Prawnym.

Zgoda więc wielka z strony Xiążąt Massalskich na to: że Pieczętarze są świadkami Zapisow sporządzonych, to jest *Zapisow gotowych, przez Strony z umówionego Kontraktu napisanych.*

A zatym ich świadectwo na nic więcey nie jest dowodem, tylko że Strony na taki Kontrakt zezwoliły, jaki napisały, i rękoma podpisały.

Z tąd zaś wynika: iż Pieczętarz będąc tylko świadkiem o nastałości, albo raczey uczynieniu gotowego Dokumentu, a nie sprawcą onego, nie może zamieniać treści tegoż Dokumentu.

Jakoż żaden z Pieczętarzow nie obręcza podpisem swoim tego wszystkiego, co jest w Dokumencie napisano, bo to do niego nie należy, ale tylko to przyświadcza, że taki Dokument Strona jedna drugiey wydała.

Bowiem na takie szczegulnie świadectwo i Art: 1. z Roz: 7. wzywa Pieczętarzow, gdy tak pisze:

A wszakże każdy takowy przedażę albo Dar swóy ten, który przedaje albo daruje, sprawiwszy pierwiey na to Zapis, pod pieczęcią swą, i z podpisem ręki, kto pisać umie, i pod pieczęćmi ludzi dobrych trzech, albo czterech &c. Oczewisto od tego, kto przedaje, na to uproszonych, a gdyby ten, który przedaje albo zapisuje, sam pisać nie umiał, tedy Pieczętarzow takowych do Zapisu swego uprosić ma, którzyby przy pieczęciach swych i rękami własnemi ten List podpisali.

Otoż to Prawo Statutowe nie obowiązuje Pieczętarzow do żadnego wykładu rzeczy w Dokumencie zawartey, a barziey do naddatku nad brzmienie onego, ale tylko obliguje onych przy umiejętnym pisma Aktorze o przyłożenie pieczęci, a przy nieumiejętnym, o podpisy rąk swoich, i także o przyłożenie pieczęci do sprawionego Zapisu.

Więc to wyraźnym jest z tegoż o Pieczętarzach napisanego Prawa, że Pieczętarz nic ani ująć, ani dodać Dokumentowi nie może.

A co mówią Wwdowie Nowogr: „iż więcey jeszcze nierówie świadectwo Pieczętarzow „ powszechnie jedna wiary u Sądu, niżeli zapisanie Dokumentow nie przyznanych „ w sobie wyraża. bo Zapisy częstokroć na Blankietach bywają zapisywane &c.

Nie wielka sprzeczka i około tego, a wszakże *przez różnicę* w rozumieniu, co do Dokumentow nie przyznanych i Blankietowych *zgoda*, ale co do Dokumentow przyznanych, jakim jest Dokument Stryjeńskiey, o który czyni się spor, w jednymże niemal czasie i pisany i przyznany.

Bo czemu ta dzieje się pokładania wiary na Pieczętarzach różnica, następujące oznaymiają o tym przyczyny.

1mo: Osoby Blankietowym Zapisem stanowiące między sobą Kontrakta, mają za konieczną potrzebę obligować Pieczętarzow o dokładne opisanie rzeczy, na którey się ten Kontrakt stanowi albo opiera.

Gdyż inaczey z podpisania się tylko do onego na gołym papierze Aktora nie mogliby kontraktujący być pewnemi co jeden drugiemu naznacza, i co dotrzymać powinien.

Y tak cała moc Dokumentu Blankietowego polega tylko na samey wyraźności Pieczętarza.

2do: Inaczey daleko czyni się w nastaniu Dokumentow przyznanych.

Bo takiego Dokumentu żadna strona pierwiey nie przyzna, aż go w zupełności napisze, i ku przeczytaniu stronie przyimujący tenże Douument poda, i już przyznaje się u Sądu *nie to, co Pieczętarz napisał, ale to, co Strony między sobą umówiły i napisały.*

A zatym przystoyniey i tak ze wszech miar należy złożyć wiarę na to, co jest u Sądu przyznanym.

Bowiem na resztę Strony te, które między sobą jakowykolwiek bądź Kontrakt sposobią do przyznania, mniey się w ten czas wpatrują w podpisy Pieczętarskie.

Co niechybnie działo się przy podpisywaniu się JP. Stryjeńskiego, który do swojego podpisu przeciwko samemu Zapisowi rożne inwolucye poumieszczał, które gdyby przyszło twierdzić, tedyby należało Domowi Xiążąt Massalskich utracić połowę *Nowego Dworu.*

Co

Co z tąd ſię Probuje:

Zaczyna ſwoje Pieczętarſtwo pomieniony JP. Jan Stryjeńſki od tych ſłów: *Uſtnie proſzony Pieczętarz i wſpół Aktor &c.*

Jeżeli tedy jego wyraźnościom, a nie Zapiſowi wierzyć należy, tedy u JP. Stryjeńſkiey Matki onego tylko połowa Nowego Dworu kupiona, a druga połowa zoſtaje pod Dziedzictwem namienionego wſpół-Aktora.

Boć on tylko piſał ſię za Pieczętarza do tego, co miała w ſwey mocy przedawać Matka, ſwojey zaś połowy nikomu ani przedawał, ani przyznawał, owſzem ją niejakoś oſtrzegł dla ſiebie.

Póyść że z przeciwka do świadectwa Prawa Przedażn: od Stryjeńſkiey w Dom Maſſalſkim wſdanego, aż ſię tam wyraża doyście *Nowego Dworu* do Aktorſtwa ſamey Jeymci Stryjeńſkiey tym porządkiem:

1mo: Iż ta Mttść wprzód Prawem zaſtawnym od rożnych Kredytorow przez nią i zeſzł: Mężą nabytą, potym od wielkiey pretenſyi Dekretem oczowiſtym Kompromiſſarſkim w Minſku ferowanym, eliberowaną, i teyże JP. Stryjeńſkiey przyſądzoną.

2do: Na oſtatek przez tęż Jeymć Prawem wieczyſtym Dziedzicznym u JPP. Karpiow kupioną zoſtała.

Z takiey tedy pewności powziętey z upoważnionego przyznaniem Zapiſu dowodzi, że rzeczony Pieczętarz i wſpół Aktor *nullus Actor.*

Owoż rzetelność świadectwa tego, na ktorym *Społności* Hetmanowey w Nowym Dworze założone ſą fundamenta, na co wychodzi.

Lecz gdyby też ſłuſznym było nad temi zaſtanawiać zdrowy umyſł ſubtylizacyami, tedy jeden żeby zyſk ich rozumieniu przyniosła wiara na czas dopuſzczona jednego Pieczętarza błędnemu wyrażeniu.

Oto pierwſzy Pieczętarz albo świadek kupli i przedaży, nie dość że poświadcza o takiey iſtocie nabycia Dziedzictwem Nowego Dworu, jaka między ſtanowiącemi przedażę nie znayduje ſię w Prawie kupli wieczyſtey.

A co większa, o jeſteſtwie i wierze ſwojey Sądowym przyznaniem ewinkowaney, przeciwko czemu podpis Pieczętarza nic nie znaczy u Prawa, i treści ſamego Zapiſu przeiſtaczać niemoże.

Ale nadto, jednego tego Pieczętarza podpis nie zgodny z ſamym Zapiſem, nie zgodny oraz z podpiſami albo świadectwem drugich dwoch znakomitą zacnością udoſtojonych Pieczętarzow.

Jako *Pierwſzego*: Jana Stryjeńſkiego Kaſztelana Inflant: i *Drugiego* Jozefa Soſnowſkiego dziſieyſzego Hetmana Polnego W. X. L. o tey [illegible]maney ſpolności wſzelaką opinią znoſzących.

Więc też ex potioritate świadectw Pieczętarſkich przy Zapiſie wiara, i na wyraźnościach jego prawda, według Konſt: 1726. tit: *Inkwizycye.*

A oſobliwie według Konſt: 1588. tit: *O ważności Zapiſow* na przyznanym Zapiſie wiara, gdyż wſzelka od jego daleka obojętność, a z ob[illegible]ku ſwego, i z objętych z ſobą rzeczy nie podlega wątpliwości.

Że tedy w przyznaniu przedaży od Stryjeńſkiey Hetmanom wydaney nawet nie znayduje ſię *Społność* Summy, albo *Społna* kupla Dziedzictwa

Więc jey niemaſz.

A ſkoro niemaſz ſpolności w całey Dokumentu przyznanego oſnowie.

Niemaſz w świadectwie Urzędu przyznanie takowego Zapiſu przyimującego.

Y niemaſz w podpiſach dwoch Pieczętarzow wyżey wſpomnionych o tey wſpolności żadney wzmianki.

Toć mimo tak walne dowody, a dowody uroczyſte wpierać ſpolność nabycia Hetmanowey w Nowym Dworze, jeſt przeciw oczowiſtey znajomości błądzić.

A tak po nayściśleyſzym wyexaminowaniu tey Kategoryczney rzeczy

Ten prawdziwy jey związek.

Że Mttść Nowy Dwor w Pwcie Grodzień: leżąca z wyżey rzeczonemi wioſkami w całku ſwoim jeſt ſubſtancyą Oyczyſtą.

CZĘSC CZWARTA.

Składa Dokumenta przyznane, a przy wierze i świadectwie ich, jaka jest liczba Dobr przez Hetmana i Hetmanową spolnie nabytych, okazuje.

PUNKT PIERWSZY.

Co do Liczby

Takim Sposobem, i w tym porządku.

1mo: 1741. Apr: 24. Dttnym, eorundem 26. w Trble G. W. X. Lit: przyznanym Prawem Kazimierz Baranowicz Strażnik Polny W. X. L. Michałowi i Franciszce z Ogińskich Massalskim pod ten czas Wwdom Mścisław: Grodzieńskim i Radoszkowskim Sttm Mttść Repelkę w Pwcie Wołkowyskim leżącą, przedał za wspolney Summy złł: - - -	28,000.
2do: 1744. Maja 7. Dttm Prawem Maryanna z Woylewiczow Jozefowa Zawadzka Matka, Maciey, Kazimierz i Piotr Zawadzcy Synowie, Folwark Poberzniki w Pwcie Grodzień: leżący, do Hrabstwa Wieysieyskiego przyległy, JWWm Michałowi i Franciszce z Ogińskich Massalskim w tę porę Kasztelanom Trockim przedali za wspolney Summy złł:	2,500.
3tio: 1745. Febr: 13. Dttm, eodem Actu w Metrykach Kancellaryi mnieyszey Lit: przyznanym, tegoż samego Roku Marca 5. do Trblu przeniesionym Prawem JOO. Xżta Ichmć August Alexander i Zofia z Sieniawskich na Klewaniu i Zukowie Czartoryscy Wwdowie Ruscy, Hrabstwo Myskie w Wwdztwie Nowogr: leżące, tymże JWW. Massalskim przedali za spolney Summy złł: - - - - - -	262,000.

Z takowey Summy za Dziedzictwo Hrabstwa Myskiego umówioney JOO. Xiążęta Ichmość Wwdowie Ruscy 250,000. równo z datą wydanego Prawa przedażnego do skarbu swojego odebrali, a 12,000. złł: na okupno z pod zastawy dwóch attynencyi Myskich, to jest *Lebieżan i Domaszewicz* przy JWW. Massalskich zostawili.

4to: 1749. Aug: 25. Dttm, a 1750. Marca 24. w Magdeburyi Zyrowickiey przyznanym Prawem, Gedeon Przecławski, Paweł Szyrma, Joanna z Przecławskich Szyrmina Pisarzowa Ziem: Pińska jako Aktorka, Antoni Swieżyński i sama Konstancya z Przecławskich Swieżyńska jako Aktorka, Mttść *Połonkę* w Słonimskim Pwcie leżącą, ze wsiami *Niebyły, Dziakoły, i Dziadkowicze* nazwanemi, z częścią w Miasteczku *Połonce* sobie należącą, Michałowi i Franciszce z Ogińskich Massalskim Kasztelanom Wileńskim Hetmanom Polnym W. X. L. przedali za spolney Summy złł: - - - -	41,000.

A tak Repelka niegdyś Baranowiczowska w Powiecie Wołkowyskim, Folwark Poberzniki w Pwcie Grodzieńskim, Hrabstwo Myskie w Wwdztwie Nowogr: i Połonka quondam Przecławskich ze wsiami Niebyły, Dziakoły i Dziakowicze w Pwcie Słonimskim leżące, są to Dobra spólnie przez zeszłych Hetmanow nabyte, i onych połowa jest aktualną substancyą Macierzystą.

Z których Dobr połowy iżby część na JW. Wwdzinę przypadająca miała bydź w naturze wydzieloną, Xże Biskup temu zamierzeniu z Prawem i słusznością zgodnemu, nie przeczył, i nie przeczy.

Jeżeli w odeszłym z strony Xcia Biskupa Produkcie położona jest niesposobność łatwego wydziału takowych części w *Połonce i Poberznikach*, to nie z innego jakiegokolwiek

wiek naſtąpiło powodu, jeno ſzczegulnie z niepodobnego tym dwoygu majątkom całości i proporcyi zamierzenia.

Przyczyny zaś tego ſą takowe:

Naypierwiey co do Połonki.

Ta Mttść Połonka około Roku 1618. (jako ſię informować daje z Regeſtru Dokumentow za życia JW. Hetmana ſporządzonego, JWW. Wwdom Nowog: kommunikowanego) na ſiedm części była rozdzieloną.

Potym per ſtirpes ſiedmiu Braci Brzuchańſkich wſpomniony dział czyniących, w tak liczne i różne rozeſzła ſię cząſtki, że onych zebranie w jedną maſſę ku uczynieniu jakieykolwiek Aktorſtwa proporcyi, rzecz jeſt wcale niemożna.

Bowiem niektòre z takowych cząſtek ſą udyſponowane na fundusze, inne w różne wyprzedane Domy, inne zaś do JWW. Hetmanow, jako to od JPPw Przecławſkich, Szyrmow, Swieżyńſkich, Chełchowſkich, Galińſkich, i innych doſtały ſię Dziedzictwa, a doſtały ſię w zmieſzaney o pewność ſwoję wiadomości.

Na wſparcie tey prawdy, kładą ſię trzy Dokumenta Hetmanom ſłużące.

Pierwſzy: 1749. Aug: 25. przedaż Przecławſkich, Szyrmow i Swieżyńſkich, ktòrzy wyrażają: iż zbywają część Andrzeja Przecławſkiego i ſamey de Domo z Brzuchańſkich Przecławſkiey z częścią w Miaſteczku *Połonce* ad eandem ſortem przyſłuchającą.

Nie wyrażają przecie z jakową i jak wielką częścią.

Jakoż wprawdzie wyrazić tego niemogli, kiedy nawet imienia poprzedniczki ſwojey nie wiedzieli, i przeto napiſali ją tylko: de Domo z Brzuchańſkich Przecławſka.

Niechże tu kto chce zgadnie, jak wielkiey części była owa Poprzedniczka Jchmw Dziedziczką, kiedy wiedzieć nawet niemożna: *jakie jey było Imie? z ktòrego urodziła ſię Brzuchańſkiego? wiele oney było Rodzeńſtwa?* i z ktòrey od owych ſiedmiu Braci Brzuchańſkich całość Połonki między ſiebie dzielących głowy wiedzie ſwoje pochodzenie.

Drugi Dokument 1750. Maja 19. ktòrym przedaż od Wiktorego Chełchowſkiego Hetmanom bez ſpòlności wydana.

W ktòrey wyraża takoż Piſarz Skar: Połonkę za dwuma Prawami, *jednym* od Protaſewiczow, *a za drugim* od Szukiewiczow przez ſię nabytą, tit: Części *Marcinowſzczyzny, Brodowſzczyzny i Stary Dwor* nazwanych, z placami oſiadłemi i puſtemi w miaſteczku Połonce będącemi, z gruntami mieyſkiemi do tychże placow z dawna należącemi, z ktòrego Dokumentu rowna jeſt niepewność wielości, jako i z pierwſzego.

Lubo zaś w nim odzywa ſię Chełchowſki do Inwentarzow przez Protaſewiczow i Szukiewiczow ſobie przy Prawach przedażnych wydanych, ale cóż one ſą w porządku doſkonałego rzeczy uproporcyonowania, kiedy tylko przez ſamych Jchmw ſą utworzone.

Byłaby w ten czas jawnieyſza pewność, i bez owych to Inwentarzow, gdyby JPP. Protaſewiczowie i Szukiewiczowie byli opiſali w ſtopniu ktòrey linii Brzuchańſkich, i od wiela oſob ſą inſtallowanemi Dziedzicami.

Trzeci Dokument 1753. Xbra 13. Przedaż od Jerzego Galimſkiego Woyſk: Orſzańſkiego Hetmanowi ſłużąca, w ktòrey podobnym ſpoſobem Folwark Dziakowicze od Chryzoſtoma Brzuchańſkiego wyſzły z karczmami w miaſteczku Połonce będącemi, i placami wyraża ſię, ale rownie jako i w pierwſzych niczego tego nie oznacza ſię, ani miara, ani obwodnica.

Mòwili względem tego Wwdowie: iż jeżeli trudno jeſt Xciu Biſkupowi mając wſzyſtkie Dokumenta w ręku, uczynić wydział Połonki Macierzyſtey od Oyczyſtey, nieròwnie im jeſt trudniey dokazać tego bez nich.

Odpowiada ſię na to: Iż ile ma Dokumentow Xże Biſkup na Połonkę, tyle dopiero onych mieli JWW. Wwdowie, gdyż Regeſtr całego Archivi doſyć dokładnie każdy Dokument opiſujący przez cały ciąg ſprawy kommunikacyą mają w ſwoich ręku, i mieli dawno.

Ale mało jeſt wiedzieć Dokumenta Hetmańſkie, bo chcąc dobrze zweryfikować cząſtki Połońſkie i doyść onych niechybnego podziału, trzebaby ſzukać Dokumentow u wielu Obywatelow Pwtu Słonim: Cząſtki, cząſteczki teyże Połonki, aż dotąd za Prawami ſobie ſłużącemi poſiadających.

Na ktòrą Aſſercyą bliſka jeſt proba.

Ponieważ w niedawno pomienionym Regeſtrze Archivi zeſzłego Hetmana wyraża ſię pod Rokiem 1594. 9br: 18. Dttna przedaż Połonki od Alexandra Brońſkiego Kaſztelana

Trockiego na Bartoſza Brzuchańſkiego uczyniona, w ktòrey opiſuje ſię Połonka z attynencyami *Swirany, Botoſzna, Skorodyńce, Horuny Zarzeckie, Dziadkowicze, Zerebiłowicze, Wyſock, Jurankowicze, i Niebyty.*

A teraz połowy tego niemaſz przy Połonce.

Czemu zaś tak jeſt?

Bo ſię wiele po rożnych głowach Brzuchańſkich na rożne imiona już to przez Sukceſſye, już przez przedaże porozchodziło.

Y to to jeſt przyczyną: że ſtaje ſię trudność w porządku pewnego części udeterminowania.

Nie mnieyſza i z tąd do wypełnienia tego dzieje ſię przeſzkoda, że zeſzły JW. Hetman nie ſpodziewając ſię w Domu ſwoim takiego zamieſzania między nabyciem właſnym a z zeſzłą także Hetmanową ſpolnym, nie ſypał granic, ale owſzem ſubſtancyą ſwoję dla rządnieyſzey Ekonomiki w jedną ſpajał miedzę.

Lecz podali JW. Wojewodowie jakoby na ułatwienie rzeczoney trudności ſpoſob takowy:
„ Nabyli rzekli zeſzli Hetmanowie na ſpolne imie ſwoje część Połonki za Summę
„ złł: 41,000. a drugie części ſam jeden Hetman nabył, także za Summę 41,600. zł:
„ więc jako rowność Summ za wieczność zapłaconych wyznacza rowność części
„ Dobr, tak naypodobnie̜y rozumieć trzeba: że jedna połowa Dobr Połonki ſpolnie
„ nabyta w połowie Macierzyſta, a druga połowa cała Oyczyſta.

A wſzakże i ten ſpoſob że jeſt myłny w ſwoich propozycyach, i do czynienia ſprawiedliwey proporcyi wcale niezdatny, uważyć:

Ponieważ zeſzły Hetman na ſkupienie części w Połonce nie ſpolnie nabytych więcey expenſował niżeli 41,600. złotych, i na to zaraz kładzie ſię dowod z Dokumentow, jako to:

1750. Mar: 19. Dttny, a w R. 1755. 8br: 16. w Trble przyznany Dokument świadczy: iż JW. Hetman za część Połonki JP. Wiktoremu Jozefowi Chełchowſkiemu Piſarzowi Skar: Lit: zapłacił złł: - - - - -	35,000.
1753 Xbra 30. Dttny, a w R. 1755. 9br: 13. w Trble przyznany świadczy Dokument: iż tenże Hetman za Folwark Dziadkowicze attynencyą Połońſką z Karczmami w Mieście Połonce będącemi W. JP. Galimſkiemu Woyſk: Orſzań: zapłacił złł: - - - -	6,600.
1775. Julii 4. Dttny Dokument świadczy: iż tenże Hetman JXX. Dominikanom Połońſkim za dwie karczmy w miaſteczku Połonce zabudowane z placami pod onemi będącemi i za dwie włoki gruntu do tychże karczm należące zapłacił złł: - - - -	6,000.
W ogulności więc Połonka przez jednego Hetmana bez ſpolności Zony nabyta koſztowała temuż Hetmanowi złł: - - -	47,600.

A zatym nie 41,600. jak zaproponowali JWW. Wdowie.

Y więc ſkoro Summa ſama do proporcyonowania nabycia przez JWW. Wdow naznaczona jeſt omylna,

Toć proporcya z niey wzięta, albo wynalazek do dzielenia połowy Połonki Spolney od połowy nie ſpolney koniecznie i bez kweſtyi jeſt omylnym.

Lecz gdyby i tak było: żeby tyle dano za część ſpolną ile za nie ſpolną, przecież możnaby zapewne na to przyſtać wiarą, i determinować Sądu: iżby ta rowność ceny miała bez czyjeykolwiek ſzkody wyrownywać nabycie?

Gdyż ſkupowanie tak mnogich, a rożnym ſpoſobem i rożnym czaſem cząſtek, nie na funty jedno-cenne ſą ſkupione, tymbarziey gdy połowa Połonki nie ſpolna znaczną częścią wartości kupli przewyżſza nabywaną ſpolnie mniemaną drugą połowę.

Gdy przeto ze wſzelkich z ſtrony Xcia Biſkupa przełożonych przyczyn podany przez Replikę JWW. Wowdow wynalazek, jako nie okazujący doſkonałey Sprawiedliwości środka przyimowan bydz niemoże.

Zaczym ze wſzech miar przyzwoiciey: ażeby Wwdowie z Summy 41,000. złł: za Połonkę titulo Przecławſkich przez Hetmanow zapłaconey przyjęli część Summy na ſię przychodzącą.

Co wſzyſtko pod wyſokie zdanie Sądu naywyżſzego Xże Jmć Biſkup Wileń: poddaje.

A wzglę-

A względem Folwarku Poberzniki zwanego.

Szachownica pewna gruntu *Poberzniki* zwanego za Summę zł: Pol: 2,500. fpolną zeſzłych Hetmanow od Zawadzkich kupiona. *Jako świadczy Prawo wieczyſtey kupli.*

Owoż ta ſzachownica gruntu Poberznik między gruntami Dobr Wieyſieyſkich była, przeto ſzczegulnie przez zeſzłych Hetmanow kupiona, że uſtawicznych kłotni z dyfferencyi była okazyą.

Skoro tedy nabytą na wieczność zoſtała, tak wraz zmieſzana i ſpojona z gruntami Wieyſieyſkiemi, tak dalece, że nietylko obchody onego Folwareczku dawne, ale nawet ſamo nazwiſko i ubikacya do wyſzukania ſtały ſię prawie niepodobnemi.

Owoż tey ſzachownicy wynalezienie wymiar i exdywizya obu ſtronom w dzieſięcioro przynioſłyby większą w depanſach prawnych ſzkodę, niżeli wydzieloney cząſteczki wynoſićby mógł ſzacunek.

Zaczym i względem tey ſzachownicy w połowie ſpolnie przez Hetmanow nabytey Matczyney kompenſacya do części przychodzącey uproporcyonowana pieniędzmi aby dla JW. Wwdziney naznaczoną była, ten punkt pierwſzy zawiązywa na tym Xże Jmć Biſkup Wileń:

Punkt Drugi tey Części Czwartey, albo według Porządku Repliki Wwdow, Traktat z ich Kategoryą Szóſtą.

Którego będzie Materyą:

JW. Wwdzina Nowogr: nie według myśli Prawa poſpolitego w teraz przeliczoney ſubſtancyi z ſpolnego nabywania Macierzyſtey ſzuka trzeciey części Dobr, gdyż z całości Macierzyſtey Część tylko piąta dla teyżey JW. Wojewodziney ma przypadać.

Franciſzka z Ogińſkich Maſſalſka Hetmanowa W. W. X. Litt. wyż rzeczonych w połowie Dobr ex vi ſpolnego nabycia będąc Aktorką, to ſwoje Aktorſtwo do rownego podziału zoſtawiła pięciu Sukceſſorom.

To jeſt: JWW. Kazimierzowi Ex-Podczaſzemu, Jozefowi Podſkarbiemu Nadw: Janowi Podczaſzemu W. X. L. Ignacemu Biſkupowi Wileń: Xiążętom Maſſalſkim, i Katarzynie teraznieyſzey z Xiążąt Maſſalſkich Nieſiołowſkiey Wojewodziney Nowogrodzkiey.

Aże Ar: 17. Roz: 3. i 14. Roz: 5. ſpadek ſubſtancyi Macierzyſtey na rowne między Syny i Corki dzielić każą części.

Więc w namienionych Dobr połowie, jako piątey głowie część piąta, czyli w całości onych część dzieſiąta, jeſt właściwym JW. Wwdzirey Aktorſtwem.

Zgadza ſię wprawdzie JW. Wwdzina z pierwſzego naſtania ſpadku na takowy podział. *Lecz powiada*: że poſledniey zdarzone przypadki („ Jako to śmierć zeſzłego Jana „ Maſſalſkiego Podczaſzego Lit: i wpadnienie w melancholią Kazimierza Mas- „ salſkiego Ex-Podczaſzego, po ktorych rowną przywłaſzcza ſobie Sukceſſyą) „ zmieniły ſpadłych po Matce części zamiar.

Z jakich to po dwoch Braciach jednym zmarłym, drugim dotąd w życiu zoſtającym przywłaſzczonych ſobie Sukceſſyi, uſiłuje powiększyć ſwoje w Matczynym majątku Aktorſtwo.

A tak nie już piątey w połowie rzeczonych Dobr czyli w całości innych dzieſiątey, lecz w połowie trzeciey tylko części, a z względu na całość onychże ſzóſtey domaga ſię wydziału.

Ta prewencya JWW. Wojewodow o należności onym ſpadku po Braciach Janie Podczaſzym, i Kazimierzu Ex-Podczaſzym Lit: Maſſalſkich nie może zyſkiwać potwierdzenia, pewność tego na naſtępujących polega przyczynach.

„ Mówiąc zatym co do Sukceſſyi po Janie Maſſalſkim Podczaſzym Lit: przez JW. Wwdzinę „ nienależnie pretendowaney, ta naypewnieyſza podaje ſię wiadomość: iż rzeczony Podczaſzy w lat kilnaście po śmierci Matki ſwojey umarł, a zatym idzie upewnienie: iż tenże Podczaſzy już był od niemałego czaſu części po niey na ſię ſpadłey zupełnym Dziedzicem, mogł oraz jako chcąc rządzić i dyſponować bez żadney nikogo dependencyi.

Takowego aktualnego Dziedzictwa swojego żadnym Zapisem nie rozporządzonego, gdy tenże Podczaszy w R. 1763. mediis Januar: odumarł, nie podobno wnosić inaczey, tylko że spadek onego jako po odumarłym Bracie pozostały na żyjących Braci, to jest na Kazimierza Ex-Podczaszego, Jozefa Podskarbiego Nadwwor: w ktorego stopniu znayduią się teraz Minorennes Podskarbic i Podskarbianka. tudzież na Xcia Biskupa przychodzić koniecznie powinien.

Ale powiedzieli JWW. Wwdowie Nowogr: iż ten spadek po Podczaszym pozostały, był spadkiem Dobr Macierzystych, a zatym rowni do Braci jako i do Siostry był należącym, wedle Ar: 17. Roz: 3. §. 2. te słowa w sobie zawieraiącego: *A jeśliby była Macierzysta, tedy maią Bracia z Siostrami rowno podzielić między sobą.*

Czemu odpowiada Xże Biskup Wileń: że te przez Wwdow Nowogr: wezwane Prawo ku zupełnieyszemu siebie wyrozumieniu wyciąga koniecznie weyrzenia w Artykuł 14. z Roz: 5.

Te albowiem nayjaśniey tłumaczy, co jest Substancya Macierzysta, i jaki oney ma bydź obrot, gdy tak pisze:

Naypierwiey w tytule tego Artykułu: *O spadki, ktore zarowno na Syny i na Dziewki przychodzą, po wniesieniu Matczynym, jeśliby nikomu innemu nie zapisała.* Supponitur Matka.

Potym w samym Artykule: *Ustawujemy, że wszelka Mttść Macierzysta, bez rozprawy i opisu słusznego odumarła &c. także i wniesienie Matczyne, ktoreby nikomu nie było zapisane, to wszystko ma iść w rowny dział między wszystkie Dzieci, jako Synow, tak Corek.*

Toż samo Konst: 1423. pod tymże Artykułem 14. upewnia in verba: *Macierzyste Dobra tak na Syny jako i na Corki rowno przypisać maią.*

Ktoż rzetelnie wnieść i rozumieć może: że te wszystkie Prawa tak pierwsze z Repliki JWW, Wwdow wzięte, jakoteż dopiero z strony Xiążąt Massalskich użyte, nie do jednego przypadku Sukcessyi stosowane?

Kiedy w nich wszystkich jeden cel opisania spadku po Matkach komu i jako należeć powinien? zawiera się.

Jak prędko zaś tak jest, że te Prawa piszą: *o Spadku po zmarłey Matce pozostaiącym.*

Tedy one pisząc o pierwszym sukcessie i stopniu, nie zaymuią zarazem drugiego.

A sukcessya po Janie Massalskim Bracie, między stronami teraz dysputę składaiąca, nie jest z pierwszego stopnia.

Albowiem oną pierwszą Sukcessyą po Matce, sam wzioł i posiadł zeszły Podczaszy.

Lecz Sukcessya po Podczaszym jest Sukcessyą z stopnia drugiego, albo po głowie Brata.

A zatym poprzedzaiące obustronne Prawa nie dość ułatwiaią teraznieyszy przypadek.

Bowiem inaczey konkludować o nim według Prawa niemożna, tylko: *że Bracia po Bracie, a Siostry po Siestrze posięgać maią spadki.*

Zgadza się z takim konkludowaniem tenże Artykuł 17. z Rozdz: 3. §. 3. tak piszący, słowa Prawa:

> *Jeśliby Pan Bog dopuścił, żeby oni Bracia pomarli wszyscy, a u żadnego Potomstwa nie zostało, a chociażby i było, a potym się zwiodło, tedy ona wszystka Oyczyzna, i wszelakim obyczajem nabyte imiona zaś na Siostry i na ich Potomstwo spadywaią.*

Jeżeli tedy Siostry w ten czas mogą tylko brać spadki Bratnie, kiedyby Braci nie stało.

Więc poki są Bracia, Siostra po Bracie w Sukcessyą wchodzić niemoże.

A contrario Ar: 19. z Roz: 5. §. 2do tak pisze:

> *A ktoraby Zona bezpłodnie zmarłszy, abo i płod miawszy, ale go po sobie żywego nie zostawiła, abobyteż ten jey płod po śmierci jey lat nie dorosłszy zmarł, a onaby miała wniesienie i wyprawę pewną od Braci z czwartey części, anikomuby tego nie zapisała, a jeśliby Siostra jey była nie wyposażona, i za Mąż nie wydana, tedy takie wniesienie jey, nie na Bracią, ale na Siostrę za Mąż nie wydaną przechodzić będzie.*

Więc Siostra po Siestrze bierze Sukcessyą.

Podług tych dwoch Praw dla jedney i drugiey płci do sukcedowania po sobie przepisanych JW. Wojewodzina Nowogr: do części Brata swojego Jana Massalskiego żadney mieć niemoże pretensyi.

Ktora to część zeszłego Jana Massalskiego Podczaszego Lit: według rozporządzenia Statutowego Braci dostaiąca się, co więksa rozumieć się może od tychże Braci za kupną, niżeli za spadkową.

Ponieważ wedle wyroku Art: 18. z Roz: 7. tak mowiącego:

Kto posięga Dobra, powinien znosić i brzemiona. Wkłada na onych nie wymowiony obowiązek płacenia długow przez tegoż Podczaszego zaciągnionych.

Tych

[23]

Tych zaś wiedzieć trzeba: że liczba (jako na podawanych dawniey Tabellach znayduje się) jest więcey niżeli złł: Pol: 123,933. gr. 7½.
Odumarł bowiem tenże Podczaszy, żadnych Dobr innych Prawu swojemu podległych nie mający, oprócz części z Dobr po Matce na się spadłey.
2do: Oprócz Dworku własnego na Łukiszkach w Wilnie przez się u Brońcowey za 2000. tynfow nabytego.
Jako świadczy Prawo jego kupli w R. 1761. Aug: 26. Dttne, eorundem 29. w Magdeburyi Wileń: przyznane z Produktu położone.
3tio: Y oprócz pozostałych po głowie jego różnych Obligow od różnych Jchmciow jemu na Summę złł: Pol: 30,395. gr. 10. szel: 2. winną, a w powiększey części do odzyskania nie pewną.
Odumarł Podczaszy żadnego Prawa po sobie do Dobr Oyczystych nie zostawiwszy.
Bo nie on Oyca, ale Ociec jego laty kilką przeżył.
Więc cokolwiek rodzeństwo płci Męskiey ma Prawa do substancyi Oyczystey, to ma prosto po Głowie Oyca, a nie po głowie Brata Podczaszego.
Lecz poco zewsząd zasięgać konwikcyi? alboż mało w Prawie Statutowym na przypadek tey kwestyi nauki?
Konkluduje Statut w Ar: 17. Roz: 3. że jeśli będzie Macierzysty prosto, tedy go mają Bracia z Siostrami rozbierać między sobą równo.
A tu kwestya nie po głowie Matki, ale po głowie Brata Jana Massalskiego.
Owoż toż samo Prawo skonkludowało spadki po Braciach in verba:
Tedy jego część tylko na Bracią przychodzi i jego Potomstwo.
A między rodzeństwem na Siostry według Ar: 19. Roz: 5.
Siostra po Siestrze posięga spadki.
Więc ze wszech miar niesłuszny podział części w Dobrach po odziedziczeniu na się spadłey przez Jana Brata zapisuje się *in prœtendendo* między Bracią JW. Wojewodzina Nowogr: Siostra.
Która gdyby sama sobie mimo wolą naturalnego Opiekuna nie obierała JW. Małżonka swego, zostałaby przy całkowitym Prawie do posiadania piątey części pozostałey po Matce substancyi.

A co się tknie zaproponowaney przez JW. Wojewodzinę Nowogr: pod bezczynnie żyjącym Kazimierzem Massalskim ex respectu tychże z Matki nań przypadłych Dobr Sukcessyi, o tym z tego mieysca tak się konkluduje:

Dosyć wprawdzie w Produkcie Xiążąt Massalskich przełożono Sądowi mianowicie i udzielnie co do tego Punktu, i rozwiązanym przez powtórzony głos JWW. Wojewodow nie zostało.

Gdy jednak przeciwko rzeczywistey prawdzie i własnemu przekonaniu rozmaitych naczyniono zarzutow.
Więc względem zniszczenia ich i odpowiedź i to ma być konkludowanie.
Tak jest zaprawdę: że JWW. Wwdowie usiłujący o konieczną pod żyjącym Kazimierzem Bratem Sukcessyi należność, tak daleko zaszli, że przywłaszczyli sobie niejakową moc poprawy Statutu Litewskiego.
Statut bowiem we wszystkich mieyscach swoich, gdzie tylko o Sukcessyach pisze, nie inaczey do Sukcedowania otwiera drogę, jak tylko po ustałym Antecessorow życiu.
Tu daleko inaczey za Wwdami Nowogr: pod tytułem ich instancyi napisano: gdy żywym byle tylko chorym własność ich odbierać, i na mniemane Sukcessory rozdzielać dorадzano.
Czyniono zaś to wcale odrzucając Art: 4. Roz: 7. i mówiąc wyraźnie: że on do przypadku teraznieyszego nie należy.
Chociaż to Prawo naydokładniey objaśnia, kiedy i Sukcessor zaczyna być Sukcessorem, i mieć Prawo do spadku.
Pisze bowiem w te słowa;
Jeśliby kto chciał komu zapisać jaki spadek, ktoryby miał nań przyiść po bliskości jakimkolwiek Prawem, a tenby jeszcze żyw był, po ktorymby się to jemu mia-

miało doſtać, tedy takowego ſpadku nikt niemoże nikomu zapiſywać, &c. ażby po zmarłey ręce Prawo ſię jemu otworzyło.

Zyje Kazimierz Maſſalſki, więc ſię po nim nikomu jeſzcze do Sukceſſyi nie otworzyło Prawo, i dział Dobr onego nikomu nie jeſt wolny.

Ale perſwadują JW. Wdowie: że ſtan Kazimierza Brata nieczynny, odjął mu władzę rządzenia Dobrami.

Więc zawiązują: tym ſamym niſzczy onegoż do takowych Dobr Prawo, a zatym też Prawo już należy Sukceſſorom.

Mała to nader parſwazya ſłaba, albo prawie żadna, bo jeżeli Sukceſſor nie ſtaje ſię Sukceſſorem inaczey, tylko po przeżyciu Anteceſſora.

Tedy jeſzcze nie jeſt wiadomym: komu tytuł Sukceſſora Kazimierzowſkiego ſłużyć będzie, kiedy o tym wiedzieć nie podobno, kto jego przeżyje.

Ten zaś Projekt Repliki JWW. Wojewodow: iżby dla przypadkowego defektu niemogący władać Dobrami, miał przez takową władania niezdolność odpadać od ſłużącego ſobie na one Aktorſtwa, jeſt wielce mylny, i z Prawem poſpolitym niezgodny.

Gdyż Artykuł 1. z Roz: 8. między innemi przyczynami wolność czynienia Teſtamentow tamującemi §. 5. nawet tym, ktorzy wcale od rozumu odchodzą, lubo na czas Teſtamentu czynić nie dozwala, jednak własności ich Aktorſtwa nie odeymuje.

Y w te ſłowa wiedzieć daje:

A wſzakże i ci, kiedy ku dobremu i doſkonałemu rozumowi przyidą, mocni Teſtament ſwoy czynić.

Z przełożonych więc tych to Praw widocznie okazuje ſię, iż prożno Wwdowie po żywym Bracie napierają ſię Sukceſſyi.

Albo ſpadku zwłaſzcza tego: ktory nigdy wedle przywiedzionych w odbytey o takimże ſpadku po Janie Maſſalſkim kweſtyi, przyczyn i fundamentow, do Ichmciow należeć niemoże,

Bo należałby raczey Xciu Biſkupowi i jego Sukceſſorom Męſką linią utrzymującym, lecz Xże Jmć Biſkup więcey niżeli ſobie ſukceſſyi życzy Bratu zdrowia.

Tak gdy więc jeſt, daremnie Wwdowie Xcia Biſkupa zapytywają: *jakim też on Prawem część Kazimierzowſką poſſyduje?*

Ponieważ ſami znają i wiedzą o tym dobrze: iż nikomu więcey nie należy trzymać rząd w Dobrach Braci przez ſię tymi Dobrami niemogących, tylko Bratu.

A z tego to, acz niemałym dla ſiebie loſom zdarzonego obowiązku, Xże Biſkup ſprawuje dozor Dobr Kazimierzowſkich, nie zaś z przywłaſzczonego innego jakowegokolwiek tytułu.

Swiadczy o tym Aktorat tegoż Xiążęcia Biſkupa do Sądu teraznieyſzego podany i łączony, do ktorego Xże Biſkup piſze ſię w Oſobie ſwojey i w Oſobach Kazimierza Adryana Ex-Podczaſzego, Xawiera Podſkarbica, i Heleny Podſkarbianki Nadwor: Lit: Xiążąt Maſſalſkich *pod dozorem i opieką ſwoją zoſtających.*

Nad pierwſzym tedy wyraża ſwoy *Dozor*, a nad drugim *Opiekę.*

Boć ten Xciu Biſkupowi Dozor i Opiekę przyznała Konſt: 1775. Folio 61. na tę ſprawę pierwiey Sąd Kommiſſyiny ſtanowiąca.

Mimo jednak te wyraźne i pod okiem zoſtające Xżcia Biſkupa dowody ſamego nad Kazimierzem dozoru, zarzucają JWW. Wwdowie: iż tenże Xiąże Biſkup zajął Dobra Kazimierzowſkie z ſzczegulnego ſpadłey Sukceſſyi powodu.

Y mowią daley iż niemogł onych zaymować *jako Opiekun*, Bo Kazimierz ma zupełne lata, *ani jako Kurator*, bo niema Kuratoryi ſobie wydaney.

Owoż *odpowiada ſię:* Nie obeymował tych to Dobr Xże Biſkup jako Sukceſſor do ſwojego Dziedzictwa, ponieważ tego ani czynić mogł, ani czynił, jakoż w tym ſpoſobie czynioney nie zarzucają mu Wwdowie Intromiſſyi.

Nie przywłaſzcza też ſobie nad ſtarſzym Bratem Opieki, ale też razem nie wyrzeka ſię nad Dobrami onego, jako w ſtanie choroby, jemu ſamemu rządu przeſzkadzającey zoſtającego, z Prawa natury winnego dozoru.

A zwłaſzcza dozoru tego, ktory zeſzły Ociec śmiercią ſwoją, jako na nayſtarſzą w zoſtawionym Domu Głowę złożył na Xcia Biſkupa Wileń:

Jakiego Wwdowie podobnie ani ſami ſobie przypiſać, ani żaden z oświeconych ludzi bacznie im przyznać może.

A przeto, że ani obiecywać mogą ſobie z ſamey tylko wſunioney kweſtyi awantażu, mowią więc:

„ Ze Xże Biſkup w podawanym do ugody jakoby Projekcie Kopiynym Kre-
„ tyngę miał wyrazić ſpadłemi po Bracie Dobrami, zatym ſpoſobem ſpa-
„ dku po Kazimierzu poſiadł Dobra.

Lecz że mniemany Projekt by i był w nayokazalſzey formie ſporządzony, przecież nicby innego nie był, tylko Projekt zawſze Projektem, a Kopia zawſze proſtą Minutą.

Bo

Bo ſkoro w allegowanych o niemożności ſukcedowania pod żyiącemi oſobami Artykułach Prawa, Projekt przeciwną ſobie znayduje odpowiedź wraz tedy całkiem wiarę i całkiem traci ſwoią iſtotę.

Ani ſię ſpodziewać przyſtoi: iżby można było partykularną kartą, a co więkſza kopią z natury ſwojey nic nie determinuiącego Projektu, wywracać zaſadzony na Prawach krajowych około ſukcedowania porządek.

W takowym tedy przypadku: któżby mógł naśladować uſiłowanie JWW. Wojewodow? albo ktoby mógł tak sądzić, że niżeli chory przyidzie do zdrowia, tym czaſem lepiey ieſt Dobra Jego na różne rozdzielić Ręce, iak zoſtawić przy iednego dozorze.

Według Sentymentowania takiego małoletni Dóbr ſwoich Dziedzice, że ſą bez czynnemi, można ſpodziewanym po nich Sukceſſorom dzielić i rozbierać za życia ich, przyrodzone albo ſpadłe na nich maiątki.

Jako zaś to ſię zgodzić z zdrowym rozſądkiem niemoże, tak poiſkiwanie części pod życiem Kazimierza, iakoby po głowie iego arcy ieſt zawodne i nie doſkonałe.

Ale wſzyſtko to co ſię mówi: ſłuży i mówi tylko co do należytych Sukceſſorow, nie zaś do JWW. Wojewodow Nowogródz: którzy pod życiem Męſkiego Rodzeńſtwa, do żadnego ſpadku nawet po zmarłym Bracie mieć nie mogą Prawa.

Owoż kiedy odumarła Franciſzka z Ogińſkich Maſſalſka Matka w ſubſtancyi ſpólnie z Mężem nabywaney Aktorka, nie rozpiſane po ſobie zoſtawiła toż Aktorſtwo ſwoje.

I zoſtawiła po ſobie w życiu Pięcioro potomſtwa, a Rodzeńſtwo między ſobą.

Tey więc ich Matki Maiątek (o którym wyżey przepowiedziano) na równe części ſpadł i oparł ſię na pięciu głowach.

Przeto według nauki w Statucie w ar: 17. R. 3. in verba:

„ A jeśliby była Macierzyſta, tedy maią Bracia z Siostrami ró-
„ wno podzielić między ſobą.

I według oſobney nauki w ar: 14. Roz: 5. o ſpadkach, które zarówna Syny i Dziewki przychodzą Matczynych, in verba:

„ Też uſtawujemy że wſzelaka Matść Macierzyſta &c. którąby ni-
„ komu niebyła zapiſana to, wſzyſtko ma iść w równy dział
„ między wſzyſtkie dzieci, jako Synow tak Córek.

Niemoże ſłuſznie pretendować JW. Wwdzina większey nad Prawem naznaczoney i w naturze zoſtawioney Sobie w Dobrach Matczynych części Piątey, w połowie nabywania ſpolnego, a w całku ich części dzieſiątey.

Wſzakże dopiero dla obrania sobie Stanu Małżeńſkiego, i z tegoż reſpektu dla nie pretenduiącey ſię odpadkowey części przez Xcia Imci Biſkupa Wileńſkiego tylko w połowie ſpólney piętnaſtey cząſtki Matczynych zoſtać ma pretendentką i Aktorką.

CZĘSC KATEGORYCZNA PIĄTA

Około Dóbr Bratnich Aktorſtwa proſtego nabycia Kazimierza Maſſalſkiego, przeciwko w Replice JWW. Wojewodow Kathegoryi ſiódmey, albo o naturze Hrabſtwa Kretyngowſkiego i połowy Dóbr Leypun.

Przez pewność przyznanych zapiſow, i przez właściwość brzmienia ich Aktorſtwo

Dóbr Kretyngi dla Kazimierza Massalskiego usprawiedliwiwszy. JWW. Wojewodow przeciwko temuż Aktorstwu powstanie albo wywrótny wykład na naturę Dobr Oyczystych za nic warte u Prawa postawi.

I tak o tym porządnie traktuje.

1746. 8br: 22. Datowanym Eorundem 24. w Magdeburyi Kryńskiey przyznanym, a 1747. Junii 7. do Ziemstwa Pttu Grodzień: przeniesionym dobrowolnym wieczystym i nigdy nie poruszonym darownym zapisem (*Notetur* iż taki iest tytuł co do iedney litery Dokumentu) Krystyna z Sapiehow Massalska Mężowi swoiemu żyiącemu Kazimierzowi Massalskiemu.

1mo. Połowę Hrabstwa Dąbrowieńskiego, Róż:ney, Kaznicz, Szad, Czerloney, Ławney, Leypun, Koyran, Kretyngi, Korcian, Siadow, Sułejek, Suluczenow, przy tym połowę summy na Wolpie z Juryzdyką Grodzieńską.

2do. Połowę summy a Rzepltey będącey, będącey, połowę pretensyi do Dóbr Kuźnicy, Mołodeczna, Polan, tudzież do Summ Ouikszstańskiey i Smigielskiey, także do Sukcessyi Koreckiey.

3tio. Połowę Pałacu Wileń: Antokol: z Juryzd: i puszczą połowę Pałacu titulo Słuczyńskiego w Grodnie i kamienicę nad niemnem tamże będącey.

4to. Sukcessyą po Antonim Sapiezie Kasztelanie Trockim, oraz ogulnie wszystkie Dobra leżące i Ruchome w stopniu Jerzego Sapiehy Wwdy Mścisław. Oyca, i Antoniego Sapiehy Kasztelana Trockiego Brata swojego sobie z Domu Sapieżyńskiego należne temuż Kazimierzowi Massalskiemu Sttcie Wołkowyskiemu Mężowi swojemu darowała i zapisała.

5to. A sobie tylko 200.000. złł. z tego wszystkiego do wolnego rozrządzenia i dożywocie zachowała.

Otoż ta to iest treść cała wspomnionego Dokumentu do teraźnieyszego przypadku wchodząca, i pewną sprawuiąca wiadomość, że za tym to Dokumentem Kazimierz Massalski całego maiątku z Domu Sapieżyńskiego na Zonę swoią przychodzącego zupełnym został Dziedzicem.

1748 Maja 23. dnia Datowany Eorundem 24. w Trblle Głł: W. Xstwa Litt: przyznany między Massalskiemi Sttami Wołkowys: a Xdzem Jozefem Koadjutorem Wileń: Biskupem Dyocezareńskim Referendarzem W. X. L. w Osobie swoiey i w Osobach Alexandra teraz Kanclerza W. X. Litt: Michała i Anny Synowcow i Synowicy pod Opieką swoią będących piszącym się, oraz między Michałem Wwdą Podlaskim potym Podkanclerzym Lit: Sapiehami, nastąpił dział wieczysty.

Przez który rzeczone dwie strony rozbieraiąc między siebie wszelkiego przymiotu Dobra z Głow JWch Kazimierza i Krystyny z Hlebowiczow Wwdow Wileń: Dziada i Babki tychże stron, na Massalskich Sttow Wołkowyskich przez Oyca ich Jerzego Sapiehę Wwdę Mścisławskiego.

A nawyż wyrażonych do tego działu piszących się Sapiehow także przez Oyca onych Alexandra Sapiehę Marszałka W. W. Xstwa Lit: spadłe.

Naypierwiey dział Dobr Macierzystych między nie dawno wspomnionemi Wwdą Mścisławskim, a Marszałkiem W. W. Xstwa Litt: Sapiehami w Ru 1722. Januarii 5. Dnia zawarty, z którego na Schedę Sttow Wołkowyskich Massalskich połowa Hrabstwa Dąbrowieńskiego należną być probowała się, utwierdziwszy.

1mo. A potym na część Sapiehow Dobra Szkudy, Pałac Antokolski z Juryzdyką, Ogrodem, lasem i brzegowym na Wilii, Pałac Grodzieński wielki, Woytowstwo Eydziadzkie i dalsze Dobra.

2do.

2do. A na część Massalskich Sttow Wołkowyskich Rożanę z Pałacem Rò-
„ żanskim, Miastem Różaną, z Majewszczyzną, Odyńcow-
„ szczyzną wolnemi, Łosinem, Olszanką, Witorozem, Jundzi-
„ łowiczami, Blizną, Połońskim, pod zastawami w ró-
„ żnych Jchmciow będącemi attynencyami, Pałac w Mieście
„ Wilnie za Kościołem Dominikańskim z trzema Kamienica-
„ mi z tymże Pałacem graniczącemi, tudzież Kretyngę, u JP.
„ Bera, dwoje Korcian, iedne u JPP. Woynow, drugie u JPP.
„ Karpiow w zastawie będące determinowały.

A że Dobra wolne i zastawne na część Sttow Wołkowyskich determinowane z osobliwego porachunku (*iako tenże Dział folio 24. świadczy*) większością intrat i waloru Dobra na część Sapieżyńską dostały, przewyższały.

Więc Sapiehowie długow Antecessorskich tylko złł. 215,212.
A Starostowie Wołkowyscy - - - złł. 826,457. gr. 10.
na się przyieli.

Ze zaś ta tak znaczna przyiętych na się przez Sttow Wołkowyskich Antecessorskich długow przewyższa, przychodzącey dla tychże Sttow z działu części nieco uszczuplała schedę.

Przeto drugiey Aktorowie JWW. Sapiehowie krom innych w tymże Dokumencie wyrażonych bonifikacyi gotową summę Massalskim wypłacili złł. - - - - - - - 30,000.

Nadto Dziedzictwa swojego w Pałacu Grodzieńskim mnieyszym seu Słuszczyńskim zwanym (na dowod takowego tytułowania tego Pałacu videantur expressye Działu w onymże Folio 13. & 25. znayduiące się) i całey reparacyi znacznym sumptem Michała Sapiehi Wwdy Podlaskiego w tymże Pałacu uczynioney, ciż Sapiehowie tymże Massalskim zrzekli się.

Osobliwie rzeczony Michał Sapieha Wojewoda Podlaski za połowę Czerloney i Ławna na Sttow Wołkowys: przychodzącą, tymże Sttom gotową summę zapłacił.

Takowey zapłaconey summy lubo w onym to dziele nie wyraża się liczba, iednak z wyznania samey Massalskiey Podczaszyney Litt. w po niższey konwencyi zawartego iest wiadomo, że za pomienione Dobra Czerlone i Ławno dostało się Sttom Wołkowyskim - złł. 10,000.

Na koniec do wszystkich Sukcessyi, dalszych w tym Dziale nie wspomnionych Dóbr, przy tym summ Ruchomości, gdzieby się kolwiek tak w Koronie Polskiey iako w W. X. L. znaydowały, oraz do summ od Rzeplitey należących, iedna drugiey dzielących się stron spolne Aktorstwo przyznała, i tego wszystkiego dochodzenia wolność bądź ziednoczonym, bądź udzielnym staraniem każda na wzajem sobie zachowała, *Widzieć i czytać powyżey zapisany dział.*

Który to Dział między Massalskiemi a Sapiehami zaszły iest śrzodkiem uskuteczniaiącym Donacyą od Zony dla Kazimierza Massalskiego uczynioną

Albowiem co zeszła Massalska Podczaszyna Litt: Mężowi swojemu do przyszłego z Domem Sapieżyńskim rozmiarkowania się zapisała, to dział rzeczony dla onego wyznaczył i odgraniczył.

Po takowym należącego sobie z Dóbr Sapieżyńskich Aktorstwa upewnieniu, oraz po oswobodzeniu onego, iuż to własnemi, iuż ze skarbu Oyca swojego spendowanemi summami znacznych ciężarow, gdy nie raz wspomniony Kazimierz żyiący Massalski Podczaszy Litt: przez zdarzoną melancholii oppressyą w Stanie bezwładnym znalazł się.

Na ten czas zeszły Hetman Ociec. Jozef Podskarbi Nadwor: W. X. L. i Jan Stta Radoszkowski Bracia onego Massalscy, żadnego Prawa do szafunku Dobrami tegoż Podczaszego nie maiący, z samą Podczaszyną w zawar-

cie zawſze upadkowi i kaſſacie podległey wkroczyli konwencyi.

Do nikczemności którey nie ieſt dopiero Sąd i plac mówienia, ponieważ Sukceſſorowie zeſzłey nie dawno Podczaſzyney do ninieyſzego Prawa nie wchodzą.

A zatym taż konwencya w czaſie teraźnieyſzym nie w ſpoſobie utwierdzania oney, lecz tylko ku poświadczeniu, że nawet przez nią Podczaſzy za Aktora Kretyngi i połowy Leypun uznany pod widok poddaieſię.

Co do tey konwencyi do którey.

1756. Januar. 26. Datowaney Eorundem 31. przed Aktami Metryki Kancellaryi mnieyſzey W. Xſtwa Litt. przyznaney, a w 1758. Apr: 26. do Trybunału przenieſioney Michał Kaſztelan Wileńſki Hetman Polny, Jozef Podſkarbi Nadwor: W. X. Litt: i Jan Stta Radoſzkowſki Maſſalſcy z oſob ſwoich & evictionaliter za Kazimierza Adryana Maſſalſkiego Podczaſzego Litt: primo loco w teyże konwencyi położonego, oraz za teraźnieyſzego Xcia Imci Biſkupa Wileńſkiego z iedney ſtrony, a Kryſtyna z Sapiehow Maſſalſka Podczaſzyna Litt: z drugiey ſtrony, piſzący ſię, takowe do przypadku kweſtyi zamknęli w ſobie wyrażenia.

1mo. „ Wyznaje Podczaſzyna, iż przez zapis wieczyſtodarowny w Ru 1746.
„ 8bra 22. Datowany, Eorundem 24. w Magdeburyi Kryńſkiey
„ przyznany, nie tylko ſummę ſobie od Męża zapiſaną retro
„ odpiſała, lecz nad to temuż Mężowi wſzyſtkie o-
„ gułem Dobra ſwoje leżące, ruchome, ſummy pieniężne z
„ działu między Sapiehami na ſiebie przychodzące, przytym
„ pretenſye ſwoje do ſukceſſyi różnych Dòbr i ſumm zapiſa-
„ ła, a ſobie tylko z tych wſzyſtkich Dóbr i ſumm 200,000.
„ zł, i dożywocie na tychże Dobrach i ſummach, oraz na
„ ſummach Mężowi nazad odpiſanych rezerwowała.

Widzieć i czytać Autentyk konwencyi a Folio 4. Puncto: Prepoſtere vero &c ad Folium 5.

2do Wyznaie taż Podczaſzyna, iż po zaſzłym z Domem Sapieżyńſkim dziale z zapisaney dla Męża ſwojego ſubſtancyi, zyſkała ſummy w jedno znieſioney zł. Pol: - - - 231,338.

Czyni taką ich Specyfikacyą.

Ze z ſummy z działu wynikłey odebrała	- -	zł. 70,000.
Ze za Pałac Grodzieńſki wzieła.	- - -	zł: 55,000.
Ze z Sukceſſyi Koreckiey pozyſkała.	- - -	zł: 60,588.
Ze z Sukceſſyi po Sapieżie Sttcie Jałowſkim,	- -	zł: 35,750.
Ze za Część Czerloney wzieła	- - - - -	zł: 10,000.

Summa więc tey ſummy zł: Pol: 231,338.

Y co do tego Punktu czytać konwencyą a Folio 5. Punct: po których zaſzłych &c.

3tio Obie ſtrony rekognoſkuią, iż Kazimierz Maſſalſki Podczasy Litt: oſwobodzaiąc Hrabſtwa i dobra sobie zapisane, różnym wierzycielom Sapieżyńſkim wypłacił. - - - - - - - zł. Pol: 72,859. gr. 22.

Osobliwie JW. Hetman dobra Rożane i Korciany z zaſtawnych Tenut okupuiąc, i ręcznych kredytorow i pretenſorow uſpokaiaiąc wydatkował. - - - zł. 529 904. gr: 25.

Widzieć i czytać te konwencyą, a Folio 6. Puncto: A ja Kazimierz &c. ad Fol: 9.

Po

Po tych wyznaczeniach i rekognicyach, ſtanowi ſię ugody ſposob.

Z ſtrony Maſſalſkiey Podczaſzyney na tym:

Podczaſzyna za ſpłacone przez Podczaſzego i Hetmana creditoribus & pretensoribus wyż wyrażone ſummy, i za inne tak przez tegoż Podczaſzego, jako też przez Hetmana do ſiebie regulowane pretensye postępuie zł: 750,000. i onych wypłacenie takowym ſposobem determinuie:

1mo Dziedziſtwa *Kretyngi* w ſummie. - - 200,000. zł. a Dziedziſtwo połowy *Leypun* z Folwarkiem *Poniemoniem*.

Uſtępuie w ſummie. - - - - zł: 10,000.

2do Na dwoygu Korcianach Prawem zaſtawnym lokuie zł: 440,000,

3tio A gotowym groſzem do rąk Hetmana wypłaciła. - zł: 100.000.

Summa wynoſi tey kompenſacyi - zł: 750,000.

Czytać po czwartę tę konwencyą, a Fol: 10. *Puncto: jako to: ponieważ JW. Podczaſzyna &c.*

Wzajemnie z ſtrony JWW. Maſſalſkich na tym.

1mo Ci z całkowitego we wſzyſtkich pretensyach ſiebie uſpokoienia Podczaſzynę kwituią, dokumęta ſpłaconych przez ſię długow. jako to: Prawa zaſtawne, obligi, Procedera prawne, i od kredytorow po otrzymywane kwitacye oney oddaią.

2do. „ Od Aktorſtwa wieczyſtego dobr i Hrabſtw wſzyſtkich przez tęż „ Podczaſzynę Podczaſzemu zapisanych odſtąpiwſzy, zapis „ wieczyſto darowny w R. 1746. 8br: 22. D. Datowany w „ Magdeburyi Kryńſkiey przyznany kaſſuią, Aktorſtwo wie„ czyſte wſzyſtkich Hrabſtw, dobr, ſumm pieniężnych, pre„ tenſyi Sukceſſyinych, i dobr ruchomych, przez nie raz „ wſpomnioną Podczaſzynę Podczaſzemu zapiſanych, teyże „ Podczaſzyney przywracaią, i Dokumęta wſzyſtkie do tych„ że dobr regulowane u ſiebie znayduiące ſię, oneyże od„ daią.

Widzieć po piąte tę Konwencyą a Fol: 10. *Puncto: zaczym my Maſſalſcy ad Folium* 13.

Gdy zaś przyſzło do opisywania ewikcyi, ne ten czas Podczaſzyna oney nayſzczegulniey dla Aktorſtwa z tey konwencyi nabytego doſtrzega, co ſię przeświadcza z ſłów teyże konwencyi tak brzmiących:

„ A præcipue ja Kazimierz Adryan Maſſalſki ullo quocunq; jure „ Aktorſtwa Hrabſtw, dobr, ſumm pieniężnych, ſumm i pre„ tensyi Sukceſſyinych, dobr ruchomych ad præſens przez „ nas Maſſalſkich Podczaſzyney retro za zapisem ſkaſſowa„ nym przywroconych pretendować, ani też do dyſpozycyi „ &c. intereſſować ſię. przeſzkody w wieczyſtey tenucie i „ w wolnym tych dobr dyſponowaniu Podczaſzyney czynić „ nie mamy, lecz Podczaſzyna jako wieczyſta Hrabſtw i dobr „ swych naturalna i po zapiſie ſkaſſowanym Aktorka, ſama „ wſzyſtkiemi dobrami dyſponować &c. wolna i mocna bę„ dzie.

Czytać po ſzoſte nie raz wſpomnioną konwencyą a Fol. 14. *Puncto owſzem tak ja Kazimierz, &c. ad Fol:* 15.

Do tego mieysca podaie ſię pod Uwagę Sądową, wyraźność z konwencyi

H wy-

wyięta daiąca wiedzieć, że za pretenſye tak przez Podczaſzego jako też przez Hetmana do dobr Podczaſzyney miane, *Kretynga i połowa Leypun* z Folwarkiem Poniemoniem dziedzicznie, a Korciany Prawem zaſtawnym we 440,000. zł: i gotowym groſzem 100,000. zł: rzeczonym pretenſorom doſtały ſię.

Lecz że ta wiadomość nie obnoſi dość jasnym upewnieniem, jaka Część zyſku konwencyinego komu z tych to pretenſorow należną zoſtała.

Więc na objaśnienie tego, czyni ſię opisanie tychże pretenſorow do zawierania nieraz wſpomnioney konwencyi, i kombinacyi przez nią ogłoſzoney przyſtępuiących.

Tym ſposobem.

Stawa Podczaſzyna na intencyi uſpokojenia każdego z ſwoich pretenſorow i zapraſza do kombinacyi.

Przyſtępuie do tey zeſzły Maſſalſki Hetman w Osobie swoiey, kładnie na dowod pretensyi ſwojey nabyte u Xcia Jerzego Radziwiłła Wojewody Nowogr: za 250,000. zł. prawa zaſtawne na dobra Sapieżyńſkie *Rożanę* ſłużące, drugie takoż zaſtawne Prawo na *Korciany* od JPPw Karpiow 142,000. zł. i trzecie teyże natury Prawo na drugie *Korciany* dodanemi przez ſię 35,000. zł. u JP. Woyniney okupione.

Kładnie oraz trzynaście Obligow kredytorom do tychże dobr *Rożaney* i *Korcian* pretensyą maiącym tak oddaniem należnych za onemi kapitałow jako też procentow prez ſię ſummą zł: 95,314 gr: 25. opłaconych.

Y zato wſzyſtko pretenduie. - - zł: 529.904. gr: 25.

Na dowod tego że pretensya Hatmańſka niebyła ani większa,ani żadna inna *Czytać po ſiodme wyż wyrażoną konwencyą a Fol: 7. Punčto: Diſtinčt.m vero ja Kaſztelan &c.*

Przyſtępuie zatym Hetman do teyże kombinacyi w Osobie Syna ſwego Kazimierza Maſſalſkiego Podczaſzego Litt: Męża Podczaſzyney i probuie przez przyznaną od oneyże wydaną donacyą, że Aktorſtwo wſzyſtkich dobr Sapieżyńſkich, ſumm i ruchomości, ktore tylko na Podczaſzynę po Antecesſorach jey ſpadły, oraz za ſummy te, (które po dziale z Sapiehami zaſzłym do 231,338. zł: wynoſzące.

Jako to pierwſzą ſummę z tegoż działu wynikłą zł. 70,000. drugą za Pałac Grodzieńſki wziętą zł: 55,000. Trzecią z ſukceſſyi Koreckiey złotych 60,588. czwartą z Sukceſſyi po Sapiezie Staroście Jałowſkim przyſzłą zł: 35 750. Piątą za połowę Aktorſtwa Czerloney należącą zł: 10,000. taż Podczaſzyna odebrała) probuie za należącą wſpomnionemu Kazimierzowi Maſſalſkiemu.

Na oſtatek dowodzi iż tenże Kazimierz Maſſalſki na oswobodzenie od różnych ciężarow Hrabſtw sobie darowanych i zapiſanych, własnego groſza wyexpenſował. - - - zł: 72,859. gr: 22.

Po tych przełożonych tak Osobie Hetmana, jako też Oſobie Podczaſzego ſłużących, a przez Podczaſzynę za rzetelne uznanych i przyiętych pretensyach, gdy taż Podczaſzyna Prawem zaſtawnym, 440,000. zł. dla Hetmana na Korciany wnoſi, i temuż Hetmanowi 100,000. zł: w gotowey ſummie wypłaca.

Izaliż Hetman w takowych 540,000. zł: nie odzyſkuie zupełnie ſwoiey pretensyi do 529,904 zł: 1 gr: 25. wynoſzącey.

Owoż nie tylko w niey doſtatecznie zoſtaie uſpokoionym, ale nawet zł: 100,95. gr: 5. przebiera.

Skoro zatym ſummą na Korcianach Prawem zaſtawnym ulokowaną i w gotowym groſzu wypłaconą od Podczaſzyney zaſpokoiony zoſtaie co do pretensyi swoich Hetman.

Więc

Więc reszta z strony teyże Podczaszyney w konwencyi wyrażonych czynności, to iest ustąpienie Dziedictwa Kretyngi, połowy Leypun z Folwarkiem Poniemoniem pozostaie na nadgrodę pretensyi Kazimierza Massalskiego Męża.

Niemoże bowiem żadnego dobrze myślącego i sprawiedliwość kochaiącego Sędziego umysł pozwolić na to, iżby za szkody dwuch Osob w osobnym i udzielnym sposobie dochodzone i równie wyprobowane czyniąca się nadgroda iedney z tych to dochodzących Osob, miała należeć w całości, a drugiey nie.

Bo z tak niesprawiedliwey satysfakcyi wyszłoby na to, iż ieden ukrzywdzony, byłby wedwoynasob nadgrodzonym, drugiby zaś pozostał w dawnym ukrzywdzenia siebie stanie.

Ze zaś tak Hetman, iako Podczaszy do rzeczoney kombinacyi mieli podane udzielne pretensye, a co większa, że Podczaszyńska pretensya była nierównie ważnieysza, niżeli Hetmańska, co świadczy samo obiectum tey to kombinacyi w nieraz wspomnioney konwencyi, *fol 9. puncto: ad præsens vero*: wyrażone temi słowy:

„ Adpræsens vero o wszytkie Dobra i summy, o zapisy i wszytkie
„ tranzakcye a data connubii mnie Kazimierza Adryana Mas-
„ salskiego z Krystyną z Sapiehow Massalską zaszłe o opłaco-
„ ne przezemnie Podczaszego W. X. Litt: i przezemnie He-
„ tmana Polnego W. X. Litt: creditoribus summy i o wszyt-
„ kie nas Massalskich do Podczaszyney, e converso mnie Pod-
„ czaszyney do Massalskich zachodzące pretensye &c: wiecz-
„ nie i nieodzownie ad invicem pokombinowaliśmy się &c:

Więc iako każdy z Jchmciow osobną miał pretęsyą, tak też dla każdego osobna z kombinacyi czyli Konwencyi oczekiwaną była i dana nadgroda.

Jakoż skutkiem tey nadgrody dla Hetmana stały się summy, iedna na Korciany wniesiona, druga gotowym groszem wypłacona, pretensyi onego wyrownywaiące.

A skutkiem teyże nadgrody dla Kazimierza Aktorstwo Kretyngi połowy Leypun i Poniemonia, chociaż ani dziesiątey części pretensyi iego nie obeymuiące.

O co iednak dopioro nieidzie, ponieważ o krzywdy z tey to konwencyi nieważnie zawartey dla Podczaszego stałe, rzecz się ma do Sukcessorow zeszłey Podczaszyney.

Dopiero zaś takowa konwencya wezwana iest na szczegulne świadectwo, że nawet wedle oney, Kazimierz Massalski iest Aktorem Kretyngi połowy Leypun i Poniemonia.

Kiedy zatym tyle Dokumentow przyznanych czynią pewność, iż Kretynga i połowa Leypun z Poniemoniem są Dziedzictwem Kazimierza Massalskiego, tedy JWW. Woiewodowie Nowogr: żadney cząstki a ni ziemi, ani summy z nich pragnąć niepowinni, *a barziey zyskiwać nie mogą.*

Ale cóż na to? JWW. Woiewodowie Nowogr: powiedzieli? o to usiłowali koniecznie.

„ Iżby tęż Kretyngę i połowę Leypun z Folwarkiem Poniemoniem
„ przeistocić potrafili w naturę Dobr oczystych, a z tego zapę-
„ du o wymienionych dotąd z strony Xiążąt Massalskich przy-
„ znanych Dokumętach nie tak trzymaią, mówią i tłuma-
„ czą iak się należy i przystoi, ale tylko, iak się JWW. Jch-
„ mościom chce i podoba.

Taki albowiem Repliki swoiey niby za naypewnieyszy względem siebie za sadzili fundament.

1756. Januar: 26. datowane eorundem 31. przed Aktami Metryk Kancellaryi Mnieyszey W. X. Litt: przyznane Prawo titulu wieczyste przedażne od Kazimierza i Krystyny z Sapiehow Massalskich Podczaszych W. X. Litt: JW. Hetmanowi na *Kretyngę, Leypun i Poniemonia* połowę wydane.

Na te Prawo niżli się z strony Xcia Biskupa od powie, tym czasem uspokoić należy tę kwestyą; czy zupełnie Podczaszyna z Massalskiemi przez poprzedzoną konwencyą zakończyła traktowany interes? czyli niezupełnie.

Naco niemożna inaczey odpowiedzieć prawdziwie; tylko tak, że zupełnie i na takiey odpowiedzi potwierdzenie łatwe z teyże konwencyi biorą się dowody.

To iest, gdy z strony Podczaszego i iego acz w tę porę dla defektu melancholii iuż doczynności wszelkich kontraktow niezdolnego, imieniem zrzeczono się zapisow donacyinnych iemuż od Zony na wszelkie dobra służących, oraz tey zapisy skassowano.

Natych miast Podczaszyna na fundamęcie odrzuconych tych to zapisow przywłaszczywszy sobie moc szafowania Dobrami dawniey Mężowi zapisanemi, w kroczyła w nadgrodzenie pretensyi Domu Massalskich, a zatym za odstąpione i przywrocone na siebie imieniem Podczaszego zapisy.

Tudzież za onym ciągnące się Dobr Sapieżyńskich Aktorstwo, niemniey za opłacone z takowych Dobr iuż to przez Podczaszego, iuż przez Hetmana onera, ustąpiła wzaiemnie Dziedzictwa Kretyngi połowy Leypun &c:

I nadto 540,000 złł: częścią przez wydanie od siebie na dwoie Korcian Prawa zastawnego, częścią przez wyliczenie gotowey summy 100,000 zł: wypłaciła.

Na ostatek iak naywarownieyszey ewikcyi assekuracyą na wzaiemne tego wszytkiego dotrzymanie obie między sobą interes kończące strony uczyniły, i całą dokończoną rzecz temi zapieczętowały słowy.

„ I natośmy ad invicem sobie dali ten nasz dobrowolny wieczysto
„ ugodliwy, kwitacyiny oraz assekuracyiny zapis z pod pisa-
„ mi rąk &c:

Po ułatwieniu tey następuie kwestya druga: Ktòry iest z tych dwòch Dokumętow pierwszy, czy przerzeczona konwencya, czyli Prawa przedażne Hetmanowi na Kretyngę służące?

Na te także inaczey niegodzi się odpowiedzieć; tylko że konwyncya pierwsza, niżeli przedażne Prawo, gdyż też same Prawo o byłey iuż wzmienia konwencyi przez wyraźność takową.

„ Ia Massalska ex vi zapisu wieczysto ugodliwego między mną a
„ Michałem Kasztelanem Wileńskim, Jozefem Podskarbim
„ Nadwornym Litt:

W Ru 1756 Januar: 26. zawartego &c:

Skoro tedy cały interes między Podczaszyną a Massalskiemi przez konwencyą zupełnie iest zakończony, a w tym zakończeniu Podczaszyna ku nadgrodzeniu pretensyi Massalskich z Aktorstwa *Kretyngi połowy Leypun i Poniemonia* wyzuła się.

Dopieroż skoro Prawo przedażne Hetmanowi na tęż Kretyngę &c: wydane, iest póżnieysze, niżeli rzeczona konwencya.

Więc Prawo Hetmańskie żadnym nie iest Prawem.

Bo-

Bo niemasź w nim Aktora mogącego nadać tytuł Aktorstwa dla Hetmana.

Co się tak probuie.

Podczaszyna niebyła Aktorką do przedania i ustępowania Dziedzictwa Kretyngi &c: Hetmanowi.

Bo się pierwszą konwencyą wyzuła z takowego Aktorstwa nadgradzaiąc Mężowi odstąpioney donacyi, per consequens Aktorstwa wszytkich dobr Sapieżyńskich za nią iemu służących.

Podczaszy też takowey przedaży nieczynił.

Bo do onego tylko względem starszeństwa Małżeńskiego iest w pisany,

A co większa czynić niemogł, bo za zgodnym samychże JWW. Woiewodow Nowogr: przyznaniem pod ten czas w stanie bez czynnym z naydował się.

Czy powiedzą JWW. Woiewodowie, że to Prawo przedażne iest skutkiem dopełniaiących się konwencyinych kondycyi.

Tedy odpowiada JO. Xże Biskup, i taż sama konwencya, iż w pomienioney nieraz konwencyi niemasz takowey kondyciy, aby na Dziedzictwo Kretyngi &c: miało być Prawo osobne wydawane.

Bo tego Dziedzictwa wraz przez tęż Konwencyą Podczaszyna wyrzeka się i ustępuje.

Jeżeli zaś powiedzą: że takowa kondycya acz nie była wyrażona, jednak była obligowana.

Tedy i to wniesienie nic nie będzie stanowić, gdy nic nie probuje.

Jeżeliż godzi się nad wyraz Dokumentow i nie wyrażone w nich wyradzać wnioskami kondycye, *tedy tegoż rodzaju była kondycya*: aby Podczaszy osobny uczynił Dokument Aktorstwo Dobr Sapieżyńskich na Podczaszynę z Osoby swey przenoszący.

A tak admissis implicitis conditionibus Podczaszyna znowu *Kretyngi &c.* nie Aktorka.

Bo niema osobnego na to od Męża Zapisu.

Na ostatek wniść w dokładne tegoż Prawa przedażnego Hetmanowi wydanego uważenie, i doświadczać należy: czy dawał za tym to Prawem Hetman na kupno Aktorstwa Kretyngi Summę: czy nie dawał?

A okaże się rzetelna wiadomość: iż one urosło z tychże samych powodow, na fundamencie ktorych taż Kretynga (jako się wyżey dowiodło) wedle Konwencyi nie raz wspomnioney Kazimierzowi Massalskiemu ustąpiona.

Mogłaż Podczaszyna te Aktorstwo pośledniey szym Dokumentem zawodzić innemu, ktorego Dokumentem pierwszym w nadgrodę zrzeczoney na siebie Donacyi zrzekła się i ustąpiła Mężowi.

Nie dopuszczają Wwdowie rozważania całego interessu, ani względu na części i okoliczności ony składające, i sami też w one nie wzierają, ale tylko zapatrzywszy się na tytuł Prawa niby przedażnego od Podczaszyney na Imie Hetmana wydanego, mniemają jakby w naypewnieyszym zdaniu, *iż Kretynga Hetmańska, a zatym względem Jchmciow Oyczysta.*

Lecz zawsze zawodzi się ow w sądzeniu o rzeczach, kto tylko cień onych, a nie istotę uważa.

Sama bowiem Konst: R. 1538. pod Art: 17. Rozdz: 7. lokowana, pokilkakroć w Replice JWW. Wwdow wspomniona, obliguje rozumieć tak o Dokumentach, jak one brzmią nie zaś tak, jak się widzą komu.

Bo też Sąd, czyli wyrok Prawy nie od oka samego, ale więcey od należytego rzeczy roztrząśnienia, i głębokiey nad nią uwagi zawisa.

Pod takowy więc Sąd Xiąże Jmć Biskup uroszczoną o Aktorstwo Kretyngi kwestyą podając, pełen jest ufności z powagi tylu przyznanych powyżey położonych Dokumentow powzięty:

„ Iż taż Kretynga i połowa Leypun, ni komu innemu, tylko Kazimierzowi Massalskiemu za Dziedziczną przyznana będzie.

A co pracując samemi usilnościami wmowić, i przed znajomością ukryć w Replice swojey żądali Wwdowie kalkulując:

Ze zeszły Hetman czasu tey Konwencyi i po niey Prawa titulo Wieczystego,

 więcey

„ więcey na kupno Dziedzictwa niby Kretyngi i połowy Leypun wydał
„ Summy, niżeli 529,904. złł: i g. 25. albowiem nadto okupując Berow
:, zapłacił 443,333. złł: i dalſze Summy &c.

Podobnież jako i wſzyſtkie ſubtylizacye nic nie zawiązywa.

Niema bowiem kweſtyi: że na okupno Dziedzictwa Kazimierzowego po Konwencyi wydał Hetman Berom Summy 443,333. złł:

Niema i drugiey kweſtyi: że na teyże Kretyndze jeſt Summa Hetmańſka.

Ale Kweſtya o Dziedzictwo, którego Hetman ani mógł, ani miał u kogo kupować po Konwencyi.

Inna więc okupować Dziedzictwo, i mieć Summy na Dziedzictwie, a inna kupować Dziedzictwo, i być Dziedzicem.

Okupił z pod zaſtawy u Berow Kretyngę Hetman, i ma na Kretyndze Summę, ale do niey Wwdowie nie mają Prawa.

Bowiem Summy Oyczyſte, w ten czas na Exdotacyą Córkom nie przychodzą, kiedy im wyprawa z imienia leżącego daje ſię, (o czym oſobną widzieć poniżey Kategoryą)

A potym Summa Berom zapłacona, nie ſtanowiła Konwencyi, przez którą Dziedzictwo Kretyngi i połowy Leypun Kazimierzowi za uſtąpioną Donacyą doſtała ſię.

Bo już po Konwencyi okupił Hetman Berow, i Summę ſwoją na Dziedzictwie Syna ſwego ulokował.

Co większa, Summę 440,000. Konwencyiną z Korcian znioſł, i dał oną Berom.

Aże za tę Summę poźniey Berom zapłaconą nie kupował Kretyngi, *już wyżey dowiedziono.*

Zatym, co Konwencyi nie ſtanowiło, to nadaremnie do Aktu naſtawania jey wezwano, i wezwano umyślnie na zawikłanie Dokumentalnego Aktorſtwa Kazimierza.

Nadto, że przeciwko tak uroczyſtym Dokumentom ze ſtrony Xiążąt Maſſalſkich złożonym rozmaite poczynili zarzuty, z powtórzonego głoſu ſwojego JWW. Wwdowie, do ſzczegulności ich zatym zſzedłſzy, czyni ſię odpowiedź.

Zarzucili bowiem JWW. Wojewodowie nayprzód

1mo: Ze Donacya od Podczaſzyney Mężowi na Dobra Sapieżyńſkie wydana, była ſzkodliwą Domowi Maſſalſkich, że jakoby długów ręcznych millionami obarczona.

2do: Ze Hetman dla zachowanego przez tę Donacyą Dożywocia Podczaſzyney, nie ſpodziewał ſię zaraz przychodzić do Poſſeſſyi Dobr.

3tio: Ze nawet na własnych Kazimierza Dobrach miała Podczaſzyna Dożywocie.

Y przeto wnieśli: że Hetman przymuſzony był zrzec ſię Donacyi, dla ocalenia własney ſubſtancyi.

Czemu ze ſtrony Xiążąt Maſſalſkich tak ſię odpowiada.

1mo: Iż tak wielkie długi Sapieżyńſkie nie były na Dobrach od Podczaſzyney Mężowi zapiſanych, aby (jako pisma JWW. Wwdow udają) miały pochłonąć też Dobra, i jeſzcze rozciągać ſię na majątek Domu Maſſalſkich.

Bo ani ſię tak, jak też pisma multyplikują, liczyli onych milliony.

Co krótko probuje ſię z Dokumentow i okoliczności.

Z *Dokumentu*: to jeſt z Działu między Sapiehami a Podczaſzemi w Roku 1748. Maja 23. zaſzłego, dowodzi ſię: iż na ſchedę Podczaſzych przyſzło długu Sapieżyńſkiego tylko złł: - - - - - 826,457. gr. 10.

Y ten to dług był długiem Podczaſzyney naywalnieyſzym.

Takoż w tymże Dziale wſpominają ſię długi napotym pokazać ſię mające, i długi Jerzego Sapiehi Wwdy Mściſław: z tym wſzyſtkim, iżby te długi pod ten czas przez dzielących ſię Aktorow wiadomością nie objęte, mogły przewyżſzać wielością ſwoją wydane na ſchedę długi, wnoſić nie podobno.

Bo takowa onych mnogość nie mogła nie obchodzić wiadomością tych, którzy one opłacać byli obowiązanemi.

2do: Ze wyż wyrażone długi Działem Podczaſzym podane, nie obarczyły bynaymniey przez znoſzenie ſiebie ſubſtancyi Domu Maſſalſkich, bo JW. Hetman wypłaciwſzy długu Sapieżyńſkiego 529,904. złł: i gr. 25. trzymał za tę Summę z Dobr Sapieżyńſkich *Rożanę i Korciany*.

Oſobliwie część zaczną tegoż działowego długu uſpokojono, Summą z Domu Sapieżyńſkiego doſtałą. Bo

Bo z Summy wynikłey z działu złł: 70,000. za Pałac Grodzieński wziętey złotych 55,000. z Sukceſſyi Koreckiey pozyſkanych złł: 60,588. takoż z Sukceſſyi po Sapiezie Staroście Jałowſkim doſtałych złł: 35,750. i za połowę Aktorſtwa Czerloney odebranych złł: 10,000.

In univerſum 231,338. złł: *na uſpokojenie tegoż długu działowego obròcono.*

Przez cò Subſtancyi Domu Maſſalſkich nieuſzczerbiono.

Ze zaś Kazimierz Maſſalſki na exoneracyą tychże Dobr Sapieżyńſkich ſobie zapiſanych wyexpenſował złł: 72,859 gr: 22.

Przez to ſzkody ſobie nieuczynił, bo właſne Dziedzictwo ſobie od Zony darowane oſwobodził.

A przeto próżny ieſt zarzut iżby długi Domu Sapieżyńſkiego miały grozić upadkiem Subſtancyi Domu Maſſalſkich.

Widać bowiem, iż dług Sapieżyńſki na ſchedę Podczaſzych przypadły w zupełności zoſtał uſpokoionym bez uſzczerbku Subſtancyi Domu Maſſalſkich.

Ponieważ (iako ſię wyżey wyraziło) niebyło iego więcey nad 826,457 złł: gr: 10. a wypłaconych ſumm przez Hetma i Podczaſzych wynoſi komput złł: 834,102 gr: 17.

Ani dalſze domu Sapieżyńſkiego długi grozić mogły tymże upadkiem Subſtancyi Maſſalſkich.

Ponieważ żaden z kredytorow niemogłby nad obręb Dobr ſwoiego dłużnika to ieſt Domu Sapieżyńſkiego rozciągać ſwoiey pretenſyi, ktòre bez kweſtyi były wyſtarczaiącemi.

Dowodem tego nayzupełnieyſzym albo żywym obrazem ieſt obeyście ſię niedawno zeſzłey Podczaſzyney, która przymnieyſzey kwocie Dobr, niżeli Mężowi zapiſała, zoſtawſzy ſię, bo Kretyngę i dalſze wyż wyrażone Dobra uſtąpiwſzy, i życie ſtanowi ſwoiemu przyzwoite wiodła, i od kreditorow do taxy i exdywizyi pozywaną niebyła.

Bo iednym tylko zbyciem za dziewięćkroć ſto kilkadzieſiąt tyſięcy złotych Dziedzictwa Korcian całą ſwoią Subſtancyą od długu oſwobodziła.

Niemogł żeby tego uczynić Kazimierz Maſſalſki będąc tylu Dziedzictw za donacyą Panem.

Nie przeſzkadzałoby do tego dożywocie Zony.

Bo pòki Zona żyła i chciałaby przeſzkadzać zbywania, pòty Kredytorowie mogliby ſię mieścić na Dobrach, bądź przez ugodę, bądź przez Dekreta otrzymanemi poſſeſſyami, a na Dobrach nieczyich innych, tylko Sapieżyńſkich.

Bo te były ich opiſow obiektem.

3tio: Iż ztąd, że Podczaſzyna miałaby Dożywocie na Dobrach ſobie od Męża zapiſanych, to ieſt na ſummie 250,000 złł: nicby to takoż niekrzywdziło Domu Maſſalſkich.

Bo Podczaſzyna użytkow z tego dożywocia przychodzących niemogłaby obracać wſzytkich naſſebie, ale połowę onych zawſze byłaby winną oddawać Mężowi.

Gdyż Podczaſzy zapiſuiąc oney Dożywocie zawſze warował ſobie onego ſpolność.

Czego lubo Xże Biſkup nie dowodzi zapiſami Podczaſzyney ſłużącemi, bo onych niema, znać po konwencyi zoſtały pokaſowanemi i eliminowanemi.

Ale dowodzi przez intercyzę w Ru 1745 Maia 15. między Matką Podczaſzyney Wwdziną Mſciſławſką, a Hetmanem i Kazimierzem Maſſalſkim zawartą, wzor takowym naſtępować maiącym zapiſom daiącą.

W Które intercyzie aſſekuruiąc dać przyſzłey Zonie ſwey Kazimierz Maſſalſki na 250,000 złł: zapiſy, na ſtronę ſwoią kładzie warunek taki:

„ Stante zaś advitalitate sua tak ad præsens temi Dobrami Hra-
„ bstwem Myskim nazwanym cum attinentiis, iakoteż ex
„ post tamtemi Dobrami, na których summa wyż wyrażona
„ 250,000 złł: lokowaną będzie, dysponować i zewszelkich
„ intrat, czynszow prowentow spólnie i równo zemną profi-
„ tować, in suos usus & fructus obracać bez żadney naymnieу-
„ szey odemnie, ani od kogo innego przeszkody wolna i mo-
„ cna będzie. Videatur takowa konwencya fol: 12.

A tak z doskonałego rozebrania stanu interessu, zarzut pierwszy JWW. Wojewodow, iżby Donacya od Podczaszyney Mężowi uczyniona miała być szkodliwą Domowi Massalskich, pokazuie się być próżnym: A skutki z niey wypływaiące jeszcze więcey przeświadczaią.

Cóż albowiem byłaby to za zguba Domu Massalskich, brać dopiero po niey Rożanę i dalsze wielkie dobra tudzież znaczne apparencye i ruchomości.

Zarzucili ciż JWW. Wojewodowie powtóre

„ Iż ta Donacya nieważną była z siebie gdyż przez Intercyzę mię-
„ dzy Sapieżyną Wojewodziną Mścisławską, a zeszłym He-
„ tmanem i Kazimierzem Massalskim zawartą, tenże Kazi-
„ mierz Massalski że żadnych zapisow od teyże żony swo-
„ iey, tak na dobra jey własne, jako i od Męża jey zapisa-
„ ne otrzymywać niemiał, i że po ustałym życiu Krystyny z
„ Sapiehow Massalskiey dobra jey nikomu innemu, tylko
„ w Dom Sapieżyński dostać się maią, dokładnie obwaro-
„ wał.

Y temu odpowiadaią *1mo.* Jeżeli Donacya była zła z siebie, a zacóż przez konwencyą w R. 1756. niezostała reklamowaną, ale za ustąpieniem Dziedzictwa Kretynki i połowy Leypun recessowana.

Jeżeli ona zła! zacóż w teyże konwencyi po kilkakroć wyraża się, iż po skassowaney Donacyi przywraca się Aktorstwo przez nią zapisane Mężowi pod Prawo Podczaszyney.

Wszakże zła z natury swoiey Donacya nigdyby temu Prawu niemogła uwłaczać.

Czemu więc Sąd ninieyszy ma barziey dać wiarę? czy słówney powieści? czyli konwencyi między Podczaszyną a Hetmanem zawartey, też Donacyą Kazimierzowską in prothasi rekognoskuiącey.

Którey konwencyi i teraz Xże Biskup tylko w sposobie świadectwa używa, albowiem jakakolwiek ona bądź, przecie to w sobie wyraża, co strony do oney piszące się rozumiały i czyniły.

2do Kaucya w pierwszey konwencyi pod R. 1745. między Sapieżyną Wojewodziną Mścisławską, a Massalskiemi zaszley wyrażona temi słowy:

„ Do żadnych podpisania retro sobie odpisow & cuiuscunq;
„ tituli skryptow, tudzież do uczynienia dla mnie na do-
„ bra swoie Sapieżyńskie wieczyste, Sukcessyine, i na sum-
„ my żadnych zapisow tak przez się, jako też przez żadną
„ osobę obligować, przywodzić, i necessytować nie mam, i
„ takowych utrzymywać nie powinien będę.

Zapobiega tylko wymaganiu zapisow, ale nietamuie i broni onych chętnie ofiarować się mogących.

Jakoż gdyby Donacya Podczaszyney niemiała być uczynioną chętnie, ale zy-

zyſkana była jakowymkolwiek wymożeniem o to.

„ Podczaſzyna przez całe życie ſwoie nie uſkarżała ſię.

A oprócz jey ſamey nikt nie może być lepſzym jeyże własney woli tłumaczem.

Jeżeli zaś ma być to Argumentem nieważności Donacyi Podczaſzyńſkiey, iż w wſpomnioney w R. 1745. konwencyi zamknięto te oſtrzeżenie

„ Jeśliby Kryſtyna z Sapiehow Maſſalſka bez potomna umarła,
„ tedy dobra jey wſzyſtkie w Dom Sapieżyńſki na Imie Sa-
„ pieżyńſkie wracać ſię maią.

Tedy dobrze znać i wiedzieć trzeba: iż one nic nie waży,

Co ſię tak probuje:

Naypierwiey uważyć: kto ſię do takowey w R. 1745. Konwencyi piſze?

Nie piſze ſię bowiem do niey Kryſtyna Sapieżanka Wojewodzianka Mściſławſka Dobr Sapieżyńſkich Aktorka i Sukceſſorka.

A przeto kto bez niey mógł zapiſywać i ordynować cudze Aktorſtwo dla Domu Sapieżyńſkiego?

Czy Matka? Ta żadnego Aktorſtwa nie miała w takowych Dobrach, bo była na onych tylko Summowną Panią.

Czy JW. Hetman i Syn jego Kazimierz Maſſalſcy? A ci naymnieyſzego jeſzcze nie mieli do tych Dobr wſtępu.

Jak prędko zaś nie Aktorowie piſząc między ſobą Konwencyą, przez zawarte w niey oſtrzeżenia odbierali właściwey Aktorce Prawo wolnego ſzafunku.

Tedy takowe oſtrzeżenia bez ſzerokich perſwazyi ſame ſobą probują: że ſą nic warte.

Mówią więc Wwdowie: że Kryſtyna z Sapiehow Maſſalſka nie przeczyła tym obowiązkom, więc ſię im podobała.

Co zatym? Owſzem niemogła rzeczywiściey onym przeczyć, jak kiedy mimo pomienione oſtrzeżenia wydała i przyznała na wſzyſtkie Dobra ſwoje dla Męża Donacye.

Nie mogą też tego wnoſić Wwdowie: iż Podczaſzyna dla tego poślednicy z Domem Maſſalſkich zawierała Konwencyą, iżby dopełniła przyrzeczone oſtrzeżenia w odzyſkaniu Dobr dla Domu Sapieżyńſkiego.

Bo ona w czaſie tey Konwencyi *Kretyngi, Leypun i Poniemunia* dla Sapiehow nie oſzczędzała, ani czyniła tego przez wyprzedawanie Dobr *Korcian* w Dom WW. Nagurſkich.

Więc przez wſpomnioną Konwencyą nie odzyſkiwała z mniemanego obowiązku przywrócenia onych dla Sapiehow, ale dla ſiebie i do ſwojego rządu.

Potrzecie zarzucono:

„ Iż Donacya Kryſtyny Sapieżanki wyraźnie na połowę Kretyngi dana, nie
„ może być rozomiana na całey Kretyngi Aktorſtwo.

Co to za wnioſek? Wſzak Podczaſzyna nie połowę tylko Kretyngi Mężowi zapiſała, ale całość Dobr na ſię z Domu Sapieżyńſkiego przychodzących.

Aże ta całość Dobr jey należna, przez dział między Sapiehami w R. 1748. Maja 23. dnia zaſzły, złożyła ſię z całości Rożaney, Kretyngi, i innych Dobr.

Więc takowe wſzyſtkie Dobra nie już po połowie, ale w zupełności ſwojey Podczaſzemu z mocy ſłużącey onemu Donacyi, należeć poczęły.

Temu zaś co piſze Replika JWW. Wwodow, iż do działu dopiero wſpomnionego między Sapiehami a Maſſalſkiemi Podczaſzemi Litt: R. 1748. zawartego, ſama Podczaſzyna piſała ſię jako Aktorka, a ſam Podczaſzy tylko jako Mąż, wierzyć nie należy.

Ponieważ wcale nie tak jeſt w Dokumencie.

Piſzą ſię bowiem do takowego działu ſpolnie oboje Podczaſzowie, ręcząc owſzem jedna za drugą Oſobę. Tego zaś ſłowa: *Aktorka*, żeby miało być przyznane ſamey Podczaſzyney, w całym tym to dziale nikt ſię nie doczyta.

Na przeświadczenie którey z ſtrony Biſkupa Reponującey ſię prawdy

Czytać cały Dział Sapieżyńſki.

A na wnioſek in verba:

„ Wſzakże gdyby Kretynga mogła ſię wrócić do Aktorſtwa Kazimierza Maſſalſkiego, tedy jednak Xże Biſkup jako Ewiktor w ſtopniu zeſzłego Hetmana Oyca ſwojego, i dwóch Braci rodzonych, jako część Dobr po nich biorący, byłby obowiązany z Dobr Oyczyſtych i Bratnich na ſię

 ſpa-

„ ſpadłych tyle Wwdziney Nowogr: zapłacić, ileby czwarta część Kre-
„ tyngi, i połowy Leypun na część jey przychodzącą warte były.

Odpowiada Xże Biſkup że propozycya pomienioney Repliki co do ewikcyi za Kretyngę niby od Biſkupa dla JW. Wojewodziney winney, ieſt przeciwna temu Dokumentowi, do którego taż propozycya odwoływa, ſię i w cale przeciwko znajomości podana.

Ten bowiem Dokument przez Replikę JWW. Wwdow do ſwojego argumentu wezwany to ieſt konwencya 1756. Roku między Podczaſzyną a Maſ-ſalſkiemi zawarta, Kretyngi połowy Leypun i Poniemunia dla Podczaſzyney nie przywłaſzcza, ale onych [iako ſię wyżey probowało (Kazimierzowi Maſſalſkiemu uſtępuie.

Ze zaś ta należność Kretyngi &c. do Kazimierza Maſſalſkiego nawet rzeczoną konwencyą dopiero przez Xcia Biſkpa probuje ſię.

Więc w tym Punkcie teyże konwencyi żadne nie dzieje ſię naruſzenie.

A zatym Ewikcya w oney opiſana ruſzać ſię nie powinna.

Powtóre uważyć pozoſtaje: dla kogo, i przez kogo wſpomnioney konwencyi ieſt obwarowana Ewikcya? *a z takowego uważenia wyjaśni ſię rzetelne i doſkonałe poznanie.* Ze po przypadku burzenia teyże konwencyi, zeſzły Hetman, Podſkarbi Nadworny i Staroſta Radoſzkowſki ręczyli tylko ewikcyą dla Podczaſzyney.

Będzieſz to zgodnym z Dokumentem, rozumieć tak, że takowa Ewikcya od tychże należy ſię dla JWW. Wojewodow.

Któż zaiſte tego poznawać nie może? iż JW. Wojewodzina nie ieſt ſukceſſorką Podczaſzyney biorącey ewikcyą, ale Sukceſſorką Hetmana do takowey Ewikcyi obowiązanego.

Sama tedy znajomość Ewikcyi wſtyda ſię odpowiadać wnioſkowi, przeciwko jey iſtocie czynionemu.

Na oſtatek ieżeli ieſzcze mało ieſt pewności i dowodow o Aktorſtwie Kretyngi, połowy Leypun i Poniemonia dla Kazimierza Maſſalſkiego należącym z powyżey przywiedzionych Dokumentow, bo nawet z ſamey konwencyi Ru 1756. wyczerpanych, tedy pozoſtaje uważyć świadectwo ſamey Podczaſzyney.

Ta albowiem lepiey wiedząc komu i żaco Kretynga i reſzta namienionych Dòbr ieſt uſtąpiona, świadczy też Dobra być uſtąpionemi Mężowi, Dowodem tego dwa Manifeſta pod Rokiem.

1768. Mar: 12, w Grodzie Wołkowyſkim pod niebytność w krajowych granicach JO. Xcia Biſkupa Wileń: zanieſione, z tych.

w Pierwſzym pod imieniem ſamey zeſzłey Podczaſzyney zanieſionym zawiera ſię wyraźność takowa.

„ O nie ſłuſzne tak w tych Dobrach po Hetmanie pozoſtałych, ia-
„ ko też w oſobnych przez samą proteſtantkę temuż Mężowi
„ ſwojemu ex certo reſpectu ad poſſeſionem poſtąpionych mi-
„ mo wolą tegoż Dziedzica a Męża proteſtantki &c. użytkow
„ partycypowane &c.

w Drugim zaś z Inſtynktu i Subordynacyi teyże Podczaſzyney Imieniem Kazimierza Maſſalſkiego uczynionym, zawiera ſię wyraźność takowa:

„ Deinde Dobra ſpecialibus inſcriptionibus od Oyca ſobie cedowane,
„ inſuper Dobra za własne Delatora summy po nabywane, oraz od żo-
„ ny swey JWJP. Kryſtyny z Sapiehow Maſſalſkiey ex favoribus jey
„ conjungalibus uſtąpione &c.

Jeżeli zechcą mówić ze ſtrony IWW. Wojewodow iż ſię w tych Manifeſtach nie wſpomina Kretynga, połowa Leypun i Poniemonia, a zatym do onych takowe Manifeſtow wyraźności nie ſtoſuią ſię.

Tedy odpowiada Xże Biſkup jeżeli te wyraźności nie maią ſtoſować ſię do Kretyngi Leypun, i Poniemunia.

Więc

Więc trzeba pokazać inne Dobra od Podczaszyney Podczaszemu zapisane, a skoro innych niemasz więc się to w Manifestach mówi o Kretyndze Leypunach &c.

Ale mówią przez Replikę IWW. Wojewodowie; iż te Manifesta teraz produkuiące się w Sprawie Xcia Biskupa nie służą, owszem będąc iey przeciwnemi, służą IWW. Wwodom.

Odpowiada się z strony Xcia Biskupa, iż to jest Prawda, że te Manifesta Sprawie JO. Xżcia Biskupa nie służą, ale służą sprawie Kazimierza Massalskiego.

Bo z wyznania Podczaszyney w nich zawartego, okazuie się że Kretynga nie komu inszemu należy się, tylko Kazimierzowi.

Jakoż Biskup takowey Kretyngi nie broni dla siebie, ale dla Brata Dziedzictwo jey ocala.

W tym też powinni być wyperswadowani JWW. Wojewodowie, iż Xże Biskup nie bierze tych to Manifestow do teraznieyszey Sprawy co do ogulności wyrażeń onych, ale tylko co do wyznań do przypadku interessu Podczaszego służących, tak jako brał konwencyą R. 1756.

Nie idzie bowiem zatymym, że ktoż żałoby cudzey, lub z Dokumętu nieprawnego, Część jaką, bądź dla przyświadczenia, bądź dla inney konwikcyi zdatną na wsparcie interessu swego bierze, ten całą żałobę acz w innych Punktach nayniesprawiedliwszą lub na cały Dokumęt acz w innych kontentach niesłuszną i nie prawną przez to ma się zgadzać.

Bo rozumieiąc i konkluduiąc, że kto na część żałoby lub dokumętu jakiego przystaie, albolitéż takowych części do przyświadczenia Sprawie swojey używa, ten iuż tym samym całość owey żałoby lub Dokumętu approbuie, byłoby to mieć inne sentymenta, niżeli ma Statut i naturalne światło.

Gdyż Prawo Statutowe w Ar: 6. z Roz: 8. Dokumęta w punktach Prawnych i słusznych approbować, a w przeciwnych kassować pozwala.

Słowa tego Prawa:

„ A ktoby chciał burzyć Testamęt, i jeśliby w jednym albo kilku
„ Artykułach nad Prawo opisanych był naruszon, a wszy-
„ stkie insze według Prawa sprawione, tedy tym jednym
„ albo kilko Artykułow wszystkiego Testamętu kassować
„ nie może.

Y daley rownie o dalszych wszelkiego gatunku Dokumętach rozumieć każe.

„ Także i o zapisach wszelakich na każdą rzecz rozumiano i są-
„ dzono być ma.

Swiatło naturalne takoż radzi trzymać się i używać tego co jest słuszne, ganić zaś i odrzucać to, co jest niesłuszne i niesprawiedliwe.

Jakoż Xże Biskup nie funduie Aktorstwa Kretyngi na samym użyciu Części konwencyi R. 1756. między Podczaszyną a JW. Hetmanem i dalszemi do niey piszącemi się Massalskiemi sporządzoney, lecz na Donacyi od rzeczoney Podczaszyney Kazimierzowi Massalskiemu wydaney.

Konwencyi zaś tey używa z tych miar tylko, iż ona chociaż będąc dosyć przeciwną maiątkowi Kazimierza Massalskiego, rekognoskuie przecie Donacyą rzeczoną z nastania swoiego za dobrą, oraz daie z siebie świadectwo, iż Kretynga nie komu innemu należy, tylko Kazimierzowi.

Co zaś do istoty samey konwencyi z jakich powodow i przyczyn ona jest zła, i dla czego kassowaną być powinna nie mówi o tym nic unnieyszego Sądu Xże Biskup.

Bo niemasz tu strony z ktòrą rzecz idzie.

A zatym pròżna w tym mieyscu byłaby skarga, gdzie wyrok żaden nastę-pować niemoże.

Nie milczy też tam, gdzie mówić i czynić o to można, albowiem w R. 1768. Maja 5. wraz po śmierci zeszłego Hetmana, pod życiem ktòrego ob reverentia dla Oyca cultum, milczeć był obowiązanym, w Grodzie Wołkowyskim przeciwko tey konwencyi uczynił Manifest i za onym w Trybunale W. X. Litt: rozpoczoł Proceder, o ktòrym Procederze dobrze wiedzą JWW. Wojewodowie i kontrowersye Ichmośćw onego nie wypieraią.

Ze zaś Jchmw Replikowanie zadaje: iż niedawno wspomniony Manifest pod datą R. 1768. Maja 5. w Grodzie Wołkowyskim przeciwko nie raz rzeczoney Konwencyi zaniesiony, jest antedatowany, i przysposobiony ad casum sprawy z JWW. Wojewodami zdarzoney.

Na to odpowiada Xże Biskup: że ten zarzut Repliki przeciwney jest złośliwą i potwarną wexą.

A owa teyże Repliki expressya: jakoby takowy Manifest miał być zanaszany mimo wolę i wiadomość Xcia Biskupa, jest obłudną polityką, i od istoty prawdy wcale obłąkaną.

Jako bowiem wiedział dobrze Xiąże Jmć Biskup o krzywdzie Brata swojego przez Konwencyą z Podczaszyną zawartą udziałaney, tak zawsze był teyże Konwencyi przeciwnym.

Ale że zwierzchność Oycowska we wszystkim poważania siebie wyciągająca, nie dozwalała mu przeciw takowey Konwencyi dawniey czynić prawnych krokow.

Więc po śmierci Hetmana tenże Xże Biskup powròciwszy z cudzych krajow, wraz na onę w Grodzie Wołkowyskim dysponował Imieniem swoim zanieść Manifest.

Teraz następuje zastanowić się nad probacyami Repliki Wwdow usiłującey dowodzić tegoż Manifestu antedatowanie.

Pierwsza probacya: Iż pisanie tego Manifestu nie jest zwyczaynym Kancellaryom Litew: sposobem, to jest: że nie dołożono w nim imienia tego, ktory takowy Manifest zanosił Imieniem Xcia Biskupa.

Odpowiada się z strony Xcia Biskupa: iż ten jest powszechny w Kancellaryach Litt: zwyczay, że kiedy się wydają Manifesta Excerptami z Protokułow potocznych, (jak jest wydanym Manifest ow przeciwko Konwencyi) tedy tak się piszą co do słowa, jak są w Protokule zapisane.

W Protokułach zaś barzo rzadko kiedy inaczey piszą się Manifesta, jedno zawsze tak: *Process nomine JP. NN. na JP. NN. o to, iżby &c.*

Ktòry Pisania do Protokułow potocznych Manifestow sposob, że się tu wyraża sprawiedliwie, dałyby o tym świadectwo wszystkie Protokuły Trybunalskie, Grodzkie i Ziemskie w całey Litwie znaydujące się, gdyby tu ich teraz zebrać w jedno można było.

Ba nikt, kto tylko takowych Protokułow jest świadom, przez charakter inaczey wyznać nie może.

Ze zaś Excerpty z Protokułow wydające się powinny mieć zgodną co do słowa z temiż Protokułami wyraźność, na to dają się Manifesta z różnych Kancellaryi wyjęte do sprawy teraznieyszey wchodzące, jako to:

1768. Marca 12. Process przez Podczaszynę na Biskupa zaniesiony z Kancellaryi Wołkow: Excerptem wyjęty, w ktòrym nie wyraża się przez kogo on jest zaniesionym, ale tylko tak się pisze: *Process nomine JW. JP. Krystyny z Sapiehow Massalskiey Podczaszyney W. X. L. &c.*

1770. Apr: 26. Process Imieniem JW. JX. Biskupa na JWW. Wwdow Nowog: w Grodzie Wileń: zaniesiony.

Item teyże Daty w teyże Kancellaryi zaniesiony drugi Process W. JP. Kaspra Horaina i innych na W. JP. Antoniego Jozefowicza Pisarza Trblgo.

1771. Junii 8. Trzeci Process Imieniem JW. JX. Biskupa na JWW. Wojewodow i innych w Grodzie Grodzieńskim zaniesiony.

W ktòrych to wszystkich Manifestach per excerptum wyjętych, nie pisano tego, kto one zanosił, ale ordynaryinym zwyczajem wyrażono tylko: *Process nomine NN. na JP. vel JPP. NN. &c.*

A zatym niemoże być dana wiara Replice JWW. Wwdow opowiadającey: iż jest zwyczayny sposob Kancellaryom Litewskim pisać koniecznie do Manifestow imiona tych, ktòrzy one od Aktorow zanoszą, kiedy z trzech Kancellaryi, to jest: Wołkowyskiey, Wileńskiey i Grodzieńskiey wydane Manifesta inaczey świadczą.

A co-

411

A codzienna praktyka w Trybunale toż ſamo poucza, *widzieć Protokuł Trybunalſki.*

W prawdzie ten zwyczay zachowuie ſię częſtokroć przez rzeczone kancellarye Litt:, ale w tych Manifeſtach które ſię z Kſiąg wydaią extraktami czyli wypiſami, nie zaś tych, które ſię z protokułow wydaią excerptami, czyli (iako ſię inaczey zwać zwykły) widendami.

Ba poco ſię więcey explikować z zwyczaiami Kancellaryiſkiemi, kiedy ieſt forma opiſana Prawem iako i w iakiey expreſſyi maią wchodzić do Protokułow Manifeſta: O to Konſt: Koronacyina R. 1764. *titulo wnieſienie abrogowane* przy końcu tego punktu allegowanego tak piſze.

„ Proceſſa zaś in ſcriptis bez żadnych kontrowerſyi z ex preſſyą
„ tylko od kogo, przeciwko komu, i o co przed Sądem prze-
„ czytawſzy, do Kancellaryi maią być oddawane.

Dopioroż ſkonfrontować to Prawo z rozumieniem Repliki JWW. Wwdow uczynioną temi ſłowy;

„ Wtym zaś Manifeſcie niewyrażono, kto ſię Manifeſtował imie-
„ niem Xcia Biſkupa, lecz na tym mieyſcu gdzie imie i prze-
„ zwiſko czyniącego Manifeſt powinne być zapiſane, doło-
„ żono te ſłowa: Proteſtowano ſię Nomine JX. Biſkupa &c:
„ czyniono zaś to dla tego iżby utaić antedatowanie tego
„ Manifeſtu, bo gdyby wytknięto kto ſię Manifeſtował imie-
„ niem X. Biſkupa, ſpytanoby ſię u tego kiedy i w którym czaſie
„ Manifeſtował ſię, a zatym okazałby ſię prawdziwy czas,
„ kiedy czyniono ten Manifeſt.

Jżaliż nie znayduie ſię takowa illacya być Prawu przeciwną i na ſame tylko ſpotwarżenie Xcia Biſkupa przemyśloną:

Xże Biſkup bowiem wedle nauki pomienioney Konſt: dał ſwóy Manifeſt zapiſać do Kancellaryi Grodzkiey Wołkowyſkiey z powinnym wyrażeniem od kogo, przeciwko komu, i o co tenże Manifeſt zanoſi ſię.

A Replika JWW. Woiewodow dodaiąc nową nad przełożoną Konſtytucyą powinność wyrażenia nawet tych oſob, przez które ſię Manifeſta do Kancellaryi przeſyłaią, to iż do tego to Biſkupiego Manifeſtu nieieſt zapiſanym ten, który ten Manifeſt do Kancellaryi podał, bierże za dowod niby antedatowania i adoptowania owego Manifeſtu.

Druga Replika JWW. Woiewodow przeciwko temuż Manifeſtowi probacya takowa.

„ Ze dawniey w Trybunale Mińſkim w czaſie Sprawy ſtawano z
„ extraktem czyli excerptem tego Manifeſtu (iako wiado-
„ mość nieſie) a teraz ſtawaią z widymuſem iego w Roku
„ poznieyſzym wydanym, i to czynią dla tego iżby większą
„ ſprawić animadwerſyą o realności tegoż Manifeſtu, oraz
„ iżby zatrzeć ślady, kto wydał ten Manifeſt dawniey, wſzak-
„ że choć to ieſt tym iedynym celem robiono, przecież ią ve-
„ ſtigia, kto go wydał.

Ku nikczemności i tego odpowiada Xże Biſkup ieżeli znaią ſię do tego JWW. Woiewodowie że takowy Manifeſt czaſu procederu Miń: ieſzcze w Ru 1770 będącego w extrakcie czyli excerpcie był widzianym.

Jeżeli piſzącego teraz Replikę a parte JWW. Woiewodow równa teraznieyſzey o onym zaprzątała ſuſpicia, zacóż nie udał ſię do Kancelaryi Grodzkiey Wołkow: ad inquirendum w Protokule? czy on ieſt w czaſie zapiſanym? czyli ante datowanym.

Gdyż

L

Gdyż ante-datowane z umieszczenia siebie nad poźnieysze Manifesta w Protokuł dość iasno wyświadczyłoby.

Powtóre ieżeli rozumiano o tymże Manifeście czasu procederu Mińskiego że on iest adoptowanym? zacoż go wraz nie oprocessowano? za co wydaiącego tenże manifest de abusu offitij sui nie pozwano?

Jakoż bez wątpienia wszystkoby to nastąpić musiało, gdyby się o onym takowa w myślach JWW. Wojewodow znaydowała kiedy pretensya. O których y dopiero Xże Biskup iest tego rozumienia, że do tykaiące Charakteru Jego wyraźności zarzuty, nie są samych JWW. Wwdow sentymentem, ale ustronney złośliwego umysłu zawziętości skutkiem.

Trzecia Probacya teyże Repliki JWW. Wojewodow przeciwko temuż Manifestowi iest takowa.

„ Jeżeli rzetelnie ten manifest iest w Roku 1768. zaniesiony? za
„ coż za onym z Podczaszyną aż do roku 1770. to iest do
„ Daty ziawienia się sprawy z WW. Wwdami JO. Xże
„ Biskup nie procedował? co poznawać daie iż tenże ma-
„ nifest, w roku 1768. nie był, ale urosł w ten czas, kie-
„ dy JWW. Wwdowie proceder rozpoczeli.

Na ten zarzut daie się odpowiedź w tym sposobie:

Manifest ten nie raz wspomniony, iżby miał być tworzonym do sprawy z JWW. Wojewodami wypadać, to nie może z porządnego rozumienia.

Ponieważ on ani użala się na Wojewodow, ani iest uczynionym przeciwko onych interessowi.

Lecz treść takowego manifestu czyni skargę tylko na Podczaszynę y na zawartą przez nią ku szkodzie Kazim: Massalskiego z nie Aktorami konwencyą.

Co łacno przeświadcza nawet teraźnieysze rozprawowanie się, w którym Xże Biskup przeciwko tylekroć wspomnioney konwencyi żadnych ku zniesieniu oney nie przekłada dowodow.

A to z tąd czyni, iż nie może w Sądzie ninieyszym tey strony, z którą proceder do zniszczenia owey to konwencyi iest przedsięwzięty.

To iest niemasz ani Podczaszyney, ani iey Sukcessorow.

A zatym skoro zadysputowany ten to manifest nie iest śrzodkiem do procederu z JWW. Woiewodami, ale do procederu z kim innym.

Więc iżby on miał być adoptowanym dla procederu z JWW. Wwdami, iest nayniesprawiedliwsza inwektywa.

Na Wezwane Prawa o dawnościach rezolucya.

Artykuł 45. z Roz: 3. y Art: 70. z Roz: 4. Oraz inne im podobne Prawo lubo przemilczaną dawnością przecinaią moc do dochodzenia rzeczy zamilczaney, iednak nie są bez excepcyi.

Albowiem niedopuszczaią tego, ażeby bądź dla małoletności, bądź dla oddalenia się w Obcè kraie y dla innych przyczyn zdolność dochodzenia własności swoiey odeymuiących, przez lat dziesięć Substancyi swoiey niedochodzącym, miał od niey odpadać na zawsze.

Ale owszem każdemu do takowey Substancyi za przyściem ku możności y zręczności pozyskania oney zawsze otwartą czynią drogę.

Mo-

Możeż większa y prawnieysza na wymówienie się zamilczaney dawności służyć komu przyczyna nad przyczynę Kazim: Massalski ego ochraniaiącą, który zostaiąc w stanie absolutney nieczynności nie tylko do dochodzenia Dobr sobie nienależnie odiętych, ale nawet do rządzenia mianemi iest wcale niezdobnym.

Kto temu przeczyć może? że tenże Kazim: zaprzyiściem do zupełności zdrowia powinien mieć wolny rząd tych wszystkich Dobr, y tego Aktorstwa które należały jemu w czasie nastania krytycznego choroby przypadku.

Rzecz bowiem iest naypewnieysza, że tenże Kazim: Massalski w trakcie swojey melancholii nic z tego utracać nie mogł, czym rządzić nie zdołał.

A z tąd niemylna konsekwencya, że tenże Kazim: Massalski przyszedłszy do zdrowia, powinien znaydować w takim stanie Dobra swoie, y Aktorstwa onych, w iakim stanie były pod ten czas, kiedy go krytyczny obarczył defekt.

Aże przeciwne temu porządkowi z czynności nie Aktorow zapadły tranzakcye.

Przeto do burzenia onych żadna słuszność, żadne Prawa zakładać mu nie mogą tamy.

Nawet Sukcessorom tegoż Kazim: podobna możność zaprzeczoną być niepowinna, chociażby on w teyże samey sytuacyi wieku swojego dokonał.

Ponieważ iako nieinaczey każdy Sukcessor nabywa Aktorstwa do Dobr Antecessorskich, tylko po śmierci swoiego Antecessora, tak nie inne temu Sukcessorowi dostaie się do spadłych Dobr Prawo, tylko takie iakie służyło jego Antecessorowi.

Niepodobno tak rozumieć iżby Kazim: Massalski dla tego nie mogł mieć powrótu do Dobr z pod Aktorstwa onego w Rękę zeszłey Podczaszyney odeszłych, iż takowe onych odeyście nastąpiło za Dokumentem przez Oyca wydanym y przez dwóch Braci podpisanym.

Albowiem Ar: 2. z Roz: 6. wyraźnie pisze:

„ Wszakże czasu Opieki swojey (Ociec) nie ma mieć mocy
„ nic onych Imion w ręce cudze ani wiecznym, ani zastawnym obyczaiem puszczać, chociażby puścił, tedy to
„ Dzieciom szkodzić nie ma, ale mogą tego na dzierżącym
„ dochodzić.

A ieżeli Prawo pospolite Oycowskich Dokumentow na Dziecinną Substancyą wydanych nie autoryzuie, iakoż można spodziewać się, iżby do takowych Dokumentow czynione Braterskie podpisy mogły iednać dla siebie iakowąkolwiek ważność.

Pytaią się JWW. Wwdowie przez Replikę swoią Xcia Jmci Biskupa Wileń: iaką też on mocą przeciwko konwencyi przez Oyca z Podczaszyną zawartey poczynił manifesta y wkroczył w proceder.

Odpowiada na to zapytanie Xże Biskup Wileń: iż czyni to z powodu tego, żeby przez milczenie nie zaciągał na się suspicyi, że na wyż wyrażone przeciwko wyraźnemu Prawu Statutowemu poczynione tranzakcye zezwala y one słusznemi być rozumie.

A do tego nie mogą przeczyć JWW. Wwdowie y tey prawdzie ze strony Xcia Biskupa o powtórney odpowiedzi podaiącey się, że mu wolno czynić takowe manifesta, y proceder z powodu sprawuiącego się nad maiątkiem Kazimierza dozoru.

Albowiem iako iest koniecznym obowiązkiem tegoż Xcia Biskupa do

 strze-

ſtrzegać całości Subſtancyi Kazimierzowſkiey pod jego poſſeſſyą aktualnie zaiętey, tak rownym ieſt obowiązkiem przeświadczać przynaymniey, nie ſłuſznie jemu odebraną.

Ze zaś JWW. Wwdowie w Replice ſwoiey ſupponuią, iż rzeczone procederowe kroki JO. Xże Biſkup zaczyna z pretextu przywłaſzczoney ſobie po Kazim: Maſſalſkim Sukceſſyi.

Tedy na to odpowiada Xże Biſkup y upewnia JWW. Wwdow, iż żadney ſobie po żyiącym ieſzcze Bracie nie przywłaſzcza o Sukceſſyą pretenſyi.

Owſzem ten Xże Biſkup uſilnie przeczy w tey mierze podeyrzeniom JWW. Wwdow Subſtancyą Kazimierza Maſſalſkiego na trzy części to ieſt na zeſzłych Jozefa Podſkarbiego Nadwor: Jana Staroſtę Radoſzkowſkiego y ſamego Biſkupa Xiążąt Maſſalſkich, dzielącey.

Neguie oraz udawanie iakoby tegoż prawie momentu którego Kazimierz Maſſalſki wpadł w melencholią, Dobra jego właſne y Sapieżyńſkie zapiſane, ſpadły na trzech Braci rodzonych pod ow czas w życiu będących.

Oraz na zniczczenie takowego udawania, krom Art: 4. z Roz: 7. nieinaczey Prawo do ſukceſſyi, iak po zmarłey ręce otwieraiącego, bierze Replikę właſną JWW. Wojewodow w innym mieyscu tak piſzącą:

„ Ze ſumma w konwencyi Podczaſzyney wyrażona tym ſię determinuie, kto ią na długi Sapieżyńſkie łożył, to jeſt: Hetmanowi Oycu, i Kazimierzowi Maſſalſkiemu Synowi, a drudzy Maſſalſcy jako pretensyi żadney do dòbr Sapieżyńſkich nie mieli, i tylko dla ewikcyi względem niedołężności Kazimierza Maſſalſkiego piſali ſię, tak nic przez tę konwencyą niezyſkali.

Skoro tedy JWW. Wojewodowie sami zgadzaią ſię na to, że w porze zawierania między zeſzłym Hetmanem a Podczaſzyną konwencyi, iuż był Kazimierz Maſſalſki w malancholii.

A ſkoro sami JWW. Wojewodowie konkluduią, iż podczas tego konwencyi zawierania drudzy Maſſalscy jako to: Jozef Podſkarbi i Ian Staroſta Radoſzkowſki żadnych pretensyi do dóbr Sapieżyńſkich nie mieli, i tylko dla Ewikcyi niedołężnego Kazimierza Maſſalſkiego piſali ſię, więc Sukceſſorami nie byli.

Item taż Replika w drugim mieyscu to jeſt: piſze hæc formalia:

„ Może jeſzcze powiedzieć IO. Xże Biſkup, że jeſt Sukceſſorem po Kazimierzu Maſſalſkim jako nieczynnym, a zatym w Oſobie swoiey może dochodzić krzywdy jego. Odpowiadaią Wojewodowie Nowogr: że ta kweſtya choć daleka od ſprawiedliwości przynaymniey miałaby pozor do wzruſzenia konwencyi.

Zgadza ſię na to Xże Biſkup, że pomieniona kweſtya żądania Sukceſſy po żywey Osobie byłaby nie tylko od ſprawiedliwości daleką, ale owſzem wcale nie ſprawiedliwą.

Lecz też i Replika IWW. Wojewodow zgadzaiąc ſię przynaymniey z ſwoiemi poprzedzaiącemi ſentymentami, na to zgodzić ſię powinna, iż ta oney poślednіey uczyniona konkluzya jakoby tegoż momentu, ktòrego Kazimierz Maſſalſki wpadł w melancholią, dòbr jego ſukceſſya miała ſpadać na Braci jeſt nieſprawiedliwa.

Ktòre to zgodzenie ſię zgodzi ſię oraz z przyznanemi Dokumętami, z Prawem

wem pospolitym i ze wszelką słusznością przyznawaiącemi to Kazimierzowi Massalskiemu, że Kretynga, połowa Leypun i Folwarku Poniemunia są jego aktualnym Dziedzictwem.

Jest więc iuż wszystko na jawie dowiedzionym i rozwiązanym porządnie, że Kretynga i połowa Leypun z Poniemoniem będąc prawdzimym Kazimierza Massalskiego Brata rozpieraiących się Aktorstwem, są dobrami Bratniemi.

Z Których to dobrze IW. Wojewodzina udaiąc one za dobra Oyczyste prawdziwie napasnie wiedzie i popiera instancyą o szacunek z nich czwartey Części na wyprawę, ktoż nie widzi albo niepoznawa?

Przeto się zawiązuie Rzecz: że te tylekroć wspomnione Dziedzictwo *Kretyngi* i połowy *Leypun z Poniemóniem* będąc Bratnim Dziedzictwem, ma być od pretensyi IWW. Wojewodow posagowych z niego, na zawsze uwolnione.

CZĘSC SZOSTA

Na przeciw w Replice JWW: Wojewodow Kategoryi osmey konkludować będzie o tym.

„ Ze dobra Struna, Justyanow z Miasteczkiem Kopciowskim, tudzież druga połowa Leypun i Folwarku Poniemunia prostego nabycia Dziedziczne Jozefa Massalskiego Podskar: Nadwor: Litt: Oyca Proceduiących, nie są dobrami Oyczystemi, i więc do teyże Exdotacyi JW. Wojewodziney Nowogr: arcy nie sprawiedliwie zażądane.

Względem czego w takim sposobie.

Niżeli się poda wiadomość, o doyściu Aktorstwa takowych dobr do Osoby zeszłego Podskar: Nadwor: naypierwiey należy donieść, jakie do onych miał Prawo zeszły Hetman, i takowe więć onego Prawo w krotkich opisuie się słowiech.

Co do Struny w Powiecie Oszmiańskim i Justyanowa z Miasteczkiem Kopciowskim w Powiecie Grodzień: leżących.

1724. Aug: 21. Datowanym Eorundem 25. w Trybunale przyznanym zapisem Antoni Ogiński Stta Radoszkowski maiętność Wieysieyki teraz Justyanowem przezwaną z attynencyą oney Miasteczkiem raczey Wsią Kopciowskim, tudzież Strunę z Folwarkami *Ozierzyszki Skrzetuciszki, i Hlebiszki* nazwanemi, (co się iuż po wyżey dowiodło) zeszłemu Hetmanowi darował.

Co zaś do połowy Leypun i Folwarku Poniemunia.

Rzeczone Dobra Leypuny z Folwarkiem Poniemuniem, były dawniey dziedziczną JW. Kazimierza Sapiehy Wwdy Wileń: substancyą.

Ktory też Dobra przed Rokiem 1723. Dominikowi Felicienowi Chaleckiemu Sttcie Nowosielskiemu w Summie 71,000. złł. Poll: zastawił.

Ten zaś Chalecki Sta Nowosiel: one wespoł z summą zastawną Zonie swey Felicyanie z Kiersnowskich pierwiey Chreptowiczowey Stney Werbelskiey, potym Chaleckiey Sttney Nowosielskiey zapisał i przewiodł.

Która to Chalecka Sttna Nowosielska z namienioney na Leypunach będącey zastawney summy 27,260. złł: na Posag dla Córki swey Eufemii z Chaleckiey Podkomorzyney Rzeczyckiey naznaczywszy, w takowey przez się naznaczoney summie, oneyże i Mężowi iey Antoniemu Chaleckiemu Podkomorzemu Rzeczyckiemu połowę Leypun z pod Prawa swojego przez konwencyą w Ru 1740. 7bra 24. w Trblle Skarbowym W. X. Liit: przyznaną do possesyi wyzwoliła.

Pomienieni zaś Podkomorzowie Rzeczyccy takową sobie od Matki wyzwoloną posseffyą przez Dokument w Ru

1738. Apr: 23. Datowany a 1739. Julii 20. Dnia w Trblle Aktykowany Janowi i Annie z Puzynow Parysom Sttom Wieniskim przeleli.

Podobnym sposobem Anna z Puzynow Parysowa Sttna Wieniska przez Dokument w Ru

1741. 7br: 12 Datowany też sobie służącą połowy Leypun possesyą za wypłaconą 21,000. złł. Poll: summę zeszłemu Hetmanowi cedowała.

Gdy zatym wspomniony Hetman został owey to połowy possesorem, na tychmiast Prawem wieczysto-przedażnym w Ru.

1742. Apr: 20. Datowanym, a 1744. 9bra 18. przed Aktami Metryk Kancellaryi mnieyszey W. X. Litt: przyznanym, a w Ru 1745. 7br: 18. do Trbllu przeniesionym, JW. Jozef Biskup Dyocezareński Koadjutor Wileń: i Michał Łowczy a pośledniey Podkancl: W. X. Litt: Sapiehowie, Dziedzictwa tychże Leypun i Poniemunia po zeszłym niegdyś Kazimierzu Sapiezie Wwdzie Wileń: na dwóch synow onego Jerzego Wwdę Mścisł: Stryia, i Alexandra Marszałka Litt: Oyca swojego po połowie spadłego, w stopniu zaś pomienionego Marszałka sobie należącego temuż Massalskiemu Hetmanowi Litt: za summę 8.000. złł Poll. zrzekli się.

Tak więc Massalski Hetman Lit: iedney połowy Leypun, cum attinentiis zostawszy possesorem i Dziedzicem, drugą onych połowę do swojey possesyi następującym zyskał sposobem.

1743. Julii 25. Datowanym, a Roku 1752. Decembra 1. w Magdeburyi Kryńskiey aktykowanym ugodliwym zapisem, po wyżey namieniona z Kiersnowskich Chalecka Sttna Nowosielska Matka, Antoni i Tekla z Chaleckich Massalscy Skarb: Troccy Zięć i Córka oney wspolnie do takowey ugody piszący się, drugą połowę Leypun w zastawę przez się posydowaną za summę 43,740. złł. temuż Hetmanowi transfundowali.

z Których dotąd przywiedzionych Dokumentow składa się nie mylna pewność iż tenże nie raz rzeczony Hetman iedney połowy Leypun i Folwarku Poniemunia stał się Dziedzicem, na drugiey zaś połowie miał prawo zastawne i summę za onym 35,500 złł: należącą.

Ponieważ połowę Summy oryginalney przez Sapiehę Wwdę Wileń: na całość Leypun zaciągnioney 71,000. złł: Pol: wynoszącey, przy nabywaniu u Sapiehow Dziedzictwa połowy tychże Leypun pro persoluto przyjął.

Takowe tedy wszystkich wyż wyrażonych Dobr Aktorstwo swoje i wszelakie do nich sobie służące Prawo, tenże JW. Hetman zeszłemu Jozefowi Massalskiemu Podskarbiemu Nadw: Lit: przelał i darował. *Dowodem tego to jest*

1745. Marca 2. dnia między Xciem Marcinem Mikołajem Krayczym Lit: a Hetmanem i Synem jego Podskarbim Nadw: zawarte, eodem anno feria 3tia post Dominicam Quinquagesimæ proximam w Godzie Warszaw: przyznana Konwencya, oraz

Eodem Anno pariter feria 3tia post Dominicam Quinquagesimæ proximæ wydana, i w tymże Grodzie Warszaw: sposobem Koronnym roborowana, od tegoż Hetmana Podskarbiemu Nadw: służąca wieczysta Donacya.

Z weyrzenia na które Dokumenta lubo inaczey konkludować niemożna, jendo że te wszystkie powyżey w terazn: Kategoryi wyliczone Dobra, jako w ogulności swojey zeszłemu Podskarbiemu od Oyca są zapisane, tak Potomstwu jego ogulnie bez naymnieyszego wyłączenia należą, i należeć powinne.

Jednak gdy JWW. Wwdowie przez usilności swoje nawet i z tych Dobr Posagowego pragną udziału.

Prze-

Przeto na powzięte przez tęż Replikę uprojektowaney pretensyi probacye, szczegulna następuje rezolucya.

1mo: Wnieśli JW. Wwdowie: że zeszły Hetman tylko Dziedzictwo *Leypun, Struny, Justyanowa* zapisał, Summy zaś zastawney na drugiey połowie Leypun będącey, nie zapisywał.

Na co się odpowiada z Dokumentu Donacyinego:

Iż Hetman całe Prawo swoje jakie tylko miał do przerzeczonych Dobr, bez naymnieyszey excepcyi na siebie rezerwowaney, wlał i darował Synowi, więc darował i Summę zastawną na drugiey połowie Leypun będącą.

Y na dowod tego wprowadza się do tey to Repozycyi treść Donacyi w następujących słowiech:

„ Libere recognovit quia ipse &c. Filio suo ejusque legitimis Successoribus jam
„ exnunc & defacto bona sua propria & hæreditaria &c. *Justyanow &*
„ *Leypuny, ac Struna* cum attinentiis cum omni & integro jure suo pro-
„ prietate, propinquitate tituloque hæreditario, ac omnibus eorundem
„ bonorum utilitatibus, usibus, fructibus, commodis & emolumentis
„ &c. Dat, Donat, confert, inscribit & resignat.

2do: Wnosili: że Miasteczko *Kopciowsk* i Folwark *Wieysieyki* także nie są zapisane zeszłemu Podskarbiemu, osobliwie miasteczko Kopciowsk nie może być podciągane pod Justyanow pozorem attynencyi, ponieważ tenże Kopciowsk jest attynencyą Wieysieyską, nakoniec konkluduje tak: iż ani Justyanow, ani Struna nie mogła być prawnie Podskarbiemu od Hetmana darowanemi, ponieważ one są Dobrami Macierzystemi.

Na te wszystkie zaproponowane kwestye następuje odpowiedź w tym porządku:

1mo: Folwark *Wieysieyki* jest to ten sam, ktory się zowie teraz *Justyanowem*. A zatym podpada pod Donacyą na *Justyanow* wydaną.

2do Miasteczko Kopciowsk ma tylko imie miasteczka ztąd, że się w nim znayduie Kościołek i Karczma, w istocie zaś iest wsią attynencyalną Justyanowską czyli folwarku Wieysieiek.

Ponieważ maiący w nim osiadłość swoię titulo Mieszczanie z dawna służą ciągłą pańszczyznę Dworowi Justyanowskiemu.

Jakoż one w takowym iestestwie przez donacyą Ogińskiego Stty Radoszkowskiego w Ru 1724. Aug: 21. datowaną Dziedzictwu zeszłego Hetmana iest podane.

Bowiem w owey donacyi wyraża się Maiętność Wieysieyki z Miasteczkiem Kopciowskim.

3tio Ze Justyanow i Strunna nie są Dobrami Macierżystemi, na to dowodem w powyższych probacyach explikuiąca się taż donacya Stty Radoszkowskiego, samemu tylko Hetmanowi, anie Hetmanowey w Dobrach darowanych Aktorstwo daiąca.

3tio: mówią JWW. Woiewodowie.

„ iż zeszły Hetman uczynił donacyą na Dobra dla Podskarbiego
„ szczegulnie tym końcem, iżby on miał na czym zapisy
„ przyszłey swey Zonie uczynić i posag iey ubespieczyć, i
„ wzywa na to świadectwa konwencyi przedślubney, a za
„ tym w nosi, że tych darownych Podskarbiemu Dobr od
„ przyszłego między Sukcessorami nie wyłączył podziału, per-
„ consequens oddawania z nich posagu dla JW. Woiewodzi-
„ ney, gdyż inaczey czyniłby krzywdę dalszym Sukcesso-
„ rom.

Na co odpowiedź pierwsza; iż przez nie raz w spomnioną donacyą zapisane dla Podskar: Dobra, temuż Podskar: w zupełności bez naymnieyszey kondycyi i iakoweykolwiek części dla dalszych Sukcessorow rezerwy, są wiecznością darowanemi.

Swiadczy o tym dostatecznie tak konwencya, między Xciem Krayczym, a Hetmanem zawarta, iakoteż donacya Podskarbiemu dana, w ktorych wyrażności te są.

Contenta Konwencyi.

„ Pomieniony zaś JW. Michał Masalski &c: nietylko propter con-
„ dignam futurorum neo sponsorum sustentationem, ale też
„ dla ubespieczenia Prawa i posagu z przerzeczonych Dobr
„ Tarnowa pomienionemu Synowi swemu naznaczonego,
„ Dobra swoie dziedziczne Justyanow, Leypuny, Strunna,
„ swoie własne Dziedziczne cum omnibus attinentiis & per-
„ tinentiis nic sobie ani sukcessorom swoim do tychże Dobr
„ nie excypuiąc ani rezerwuiąc z wolnym każdego czasu in-
„ tromissyi wzięciem cum tuitione & omnimoda evictione
„ od długow wszelkich, któreby się pokazać mogły, tudzież
„ od Osob pobliższych i dalszych temuż Jozefowi Massalskie-
„ mu Synowi swemu i Sukcessorom iego nawieczne czasy
„ daie, daruię, zapisuię, i rezygnuię.

Contenta donacyi.

„ Quia ipse filio suo &c: iam exnunc & de facto cum omni & inte-
„ gro iure suo proprietate &c: dat, donat, &c: pura, mera, ve-
„ ra ac irrevocabili donatione perpetuo ac in ævum &c: sub-
„ mittitq; se prætera idem recognoscens eundem suum dona-
„ tarium possessorem sive eius successores ab omnibus gene-
„ raliter impedimentis iurisdicis & extra iuridicis, omnium
„ & singularum personarum propinquarum & remotarum cu-
„ iuscunq; status sexus & conditionis cuiusvis existentium,
„ tueri, defendere, evincere indemnemque; semper ipsum &
„ eius successores toties quoties opus & necesse fuerit in
„ demnes reddere.

Z takowych tedy wyraźności nikt rzetelnie nie może wnosić: iż Podskarbi Nadw: nie był absolutnym Dobr Struny, Leypun i innych sobie zapisanych Dziedzicem.

A jak tylko one stały się właściwym jego Dziedzictwem, ktoż skłonić może umysł do takowego rozumienia: iżby w tychże Dobrach krom jego Sukcessorow, miały komu innemu jakowe należeć części?

Izaliż wnieść podobno komu: iżby owe Dobra, za ktore pisał się zeszły Hetman: że nic w nich dla siebie i Sukcessorow swoich nie rezerwuje Aktorstwa, miały należeć do Działu między Braci.

Bo dział tam nikomu nie należy, kędy Aktorstwa niemasz należności.

Na ostatek uważony doskonale opisaney Ewikcyi warunek o tymże samym: iż Podskarbi został sam jeden rzeczonych Dobr Dziedzicem, nie przekonane daje świadectwo.

Kiedy takowa Ewikcya w powszechości od wszystkich, a w szczegulności od naybliższych Osob jest dana i zapisana.

Możnaż w tych Dobrach Sukcessorom szukać części, za których nie naruszoną całość dla Possessora i jego Sukcessorow Antecessor onych uroczystą przez przyznany Dokument uczynił porękę.

2do: Ani się to rozumieć może: iżby Hetman wydawał rzeczoną Donacyą dla Podskarbiego ku samey tylko okazałości: iż ten Podskarbi ma na czym uczynić Zapisy dla Zony.

Albowiem w Donacyi o tym nie wyraża, w Intercyzie zaś acz wspomina: że dla sposobności takowych opisow Dobra Synowi daruje, ale też i dokłada: że nie szczegulnie dla tego, gdy wyraża:

„ Nietylko propter condignam futurorum Neo-Sponsorum sustentationem, ale
„ też dla ubeśpieczenia Prawa i Posagu &c.

Ba mimo te wszystkie przekładające się okoliczności, dość jest konwikcyi o niewzruszoney i pewney tey to Donacyi stałości, gdy Hetman Juryzdycznie to przyznał:

„ Iż dat, donat, ac irrevocabili donatione perpetuo, ac in ævum.

Ze zaś JWW. Wdowie na końcu powyżey wyrażoney objekcyi wnieśli; iż Hetman czyniąc dla Podskarbiego absolutną Donacyą, krzywdziłby drugich Sukcessorow, nic nie stanowi, nic zie znaczy u Prawa.

Bo co się czyni godziwie, to nikomu krzywdy nie przynosi.

Aże podług Art: 1. z Ro: 7. godziło się, i wolno było Hetmanowi, tak, jak się godzi każdemu z Obywatelow, nawet obcemu, nietylko własnemu Synowi uczynić takową Donacyą. Więc

Więc przez nią dla Syna wydaną żadney dalſzym Sukceſſorom ſwoim tenże Hetman nie uczynił krzywdy.

4to: Zarzucili ciż Wwdowie: iż Hetman czyniąc Intercyzę o Xiężniczkę Radziwiłłownę dla Syna ſwojego, i zapiſując mu Dobra, przyrzekł w teyże Intercyzie i Donacyi, zeſzłą Zonę ſwoją a Matkę Aktorow w czaſie niedziel dwunaſtu do Urzędu jakiego w Litwie dla uczynienia Roboracyi temuż Synowi na Dobra pomienione ſprowadzić, ale że to wſzyſtko czynił tylko celem Ożenienia Syna, a nie utrzymywania poźniey tych ſkryptow.

Więc nie ſprowadzał zeſzłey Matki Aktorow dla Roboracyi onych.

Odpowiada ſię: to jeſt pewna, że w Bogu zeſzła Hetmanowa tey Donacyi Podſkarbiemu ſłużącey nie roborowała, ale też i to niechibna z przeciwka, że oneyże za ſzkodliwą i przeciwną ſobie nie rozumiała, i teyże Donacyi nigdy nie kontradykowała.

Bo na to żadnych z ſtrony JWW. Wwdow nie okazano, ani okazać można przeciwnych teyże Matki krokow.

A zatym ſame teyże Hetmanowey przeciwko tey to nie raz rzeczoney Donacyi nieoponowanie ſię, jeſt aktualną oneyże rekognicyą i roboracyą.

Co większa, uważona doſkonale owa kondycya roborowania Donacyi przez Hetmanową, dla czego była oſtrzeżoną, zdaje ſię nie mieć innych przyczyn, tylko, iż taż Hetmanowa miała na tych darowanych Synowi Dobrach Dożywocia opiſy.

Możnaż tak konkludować: iż dla tego złe Prawo na wieczność, że onego nie approbowała Dożywotniczka.

A dokładniey mowiąc o tym: Na co była potrzebna Roboracya Matki? Wſzak Hetman według jey Donacyi wſzyſtkich Dobr Dziedzic.

Więc dla Dziedzica na wydaną Donacyą od Dziedzica, nie Aktorki Hetmanowey nie potrzebna była Roboracya.

A według rozumienia Wwdow: *że była Aktorką, albo że Donacya Matki*, (o ktorey Kategorya pierwſza ſkonkludowała) z Aktorſtwa ſwego Potomſtwo ſwoje przeznaczyła za Dziedzice, nacoż potrzebna Roboracya Donacyi Hetmana.

Kiedy Wwdowie utrzymują: że za Donacyą Matki Potomſtwo jey jeſzcze w R. 1724. determinowane za Dziedzice.

Owoż ta tylko Roboracya ex reſpectu byłego Hetmanowey dożywocia, przeto in requiſito zapiſywana, aby Dożywocie Matki nie tamowało exekucyi Poſſeſſyi Dziedziczney Donacyi Oyca zeſzłemu Podſkarbiemu.

5to: Mowią dalay ciż Wwdowie: iż niebyło wolą Hetmańſką przy wydawaniu pomienioney Donacyi Dobr w oney zamkniętych, wyłączać od przyſzłego między Sukceſſorami Działu.

Odpowiada ſię: Jeżeli z kąd inąd zdaje ſię dla Wwdow mało probacyi na to, i że Hetman zapiſywał Dobra Podſkarbiemu bez rezerwy bonifikowania za one w naſtępującym Dziale.

Tedy z teraznieyſzey przez ſamąż Stronę uczynioney objekcyi, doſyć oney wypływa i doſtarcza.

Albowiem gdyby była wola Hetmańſka taka: iżby Podſkarbi przy dziale z Bracią miał czynić za darowane ſobie Dobra bonifikacyą.

Tedyby podobno wziął od tegoż Podſkarbiego Aſſekuracyą, alboby przynaymniey rownym ſpoſobem uczynił na takową bonifikacyą w wydanych onemu Dokumentach warunek, tak, jako uczynił w Intercyzie między Sapieżyną Wwdziną Mściſł: a ſobą i Kazimierzem Maſſalſkim zawartą.

Ze zaś tego wſzyſtkiego nie uczynił;

Więc ſię oczowiście konwinkuje: iż było to wolą jego powyżey wſpomnione Dobra darować Podſkarbiemu bez referowania onych do Działu, i tak tey woli jego Donacya przyznana świadkiem.

6to, Mowią przez Replikę ſwoię JWW Wdowie: „ jeżeli JO. Xże Biſkup ro-
„ zumiał też Dobra nie należeć do Działu, zacoż one w ſpecyfikacyi Ma-
„ nualiſty ſwojego ręką piſaney wyraził być macierzyſtemi ?
„ zaco powtore roſkładaiąc wſzyſtkie Dobra na cztery ſchedy
„ do obrania z nich iedney przez JWW. Wwdow, w takowe
„ schedy też Dobra teraz udzielne Podſkarbińſkie rozumiane
„ implikował? i czemuż o onych w Procederze Trybunalſkim
„ pod Rokiem 1770, intentowanym wzmianki nie czynio-
„ no?

Na te części zarzutow taką czyni Xże odpowiedź,

1mo. Ze napiſane z obuſtron Projekta i ſpecyfikacye, nie ſą zgodną do for-

 mo-

mowania z nich wyroku ſprawiedliwości materyą, gdyż o onych, że z ſiebie są nic wartemi, iuż powyżſze doſyć namieniły przyczyny i Prawa.

2do Ze Schedy na cztyry części rozdzielanych Dóbr i podawane do opcyi JW. Wwodom nie ſą także żadnemi Aktorſtwa fundamentami.

Bowiem Xże Biſkup Wileńſki czyniąc wſzelkie z Strony ſwojey dla Wwodow powolność i łatwość, ze wſzelkich Dóbr pod rządem ſwoim będących kazał ułożyć rzeczone ſchedy, i podawał JWW. Wojewodom do obrania, którąby z nich do Poſſeſyi ſwojey tym czaſem niżeli naſtąpi zupełna przez Sąd lub przyjacielſką ugodę Poſagu determinacya, przyiąć chcieli.

A wſzakże ſalwa zawſze nad prowent onym należny z takowych Dóbr przychodzić mogących intrat conſideratone, i nie postępował tychże Dóbr Dziedzictwem.

Na który koniec doczeſnego JWW. Wojewodom w ich utyſkiwaniach zaſpokojenia, mogłby i uſtronne przez ſię poſſydowane Dobra beśpiecznie podawać.

Gdyż te podawanie było tylko w ſpoſobie dozwolenia tenuty, nie zaś w ſpoſokie przyznawania Aktorſtwa.

Albowiem takiego ſobie JWW. Wojewodowie w żadnych dobrach krom niektórych z natury ſwey Macierzyſtych, przywłaſzczać nie mogą.

3tio Ze zaś w Procederze Trblſkim pod Rokiem 1770. byłym o tey Kategoryi wzmianki oſobney nie czyniono, to ſię ſtało z tego ſamego powodu, z ktorego żadnych Dóbr krom Kretyngi iedney spolność intereſſu z z Podczaſzyną przeświadczaiącey nie wymieniano.

Jakoż do żałob Trblſkich dla ſamey tylko determinacyi Ziemſtwa wynieſionych, umieſzczać wſzyſtkich Kategoryi wykłady, dyſtynkcye natur Dóbr nie było rzeczą ani potrzebną, ani przyzwoitą.

Niebyło rzeczą potrzebną, bo wedle Konſt: Koron: Ru 1764. *Titulo Trbnałł jakie ma ſądzić Sprawy;* tak piſzącey:

„ a Trybunałł nie wchodząc in cognicionem negotii ad primam
„ inſtantiam takowe Sprawy odſyłaiąc adminus subſellium,
„ determinować będzie w tym Ziemſtwie procedować ſtro-
„ nom, w którym &c.

Sądowi Trblſkiemu do Sądzenia pod tę porę ta Sprawa nie należała.

A zatym przekładać w tym Sądzie ſkargi i żałoby, w którym otrzymywać niepodobno żadney za przełożeniem onych decyzyi, byłoby to rzeczą nieprzyzwoitą.

Bowiem doſyć było na tę porę w zawartey żałobie Xcia Biſkupa proźby, w tym ſposobie.

„ In ordine cognitionis czego? i jakim ſposobem? exdotacia pre-
„ tendowana, czyniona być powinna, & in ordine cognitio-
„ nis quantitatis bonorum & onerum poſt fata Michała Ma-
„ ſalſkiego derelictorum chcąc Prawem czynić &c.

W reſzcie do Akt Trybunału 1765. 7bra 20. podaney tey Donacyi Autentyczney Widimus z Kſiąg Trybunalſkich wydany: *widzieć.*

Która to onego Aktykacia ſtała ſię co większa pod życiem Hetmana. Możeſz kto na to pozwolić o czym wnoſili JW. Wojewodowie, iżby Hetman Dokument ſobie przeciwny, i do ſkaſſowania powrócony miał wydawać ex ſuo archivo ku aktykowaniu onego w Trlle X. Litt:

Y ſłowamiż to gołemi! można przyznany i w Prowincią przenieſiony Dokument Donacyiny kaſſować.

De Valore którego jako zeznanego wyżey wypisano tyle uſtaw krajowych.

Na oſtatek konkluduią JWW. Wojewodowie; iż niech sobie będą te zapiſy i nie-

i niepowròcone, i żadnym Rewersem nieſkaſſowane, jednak dopiero one mocy mieć nie mogą i koniecznie ſkaſſowanemi podług Ar: 45. z Roz: 3. być powinny, ponieważ przez dwie dawnośći Ziemſkie nie są ad executionem przywiedzione, bo Xże Biſkup nie okazuie intromiſſyi.

Cóż te Racyocynacye przecież znaczą rozebrać! one.

Dozwoliwſzy gdyby intromiſſia w naturze nieznaydowała ſię, czyliżby godziło ſię dla tego kaſſować beſpiecznie Dokumenta przyznane, i niſzczyć z onych wynikaiące Aktorſtwo?

Kiedy takowe nie uczynienie Intromiſſyi zawiſałoby ſzczegulnie od powinnego dla Oyca reſpektu.

Lecz mòwiono iuż raz, że Intromiſſye necesytuie Prawo brać nię na dowod Aktorſtwa, lecz na moc i początek poſſesyi.

Tak Konſt: 1576. piſze: „ Od ktòrego zapisania Intromiſſyi w Aktach „ wſzelaka preſkrypcia i dawność we wſzelakim Imieniu na „ wieczność nabytym i zaſtawnym bierze początek i moc.

Tu zaś JWW. Woiewodowie nie maią i mieć nie mogą o poſſesią dòbr, tylko o naturę i Aktorſtwo ich Sprawę: Aktorſtwa zaś Braterſkiego w tych dobrach ſolennieyſzego nie można żądać dowodu, jak Donacia od Oyca dana i przyznana.

Potrzebna Intromiſſia na poſſeſſią, bo jeſt dowodem poſſesyi.

Lecz nieſzczegulnie Intromiſſya jeſt Dowodem poſſesyi, ale barziey początkiem czyli naznaczeniem Poſſesyi.

Sama exekucia poſſesyi inne ma i mieć powinna na ſiebie dowody, ktòre mogą być dowodami u Sądu i Prawa, według Ar: 82. z Roz: 4.

Owoż rożnych kwitow, dyſpozycyi nad tym Dziedzictwem Podſkarbiego za Donacią pod tą Kategoryą w Produkcie złożyli Xiążęta Ichmość Maſalscy ſztuk Nro: 16. widzieć one.

Tedy według Prawa Ar: 82. z Roz: 4. i na poſſesią pokładaią dowody.

Przeto zawodnie a arcy nie właściwie wezwano tu Praw o dawnościach przeciw zapisom bez poſſesyi zamilczanym.

A nadto gdyby ſzło o Akt Intromiſſyi koniecznie, tedy każdego czasu ſukceſſorowie Podſkarbiego mogą brać Intromiſſią, tak mieć chcą dwa przyznane Intercyzyine i donacyi zapis.

Contenta w Intercyzie:

„ Zwolnym każdego czasu Intromiſſyi wzięciem &c.

Contentra w Donacyi.

„ Intromiſſionemq; ipſi in præfata bona præſentibus reſignanta per „ miniſterialem Regni Generalem quemvis, & nobiles „ duos quosvis, facilius pro tempore conducendos, offitiose „ quandocunq; acceptandam libere dat & de facto admittit.

Z kąd więc ſię konkluduje, iako termin w rzeczonych Dokumentach zawarty każdego czaſu niema dla ſiebie zamierzonego pewnie czaſu, tak wolność brania intromiſſyi do Dóbr Podſkarbiego i iego Sukceſſorom zapiſanych, żadanego niema obrębu.

A zatym pod zarzuconą dawność z żadnego względu nie podpada.

Bo co większą ſprawia w Sądzie uwagę, ieſt to: że zeſzły Podſkarbi i był aktu do żywota ſwego z mocy tey donacyi na poſſeſſyi Dóbr, i iako na właſnym Dziedzictwie ſwoim oprawił Zonie ſwojey, a Matce proceduiących Podſkarbicow wiano.

Dowod tego uroczyſty z ſamey intercyczy przed ſzlubney.

N 2 Taka

Taka więc owey donacyi exekucya większym ieſt fundamentem nierównie od intromiſſyi.

Bowiem według ar: 17 R. 5.

„ Dobra pod Oprawę Zon podane żadney utracie nawet z woli
„ Mężow podlegać niepowinne, chibaby nato ſama Pani
„ wianowna oſobnym przyznanym zezwoliła zapiſem.

Nie pokazuią nato dowodu Wojewodowie, więc przeciw Dziedzictwu poſſeſionalnemu Oboyga Podſkarbich, mówią tylko uſilnościami pracuiąc, a dowodami mówienia ſwego nie pokonywaią.

Na koniec w nie znaydowaniu ſię intromiſſyi coż ſię zawięzywa? alboż Konſt. 1576. titulo o w wiązaniu dla defektu intromiſſyi, nadawcze Dziedzictwa urzędowe Prawa i zapiſy ſkaſſować dozwala?

Widzieć te Konſtytucyą do przypadku w te ſłowa.

„ A ktoby kolwiek na Dobra nowym Prawem albo tytułem
„ nabyte, w wiązania nie miał, tedy mu nie idzie preſkri-
„ pcya ani dawność Ziemſka, i zawżdy mogą być wykupione
„ przez bliżſze jakoby były zaſtawne.

Gdzież ieſt w Prawie aby upadało dla intromiſſyi całkiem Aktorſtwa i także w niebyciu Intromiſſyi z konkludowało Prawo?

Owoż owſzem utwierdza Aktorſtwo nabyte, i dozwala tylko bliżſzym ſkupować albo odkupować Dziedzictwo.

To ieſt w przypadku przedaży, potioritatem ze krwie bliżſzym do odkupli wieczności naznacza.

Dopieroż chcąc zkupować Brata zdarownego iemu Dziedzictwa.

Może bliżſzy a mocny Dziedziczenia, lecz JW. Wojewodzina ani bliżſza przed Bracią, ani mocna pod życiem Dzieci Bratnich i Braci, dziedziczyć Dóbr iego.

To wſzyſtko przewrótny wykład Prawa o dawnościach, iakim ieſt, na jawie ukazał.

Na koniec zaſtawa Mattści Struny przez zeſzłego Hetmana nic nie probuie jako i wſzyſtkie wnioſki nie rozwiązuią prawnie uczynioney Donacyi.

Bo chcąc Donacyiny zapis przyznany albo do kondycyonalności iakiey przywiązać, albo pro reſciſo contraktu rozumieć, trzeba obok iemu iedneyże powagi i iedno czałowego zapiſu.

Aże dla rozwiązania Donacyi zeſzłego Podſkarbiego niemaſz zapiſu przecinaiącego albo ruynuiącego darownemu Dziedzictwo.

Tedy mówić przeciwko przyznanemu donacyinemu zapiſowi, ieſt ſię zuchwale wyłamywać z Praw, które całość przyznanych zapiſow, od naymnieyſzey bronią wątpliwości.

A tak zewſzytkich dotąd przełożonych przy tych przyznanych Dokumentach przyczyn i dowodow konkluduie ſię według propozycyi tey części ſzóſtey.

„ Ze Dobra Strunna, Juſtyanow z Miaſteczkiem Kopciowſkim, tu-
„ dzież druga połowa Leypun i folwarku Poniemonia profte-
„ go nabycia Dziedziczne Jozefa Podſkar: Nadwor: Litt: Oyca
„ proceduiących Podſkarbicow Xżąt Maſſalſkich, nie ſą Do-
„ brami Oyczyſtemi.

„ J więc do teyże exdotacyi JW. Woiewodziney Nowogr: bez
„ dowodnie i arcy nieſprawiedliwie zapiſane, wyięte i wy-
„ łączone być maią.

Część

CZĘSC SIODMA

Albo odpowiedz na Kategoryą Dziewiątą Repliki JWW. Woiewodow Nowogr: traktuie w Materyi.

„ Ze według determinacyi Praw W. X. L. żadne ſkarby i żadna
„ Mtność ruchoma na Córki nie przypada, i gdy wyprawę
„ z czwartey części imienia leżącego w Dobrach Oyczyſtych
„ odbieraią, żadnych dalſzych ſpadkow Oyczyſtych poſięgać
„ niemogą. Więc JW. Woiewodzina pretendentka części
„ z ſumm i Maiętności ruchomey w Dobrach Oyczyſtych, ieſt
„ bez prawna a zatym zgoła nieſłuſzna.

O czym rzecz tak ſie ma w ſobie.

Regeſtra wſzelkich po śmierci JW. Hetmana pozoſtałych ruchomości że są niechybne, i nic z takowey ruchomości nieuſzczerbiaiące JWW. Woiewodowie przeczyć temu niemogą, ponieważ też regeſtra niektóre, iako to:

Regeſtr pierwſzy ſkarbcu Wieyſieyſkiego tudzież Srebra i innych rzeczy pod dyſpozycyą Marſzałka Dworu Hetmańſkiego będących, pod datą R. 1768 Feb: 20.

Drugi regeſtr ſkarbcu Olekſzyckiego tudzież ruchomości in fundo Dobr Wieyſiey i Olekſzyc znayduiących ſię, także trunkow w ſklepach Grodzień: Wieyſieyſkim, i Olekſzyckim, zawartych pod datą tegoż Roku 1768 Marca 27. ſpiſane, ieſzcze przed przybyciem Xcia Biſkupa z cudzych kraiow, z wiedzy i dyſpozycyi ſameyże JW. Woiewodziney pod tę porę od śmierci Oyca rząd w Domu obchodzącey, ſą ſporządzone.

Trzeci zaś regeſtr czyli rewizya ruchomości w depozycie u XX. Jezuitow Grodzieńſkich będącey pod Rokiem tymże 1768 d. 22. Apr: ſpiſana ieſt Urzędownie, w obecności Regenta Ziem: i Grodz: Pttu Grodzień: dokonana, i przez tegoż JP. Regenta, tudzież przez JPP. Michała Wolſkiego Moſtowniczego Mozyrſkiego, i Tadeuſza Karwowſkiego, Hryniewſkiego Kommiſſarza Biſkupiego teyże rewizyi przytomnych podpiſana.

Z weyrzenia w rzeczone regeſtra do komportacyi oddane, nie z naydą JWW. Woiewodowie żadnych takowych ruchomości, któreby ſię Macierzyſtemi mianować mogły:

Nadto z uważenia należytego zapiſu przyznanego to ieſt: donacyi pod datą Ru 1724 Aug: 4. od zeſzłey Hetmanowey Mężowi ſwoiemu wydaney, i tegoż czaſu w Grodzie Grodzieńſkim przyznaney konkludować należy iż chociażby naywiękſza była przez Matkę wnieſiona ruchomość, przecie onaby dopiero niemogła ſię ſprawiedliwie rozumieć za Macierzyſta lecz za Oyczyſtą.

Przyczyna tego: iż zeſzła Hetmanowa Aktorſtwo oney ſobie niegdyś służące, bez excepcyi naymnieyſzey na Oſobę Hetmana wiecznym darem przenioſła i zapiſała,

Dowodzą tego własne Donacyi rzeczoney ſłowa na karcie trzeciey teyże Donacyi; w tym ſpoſobie wyrażone:

„ A na oſtatek doznawając &c. ruchomość moję, to jeſt ſuknie, kleynoty, zło-
„ to, ſrebro, &c. i cokolwiek ruchomością nazwać ſię może, wſzyſtko
„ to, naymnieyſzey rzeczy na ſiebie ſamą nie excypując, ani wyłącza-

O iąc

„ jąc, pogotowiu bliſkich Krewnych moich, a tymbarziey obcych, da-
„ ję, daruję, i wiecznemi czaſy z oſoby mojey kondonuję i zapiſuję.

Gdy tedy zeſzła Hetmanowa równo z Datą pomienioney Donacyi tych to ruchomości przeſtała być Aktorką, jakimże porządkiem i Prawem Wwdowie ſzukać mogą w onych po nieAktorce Sukceſſyi?

Ani ta illacya Wwdow może bydź uznana za jakąkolwiek konwikcyą, którą w Replice ſwojey utrzymują: iż zeſzła Hetmanowa przez zamkniętą w teyże Donacyi Kondycyą nieoddalania takowego daru od Potomſtwa, tegoż daru Aktorſtwo dla Dzieci zachowała w naturalney iſtocie, to jeſt w poſtawie majątku Macierzyſtego.

Albowiem gdyby Hetmanowa w takowym zamyśle czyniła ową kaucyą, tedyby koniecznie objaśnić powinna była między Synami i Córkami pod ten czas jeſzcze ſpodziewanemi regułę naſtępować mającego Działu, i oſtrzegłaby: iż to wſzyſtko ma poſięgać zdarzone Potomſtwo, jako ſpadek po Matce ſobie doſtający ſię.

Nie naſtąpiło te oſtrzeżenie, gdyż niebyło poſtanowionym w przedſięwzięciu zeſzłey Hetmanowey, iżby komu więcey nad Męża miała zapiſywać ſwóy majątek. Znać to nawet z powodow wolę teyże Hetmanowey do czynienia nie raz wſpomnioney Donacyi ſkłaniających.

O czym widzieć Kategoryą pierwſzą doſadniey konkludującą &c.

Nadto, gdyby ta Kaucya, którey ſię tak mocno uymują Wwdowie, Aktorſtwo od Hetmanowey Hetmanowi darowane, na równey ſzali utrzymywała dla Potomſtwa.

Tedyby i tak wydział dla JW. Wwdziney doterminowanym być nie mogł z względu na determinacyą woli Rodzicielſkiey.

Bowiem, gdzie tylko o przyſzłym Dobr ſwoich między Dziećmi naſtępować mającym dziale Hetmanowie wſpomnieli, tam wſzędy dział tylko między Bracią, to jeſt między Synami ſwojemi, przyſzłym być wyrazili.

Dowodem tego jeſt Intercyza 1745. Marca 28. między oboygiem zeſzłemi Hetmanami a Sapieżyną Wwdziną Mściſł: zawarta.

Item Aſſekuracya Rewerſalna od Kazimierza Maſſalſkiego pod tąż datą tymże oboygu Hetmanom wydana.

Słowa Konwencyi folio 10. & ſequenti.

„ Inſuper z dobrowolney woli naſzey i affektu warujemy JP. Staroście Wol-
„ kowyſkiemu Synowi naſzemu: iż teraznieyſza Donacya Summy de
„ ſuper wyrażoney od nas na Hrabſtwie Myſz nazwanym Jmci uczynio-
„ na do przyſzłego Dobr wſzyſtkich tak ad præſens będących, jakoteż
„ expoſt, które da Bóg nam nabyć, w niwczym Jmci między Bracią
„ ſalva æqualitate części præjudicare nie ma.

Słowa Aſſekuracyi rewerſalney.

„ Reſiduum zaś ſummy na Hrabſtwie Myſzy na przyſzłą Mał-
„ żonkę moją opiſać pozwoloney, czekać mamy do dalſzey
„ łaſki Jmćów (Rodzicow) do działu przyſzłego z Bracią.

Item w drugim mieyſcu:

„ A 52,000. złł. Poll: ad complementum zupełney ſummy za
„ Staroſtwo Wołkowyſkie przez Dobrodzieja Oyca mego
„ daney w przyſzłym da Bóg dziale między Bracią moią ex
„ ſorte Dóbr na mnie po Dobrodziejach Rodzicach moich,
„ przychodzących bonifikować i nadgrodzić mam.

Z tych to przełożonych dopiero dwóch Dokumentow wyraźności z woli oboyga zeſzłych Hetmanow na świadectwo wyſzłych, rozumieć inaczey nie podobno, tylko że zeſzli Hetmanowie obie iednomyślnym przedſięwzięciem wſzelakich po ſobie pozoſtaiących Dóbr dział, ieno między ſyny projektowali.

Lecz mimo to wſzyſtko nie mogą IWW. Wojewodowie pretendować części summ i ruchomości ani Macierzyſtych ani Oyczyſtych.

Macierzyſtych z tych przyczyn, iż one nie znayduią ſię, ale iakie tylko być mogły niegdyś, te wſzyſtkie za pośrzednictwem wyż wyrażoney donacyi przeſzły w naturę maiątku Oyczyſtego.

„ O czym videantur probacye nie dawno przełożone, i w pier-
„ wſzey części teraźnieyſzey repozycyi opiſane.

Oyczyſtych zaś summ i ruchomości (iakie są wſzyſtkie po śmierci Hetmana pozo-

pozostałe) przywłaszczać sobie nie powinni, bo prawo Krajowe Jchmciom tego nie dozwala.

Wszystkie zaiste te Statutu Artykuły, których użyła Replika JWW. Wojewodow na wsparcie tey Kategoryi wzięte pod właściwe onych rozumienie, pokazuią się być albo inszego, niżeli taż Replika tłumaczy, brzmienia, alboliteż nie należnie do tego przypadku stosowanemi.

Co się okaże w następuiących wywodach:

Artykuł 17. Roz: 3. za fundament przez Replikę JWW. Wojewodow wzięty że iest ogułem w też Replikę wprowadzony, i z niego wściąż wypisanego różne formowano illacye

Więc teraznieysza repozycya ma w obowiązku tenże Artykuł wypisać według udzielności znayduiących się w nim Paragrafow, z których każdy (iako z nichże samych widzieć da się) że iest szczegulnym na osobny przypadek Prawem.

Przeto z tychże Paragrafow iasno się okaże, iż w Replice Wojewodow wyrażone onych rozumienia, nie są właściwym tegoż Prawa brzmieniem

1mo. Zapisane w Replice Wojewodow te słowa:

„ Po śmierci Oycow, Matek i innych krewnych i bliskich ich,
„ Dzieci, Potomkow, bliskich, Dziedzictwa, spadki wy-
„ sługi i wszelakiego nabycia nie oddalać, i o spadku na nas
„ Hospodara i bez potomnych.

Nie są Prawem porządek sukcessyi przepisuiącym, ale tylko tytułem artykułu opisywać takowy porządek maiącego.

2do. Pierwszy § art: rzeczonego z tych słów złożony.

„ też ustawujemy iż po śmierci Oycow i Matek, Dzieci ich syno-
„ wie i Córki od Dóbr Oyczystych i Macierzystych nie maią
„ być oddalenni, ale oni sami ich szczątki, właśni krewni,
„ bliscy Prawem przyrodzonym i słusznie nabytym, zwycza-
„ iem starodawnym i też Statutem] iszym i teraznieyszym
„ maią posiadać i odzierżeć i te Dobra na pożytek swóy ob-
„ racać wiecznemi czasy. A toż się też będzie rozumieć,
„ o bliskościach, spadkach, wysługach i wszelakim nabyciu
„ według Prawa, a to tym obyczaiem.

Niemoże być rozumianym za Prawo sposob i podział sukcessyi czyniące, ponieważ one konkluduje tylko w ogulności, iż nie kto inny ma brać sukcessyą po Antecessorze, tylko pozostaiący po nim krewni.

A zatym z tego to pierwszego Paragrafu nie podobno ułatwiać zamiaru iakiey kto z sukcessorow iest Aktorem części.

Zwłaszcza, że tenże sam Paragraf przed się bierze ieszcze daley okazać na to explikacyą, gdy się takowemi zawiera słowy:

A to tym obyczajem.

Jakoż porządek działu między sukcessorami przez Paragr: drugi tak się objaśnia:

„ Jeśliby było kilku Braci i siostr rodzonych wydanych,
„ albo nie wydanych Zamąż, a ci by Bracia między
„ sobą Oyczyzną i kupnem, które się im w Oyczyznę obra-
„ cać ma podzielili się, albo ieszcze nie podzielili, a który-
„ by z nich umarł nie zostawiwszy po sobie płodu, tedy je-
„ go Część Oyczyzny i kuple tylko na Bracią przychodzi i na
„ ich potomstwo, a na Siostry tylko wyprawa z Czwartey
„ części wszystkiego Imienia Oyczystego i kupionego.

Owoż to iest Prawo do rozporządzenia działu między Rodzeństwem nayistotnieysze.

 Któ-

Które Oyczyzny wſzelkiey i kupna wſzelkiego ſpadek dla braci determinuie, a dla ſioſtr tylko wyprawę z czwartey części Imienia Oyczyſtego i kupnego naznacza.

Przez co wielką po Rodzicach pozoſtałość samym tylko synom, a z czwartey części Dòbr Oyczyſtych, to ieſt Imienia Oyczyſtego i kupnego, poſag należnym być przyznawa.

Czego są iaſnym przekonaniem terminy w tymże Paragrafie drugim artykułu pomienionego znayduiące ſię:

„ Tedy Iego część Oyczyzny i kupie tylko na Bracią przychodzi,
„ a na Sioſtry tylko z Czwartey części wſzyſtkiego Imienia
„ i kupionego wyprawa.

W tych bowiem terminach, w pierwſzym dla braci całą w powſzechności „ zamyka Oyczyznę i kupie.

w Drugim zaś dla Sioſtr ſzczegulnie z Imienia Oyczyſtego i kupionego oznacza wyprawę.

A zatym owe to Artykułu 17. R. 3. w Paragrafie drugim do przypadku nineyſzego opiſane Prawo, jako wyraźnie poznawać, daie, iż Sioſtry z samey tylko czwartey części Dòbr leżących wyposażonemi być maią. tak oraz jaſno naucza, iż też Sioſtr, ani do ſumm, ani do Ruchomości Oyczyſtey w cale nie ſą należącemi.

Z tąd na koniec wynika, iż maxyma Repliki JWW. Wojewodow Probuiąca z tego Artykułu należność summ i Ruchomości pod przytomność Braci dla Córek nie funduje ſię na treści i brzmieniu tegoż Prawa, lecz tylko zawodnie poległa na ſłowach do ogulności spadku ſtoſuiących ſię a nie do ſzczegulnego podziału nie ſtanowiących.

Równie zawodzą ſię na rozumieniu ſwoim, o ar: 3. z Roz: 5. alboliteż inaczey ony wykładaią, niżeli ieſt w ſobie napiſany.

Kiedy bowiem poważyli ſię mówić, że chęć Xcia Biſkupa nie zgadza ſię z chęcią tego to artykułu.

I konkludowali że on z ſumm i Ruchomości nad wyprawę z czwartey części dla Sioſtr przez Braci udzielać każe.

Który to Wnioſek, że ieſt dalekim od porządnego namienionego artykułu znania i rozumienia z Słow onegoż właſnych przekonywaſię naſtępuiącym ſpoſobem.

Nie raz wſpomniony art: 3. Roz: 5. właſne Prawo do tego przypadku czytać.

Które to Prawo ku wypoſażeniu Sioſtr spoſoby podaiąc, trzy do uſtanowienia wielości tegoż wypoſażenia opiſuje Reguły.

Pierwſzą dać im tyle każdey, ile Ociec Teſtamentem naznaczył.

Drugą Albo w przypadku nie naznaczenia przez Oyca, dać im po tyle, ile Ociec dał pierwſzey przez ſię wypoſażoney.

Trzecią Albo dać im wyprawę z ſzacunku czwartey Części Imienia Oyczyſtego.

Nakoniec oddać do woli Brata, dla Sioſtr niemaiących od Oyca wyznaczonego posagu czynić wyprawę, bądź z gotowizny po Oycu pozoſtałey, bądź z czwartey Części Imion alias dòbr leżących, zwłaſzcza gdyby Brat rozumiał, iż czwarta Część dòbr leżących więcey ma w ſwoich przychodach i pożytkach wartości, niżeliby wynoſił wedle proporcyi wyposażoney przez Oyca Sioſtry, przychodzący onym poſag.

Ta przez pomieniony Artykuł zoſtawiona Bratu wola, kogoż nie oświeca? że wolno Bratu albo zoſtawioney po Oycu gotowizny, alboliteż z dòbr Dziedzicznych wyposażać Sioſtry.

A ſkoro tak jeſt, ktoż może rozsądnie konkludować, że i gotowizna alias

summa

ſumma gotowa po Rodzicach pozoſtała, i wypoſażenie z czwartey Części dòbr leżących Córkom razem należeć powinna.

Myśl bowiem i ſłowa Prawa czyniąc Dobrodzieyſtwo dla Brata, a w nim dla Imienia wypoſażaiącey ſię, temuż Bratu obierać, pozwala co zręcznieyſzego i pomyślnieyſzego, czy dać Część ſummy, czyli dać z czwartey Części dòbr wyprawę.

A zatym oboyga razem dawać niekaże.

Y tak piſze przez osobność; albo to, albo drugie, a nie perconiunctionem i to i drugie.

Toż ſamo Roz: 5. Ar: 4. rozumie, który tak piſze:

„ Jednoż jeśliby po śmierci Oycowſkiey Bracia Sioſtry za mąż
„ wydawać będą, a poſagu przyſtoynego bądź ſummy od
„ Oyca zapisaney i zoſtawioney, albo z czwartey Części
„ Imienia, co na część jey według Prawa jey przyrodzone-
„ go, i nauki tego Statutu wyżey opisaney, należeć będzie,
„ nie oddali, tedy o takowy posag Dziewkom od póyścia
„ ich za mąż, dawność ma być do dzieſięciu lat.

Przytym uważony przyzwoicie przerzeczonym Ar: 3. z Roz: 5. przepiſany ſpósob wypoſażenia z czwartey Części, izali nie będzie przekonywał widocznie, że tylko toż wypoſażenie z czwartey Części z gruntu należy ſię.

Który ſposob przekłada ſię w takowym przeznaczeniu „ a ſzcunek tey czwar-
„ tey Części Imienia według ważności gruntow i pożytkow
„ jego, a nie według Statu jeśliby ſię ſame ſtrony z sobą nie
„ zgodziły, uznawan ma być przez Podkomorzego, który
„ z sobą ma mieć dla uważenia przynaymniey dwòch Szla-
„ chcicow.

Dopioroż rozebrać z doſkonałym zaſtanowieniem ſię każdą Część wyrażone-
„ go przepisu, a z nich jak jedna tak druga wydadzą świa-
„ dectwa, że ſię to nie o ſummach i ruchomościach! ale o
„ samych tylko mòwi ziemi.

Część pierwſza informuiąca, że ma być czyniony ſzacunek czwartey Części Imienia, wedle ważności gruntow i pozytkow jego, a nie według Statutu.

Chceli tę Część ſtrona rozumieć o ſummach i ruchomościach.

Tedy powinna okazać, jaki też ſzacunek za złoto, ſrebro, kleynoty, i inne ſprzęty kładzie Statut.

A jeżeli na to niema żadnego w Statucie ſzacunku, więc nie o nim rzecz ſię mòwi.

Podobnym ſposobem niemożna żądać ſzacunku z Statutu na pieniądze.

Bo te maią ſwoią właściwą cenę na gatunkach ſwoich zapiſaną.

Srzodek nawet do ſzacowania czwartey części zalecony, nieieſt właſciwym do taxy ruchomości, bo chcąc o taxować iakową rzecz ruchomą, wedle iey pożytku żadney teyże rzeczy położyć niemożna ceny.

Ponieważ ani ſprzęty, ani kleynoty żadney nieczynią intraty.

O ziemi więc tylko oboie to rozumieć należy, ktòra przynoſi pożytki, i która w Statucie to ieſt w Ar: 98. z Roz: 4. ma opiſany ſwoy ſzacunek.

Część 2ga: Każe tenże a teraz rzeczony Ar: ſzacunek czwartey części imienia dopełniać przez Podkomorżego i dwoch Szlachty przynim będących.

Co takoż nieſtoſuie ſię do ruchomości, ani do ſum, ponieważ do ſzacowania pierwſzych to ieſt złota, ſrebra, kleynotow, radniey należałoby używać Złotnikow i Jubilerow, niżeli Podkomorżego.

Ani ten ieſt dobry i ſprawiedliwy Repliki JWW, Woiewodow Argument.

„ Ponieważ czwarta część imienia ma być szacowana, nic z niey
„ nieutracaiąc ani wytrącaiąc, zaczym Xże Biskup odtrącać
„ od teyże czwartey części summ i ruchomości niemoże.

Albowiem Statut to iest Ar: nieraz pomieniony 3. z R. 5. poddaiąc pod taxę czwartą część imienia leżącego, niekaże nic odtrącać z niey, to iest z teyże czwartey części i tegoż imienia leżącego.

A iako tenże Statut nic o ruchomościach i summach dla Córek niewspomina. tak wnosić z niego należność Córkom Mttści Oyczystey ruchomey iest szukać na ustawę i Prawo pospolite.

Na koniec, gdyby powyżey cytowane Prawa niemiały tak iasnego nanienależność dla Córek w summach i ruchomościach Oyczystych żadney części opisu i brzmienia, tedy na przekonanie inaczey rozumieiącego w tey mierze uporu dosyć byłoby paragrafu trzeciego tegoż wyż wspomnionego Ar: 3. R. 5 który tak się ma w sobie.

„ A ieśliby Brat albo Stryiowie summę albo wyprawę rzeczmi
„ ruchomemi od Oyca ich albo od Matki z iey własności o-
„ stawioną i opisaną utracili, tedy wedle opisu będzie po-
„ winien iako własny dług im oddać i zapłacić, a oddawszy
„ albo zapłaciwszy to, co im będzie od Rodzicow zapisano
„ albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego u-
„ czyniwszy, iuż inszych skarbow, Maiętności ruchomey po
„ Oycu pozostałey Siostrom swoim dawać niepowinni, i o-
„ ne pozyskiwać na braciach swoich niebędą modz.

Cóż bowiem innego na ten wyrok Prawa szczerym i rzetelnym umysłem powiedzieć można? ieżeli nie to, iż Siostra bądź summą i ruchomością od Oyca sobie zapisaną, bądź z czwartey części Dobr Oyczystych leżących wyposażoną zostawszy, nad to więcey *ani skarbow, ani ruchomości, ani summ po Oycu pozostałych pozyskiwać niemoże.*

Niemogą wnosić JWW. Woiewowodowie należenia do siebie summ ruchomości z tąd, że nawet ten paragraf one wspomina.

Albowiem tenże paragraf Statutu wyraznie pisze, iż Brat i Stryiowie albo summy i ruchomości od Oyca zapisane i od Matki z iey własności zostawione, albo wedle tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, iuż nadto do dawania żadnych skarbow i ruchomości obowiązanemi nie są i muszonemi być niemogą.

Z tego więc wyraznemu Prawu zaufania nie sądzi się Xże Biskup być winnym do dawania Wwdziney żadnych Summ i ruchomości Oyczystych.

Kiedy wedle Statutu czyni wyprawę z czwartey części imion leżących po Oycu pozostałych.

Na przeciw czemu udaie Replika JWW. Wwdow: iż przerzeczony Paragraf wywrótną z strony Xcia Biskupa ma explikacyą, i mówi: że te słowa w owym Paragrafie wyrażone: *albo według tego Statutu wyprywę z imienia leżącego uczyniwszy*, referują się do powyższego w tymże Art: rozrządzenia, czwartą część imienia *nic z niego nie wytrącając, na wyprawę dla Sióstr szacować każącego.*

Per consequens wnosi: że kiedy Statut nie każe nic wytrącać, tedy Xże Biskup nienależnie wytrąca ruchomości i Summy.

Odpowiada Xże Biskup: iż nie rozumie ani tłumaczy z strony swojey tego Prawa, inaczey. tylko tak, jak one brzmi w swoim opisaniu, i zgadza się na to: iż wspomnione słowa Paragrafu trzeciego. *albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy*, referują się do powyższych słów tegoż Artykułu: *czwartą część imienia bez wytrącenia* pod szacunek na Posag poddawać każącego.

A skoro za zachodzącą z obu stron zgodą tak jest, że nie raz powtórzone słowa: *według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy*, referują się do powyższey sonancyi, *Czwartą część imienia szacować każącey.*

Tedy jako też poniższe referujące się słowa piszą: tylko *o imieniu leżącym*, tak równie owa sonancya, do którey się one referują, *nie o nieodtrącaniu z Summ i Ruchomości*, ale o nieodtrącaniu żadney części z Dobr leżących jest napisana.

A tu

A tu już same pismo Repliki JWW. Wwdow przyznaćby się powinno do swojey winy, iż z strony Xcia Biskupa przywiedzione istotne Prawa brzmienie, niesłusznie i nieprzystoynie śmiało nazwać wywrotnym tegoż Prawa tłumaczeniem.

Kiedy go inaksze tegoż Prawa tłumaczenia aż do tey zaprowadziły omyłki: iż konkludując samo przeciwko pierwszym swoim myślom, w naganną wpadło kontradykcyą.

Potym taż Wwdow Replika daley tenże Art: 3. Roz: 5. do przemysłu swojego zwracając wnosi: iż on każe to płacić z całych Oyczystych Dobr, co się z czwartey wytaxuje części.

Na to się odpowiada: że ten wniosek naywyraźniey czyni przeciwko pomienionemu Artykułowi, albowiem ten Arlytykuł nie poddaje wszystkich Dobr Oyczystych pod ciężar Posagu, lecz tylko czwartą część onych.

Ponieważ on Paragrafo 4to tak pisze:

„ A gdzieby Brat imiona Oyczyste stracił, przecie czwarta ich część Siostrom „ należąca ma przychodzić, i wolno im będzie u dzierżącego części „ swoich dochodzić.

Z równie obłąkanym od prawdy rozumieniem uciekają się Wwdowie do Art: 14. Roz: 5. i mylnie, czy to z uporu, czy z innych przyczyn konkludują: iż takowy Artykuł jako z imion leżących, tak z ruchomości i Summ Oyczystych Córki na skupno determinuje.

Przeciwko którey extraordynaryiney konkluzyi, niżeli się z tegoż Artykułu odpowie, tym czasem niech wolno będzie zapytać: jaki też może dari rozsądny sposob do skupowania Siostr z czwartey części summ Oyczystych?

Naprzykład, niech będzie 400,000. Summy Oyczystey, a niech dato non concesso 100,000. będą czwartą częścią na Siostry do skupna przez Braci przypadającą, więcby tych sta tysięcy trzeba czynić szacunek, wiele z onych mają płacić Bracia Siostrom, tak jako się czynić powinno z 4tą częścią Dobr leżących.

Dopuściż tego rozsądek zdrowy: iżby takowe sto tysięcy miały podlegać pod szacunek, mając w sobie ony z naturalnego przymiotu!

Dopieroż wychodziłoby na to: że takowe sto tysięcy w istocie na wieczność Siostrom oddać trzeba.

A zatym Siostry w Summach Oyczystych miałyby część Dziedzictwem z Bracią równą, czego następujący przez Replikę JWW. Wojewodow wezwany Artykuł wyraźnie broni.

Ten bowiem Art: 14. z Roz: 5. §. 2. tak pisze:

„ Wszakże spadki Oyczyste imion leżących, Skarbow i Mttści ruchomey tylko „ na Synow i na bliskich po mieczu przychodzić będą, tak, jako „ na inszym mieyscu szerzey o tym opisano, zwłaszcza, gdzieby przez „ Oyca Zapisem albo Testamentem rozprawiono i rozpisano nie było.

Owoż Artykuł 14. z Roz: 5. rozumienie nietylko z siebie w Summach i ruchomościach Oyczystych części dla Córek nie dozwalające, ale nawet o tym: iż powyżey allegowane Artykuły tegoż samego bronią, naywyraźniey upewnia.

Y zawiązywa: *Że spadki Oyczyste skarbow i Mttści ruchomey tylko na Synow przychodzić będą, tak, jako na inszym mieyscu szerzey o tym opisano.*

Gdzież może na inszym mieyscu to znaleść się opisanie, jeżeli nie w Artykule 17. z Roz: 3. §. 2. w tych słowach:

„ A na Siostry tylko wyprawa z czwartey części imienia Oyczystego i kupio„ nego.

Oraz jeżeli nie w Art: 3. z Roz: 5. §. 3. w tych słowach:

„ A według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, już in„ szych Skarbow, Mttści ruchomey po Oycu pozostałey Siostrom swo„ im dawać nie powinni.

Przytym, gdy JWW. Wwdowie uważą całą wyraźność niedawno allegowanego Art: 14. z Roz: 5. sami nie będą inaczey mogli konkludować, tylko: iż im ruchomości i Summy Oyczyste nie należą.

Ten bowiem Artykuł pisząc o Sukcessyi po Matce dla Dzieci spadającey, wyraża: że wszelka Mttść Macierzysta, tak imion leżących, jako i ruchomych rzeczy, *to jest:* pieniędzy gotowych, srebra, złota, &c. ma w równy dział między Syny i Córki przychodzić, a w imionach leżących, tudzież skarbach i ruchomościach Oyczystych Dziedzictwo, samym tylko Synom przypisuje.

Gdyby albowiem w Summach i ruchomościach Oyczystych wedle wnoszenia JWW. Wojewodow Córkom czwarta część należała.

Tedy ten to Art: tak, jako objaśnił równą część dla Córek należności w majątku ruchomym i Summach Macierzystych, podobnie objaśniłby część czwartą w Oyczystych.

Lecz że ruchomości i Summy Macierzyste na równe części Córek i Synow dzieląc, Oy-

 czy-

czyſty takowego gatunku ſpadek ſamym tylko przyznał Synom.
Więc Còrki w nim żadney niemają części, tak przeznaczył.

Ale do uſilności ſwoich nicując Prawo, wnieśli JWW. Wojewodowie: iż tenże Artykuł 14. oddalając Còrki od ruchomości i Summ Oyczyſtych, nie oddala onych abſolutnie od należenia do tychże Summ i ruchości, lecz tylko od Dziedziczenia onych zoſtawują na ſkupie równie jako z Dobr Dziedzicznych.

Uważyć więc i to: Naypierwiey iż niemaſz w rzeczonym Prawie, ani w żadnym innym iżby Bracia Sioſtrom z Summ ruchomości Oyczyſtych ſkupno czynić mieli.

Po wtóre: nie może być inſze ſkupno z rochomości, tylko przez zapłacenie za oną tyle, ile ona z ſiebie warta.

A zatym byłoby to jedno czy ruchomości in natura oddać, czy za oną zapłacić.

A tak wſzelako nad zamiar pomienionego Prawa Córki w Oyczyſtych ruchomościach miałyby Część Dziedzictwem.

Po trzecie z ſumm gotowych po Oycu pozoſtałych nie mogłoby być inaczey dokonane ſkupno, chyba przez oddanie im czwartey Części takowych ſumm, a zatym i ten poſtępek byłby równie przeciwny temu Prawu.

Jakoż JWW. Wojewodowie widząc być ſłabemi z Ar: 3. i 14. oraz z Ar: 17. z Roz: 3. przez ſię użyte na należność dla Còrek ſumm i ruchomości Oyczyſtych wywody, przedſię wzieli probować, iż te ſłowa przez Statut używane: *Imiona* nie znaczy ſamey maiętności leżącey tylko. ale zamyka w ſobie razem maiętność leżącą i ruchomą.

Na wſparcie czego zaciągneli poſiłkow z Ar: 40. Roz: 4. i 6. z Roz: 5. *z których w pierwſzym przepiſana ta Reguła,* iż Dzieci u Rodzicow niemaią przez wymuſzenie dopominać ſię Imion, oraz iż Ociec Dzieciom *Imiona* Macierzyſte winien jeſt nawet poniewolnie oddać, i podobnoż Matka &c.

A w drugim takowa: Iż Zona po Mężu bezpotomną zoſtawſzy, ma tylko oſieść na opisanym dla ſiebie Wianie, a *Imiona* wſzyſtkie maią na bliſkie ſpaść.

Wnoſili zatym z owych dwóch Ar: takowy Argument: jeżeli ſłowo Imiona nie znaczy razem dóbr leżących i ruchomych, tedy Rodzice nie powinni dawać Dzieciom z muſu dóbr leżących tylko, do dawania zaś ruchomości i ſumm mogą być przymuſzonemi.

Y takież to wnioſki mogą jednać perswazyą w oświeconym Sądzie? jakoby o tym JWW. Wojewodowie niewiedzieli, że żadney Sprawie niedaią zyſku ſłowne wnioſki, gdzie niemaſz dowodnych probacyi?

Ale cóż z wezwanych tu tych Praw ku zbudowaniu swemu znaleźli.

O to Ar: 40. z Roz: 3. Aby dzieci mimo wolą Rodzicow nie napierali ſię rządu i władzy w ich Dobrach albo *Imionach* piſze.

Nie zaś ten Ar: Prawa o ruchomościach i summach niedokłada, *Imionami* tak dòbr leżących, jako też maiętności ruchomey nienazywa.

Równie Ar: 6. z Roz: 5. próżnie zapisany w Sprawę, ani o ſłowie *Imiona* udzielney Definicyi niedaie, aby jedno znaczyło co ziemia i ruchomość, jako żywo niema tego w sobie.

Nawet uwite podchlebſtwem własnym mniemanie, aby Statut przeto *Imionami* dobra leżące i maiętność ruchomą nazywał, że każda ſubſtancya leżąca i ruchoma ma swoie *Imie* albo *Nazwiſko*, godne jeſt rozsądney na ſię uwagi.

Bo z takiego wnioſku wypadłoby, że Słońce, Mieſiąc i Gwiazdy są: w Statucie wſpominanemi *Imionami,* bo maią ſwoie Imie albo Nazwiſko.

Lecz *Imiona* prawne, że niegdyś od Dziedzicznych nadań ziemią różnym Obywatelom *Imionami* nazwane, to dowodzi Ar: 2. i 43. Roz: 3. *o wolnościach Szlacheckich.*

Ni-

Nigdzie zaś w Prawie pospolitym niemasz tego, aby Maiętność ruchoma była toż samo co imiona leżące.

Krótko o różnicy imion leżących od Maiętności ruchomey.

1mo: Wewszytkich mieyscach Statutu a osobliwie w Artykule 92. R 4. imionami sama ziemia tylko Dobr leżących nazwana, iako to: *Dwor, Pasznia Dworna, Miasta, Młyny, Wsie, Boiary, Ludzie i ich Grunta.*

A w Ar: 14. R 5. słowa tego Prawa:

„ I ruchomych rzeczy to iest pieniądze gotowe; srebro, złoto, „ perły, drogie kamienie, szaty, ubiory wszelkie, cyna, miedź, „ konie, wozy, kobierce, opony &c: także w niesienie Mat„ czyne.

Oczewiście i dość dostatecznie odróżnia Prawo imiona leżące od Mttści ruchomych, i co iest imiono leżące, a co iest Mttść ruchoma co do szczegulności i istoty tłumaczy.

A potym Ar: 2. z R. 6. piszące o porządku Opieki przez Oyca w Dobrach Macierżystych dla potomstwa imiona leżące od Maiętności ruchomey tak dokładnie dystyngwuie.

Słowa tego Pra.

„ A gdy Dzieci dorosną, ma im te imiona Opieki swey w całości po„ stąpić.

A to co do Dobr i imion leżacych skonkludowawszy, aby między iednym a drugim dało Oczewisto różnice, tak w dalsze pisze słowa:

„ i Maiętność ruchomą w całości oddać.

Toż samo Ar: 18. R. 7. pisze in verba.

„ Stronie powodowey od prawę na śmierci iego uczynić, a gdzie„ by imienia niebyło, tedy na Mttści iego ruchomey u dzia„ łać ma.

Jestże to według Statutu i z godnym z Statutem? aby imiona toż samo znaczyły, co ziemia i ruchomość.

„ Jdaley Prawo w Ar: 7. R. 7. czyniąc dystynkcyą między Mttścią „ ruchomą a imionami tak pisze:

„ Listy pod pieczęcią i z podpisem ręki na summy pieniędzy albo „ na rzecz ruchomą pozyczane na rok pewny u Prawa za mo„ cne przyimowane być maią, o krom pozwolenia zanim „ uwiązania w imiona albo w ludzie.

Owoż to Prawo około obrządku zapisow i około ważności ich pisząc, znowu rożnicę między Mttścią ruchomą a imionami naznaczyło.

Nawet zapis na Mttść ruchomą przyimuie za mocny u Prawa bez zeznania.

A tegoż zapisu na Dobra albo imiona, za którym w wiązanie idzie, iuż bez zeznania na Urzędzie nieprzyimuie.

I wiele tysiącznych Ar: w Prawie Statutowym iedno znaczenie i iedno rozumienie daią iako imiona od Mttści ruchomey są różne i odległe.

Lecz poco tu tak obszernych konwikcyi, gdy nawet wniosek z Prawa przyrodzonego przeciw Prawu kraiowemu a Prawu iasno napisanemu nie iest wart i godzien na się odpowiedzi.

Poco tu dłużey się rozwodzić acz dość w płodney materyi do przekonania uporczywego sentymentu? Prawo rozstrzygło Prawo rożnicę dało prawo iedno między drugim od różniwszy o obóygu wyrok swoy napisało.

Więc tu sprawa iest o powagę i całość Prawa, zatym ani bez winy rozumieć można, aby toż Prawo miało Sprawę tracić na Sądzie.

Q Oto

Oto Ar: 3. Roz: 5. kończy i zawiązywa kwestyą in verba:

„ Tedy Brat, albo Stryjowie według tego Statutu wyprawę z imienia leżące-
„ go uczyniwszy, już inszych skarbow Mttści ruchomey po Oycu po-
„ zostałey, Siostrom swoim dawać nie powinni, i one tego pozyskiwać
„ na Braciach swoich nie będą modz.

Oto i drugi Ar: 14. Roz: 5. upewnia powszechność i cały Narod pod Prawem tym krajowym żyjący in verba:

„ Wszakże spadki Oyczyste imion leżących, skarbow i mttści ruchomey, tyl-
„ ko na Synow i na bliskich po mieczu przychodzić będą.

Pod bespieczeństwem tego Prawa żyjący jako każdy Obywatel, tak JOO. Xżta Jchmość Massalscy, nie spodziewają się: aby żądanie JWW. Wojewodow gurowało nad mocą tych Praw.

Kończą więc i tę Kategoryczną sprawy swojey Część siódmą.

„ Że według determinacyi Praw W. X. L. żadne skarby i żadna mttść ruchoma
„ na Córki nie przypada, i gdy wyprawę z Czwartey części imienia le-
„ żącego w Dobrach Oyczystych odbierają, żadnych dalszych spadkow
„ Oyczystych posięgać nie mogą: Więc JW. Wwdzina Części z Summ
„ i Mttści ruchomey w Dobrach Oyczystych jest bezprawna i niesłuszna
„ Pretendentka.

CZĘSC OSMA

Contra Objectum Kategoryi Dziesiątey w Replice JWW. Wojewodow.

1mo: Pałac w Wilnie niegdyś Hetmański jako przez tegoż Hetmana za żywota zbyty do Exdotacyi JW. Wwdziney w naturze spadku Oyczystego nie został.

2do: Dwor prostego nabycia Jana Massalskiego w Wilnie na Łukiszkach,

3tio: Kamienica Rynkowa w Grodnie.

Wszystko to co się pomieniło, i jest materyą tey Części Osmey w sprawie, tak się dokładnie o Naturze i sytuacyi swojey Produktem Xiążąt Ichmciow Massalskich skonkludowało, że temu ani w szczegulności, ani ogulnie powtórny głos JWW. Wwdow ważnie & probabiliter nie odpowiedział.

Przeto w tych Kategorycznych trzech punktach Sprawy w porządku teraznieyszey Repliki swojey Xżta Ichmć Massalscy do tego swojego Produktu na arkuszu piątym systematycznie zawiązanego Referują się.

CZĘSC REPLIKI XŻĄT MASSALSKICH DZIEWIĄTA.

„ Sprawiedliwość pretensyi Kazimierza Massalskiego do wszystkich Dobr przez
„ Hetmana odumarłych ściągającey się, i konieczney nadgrody wszyst-
„ kich Konsukcessorow wyciągającey, ewinkuje.

Przez takie co do szczegulności każdey Usprawiedliwienie.

Pierwsza Pretensya JW. Kazim: Massalskiego o Procent od Summy złł: 250,000. z Hrabstwa Myskiego należney, od lat niemało jemu zalegającey, probuje się następującemi wywodami:

1745. Marca 28. Dttna, tegoż Roku Apryla 2. w Magdeburyi Grodzień: przyznana, a 15. Maja do Trbłu przeniesiona, między JWWmi Teodorą z Sołtanow Sapieżyną Wojewodziną Mścisławską, a Michałem i Franciszką z Ogińskich Massalskiemi Kasztelanami Wileń: Hetmanami Polnemi W. X. L. zawarta Intercyza jest dowodem: iż oboje JWW. Hetmanowie 250,000. złł: Pol: Kazimierzowi Massalskiemu Synowi swojemu darowali, i w teyże Summie Hrabstwo całe Myskie Prawem Zastawnym onemu zawiedli.

Na co videatur taż Intercyza a folio 7.

Ja-

Jakoż z obowiązku tey to Intercyzy ciż oboje Hetmanowie osobne Prawo Zastawne na rzeczone Hrabstwo Myskie temuż Kazimierzowi Massalskiemu wydali. *Na to videatur Intercyza R. 1756. między Massalską Podczaszyną Litt: a Hetmanem zaszła, a folio 1mo puncto: Po zaszłey &c.*

Z tych więc dwòch przyznanych Dokumentow świadectwa jest to pewnym: iż Kazimierz Massalski być powinien całego Hrabstwa Myskiego Zastawnym Possessorem, oraz że intraty tego Hrabstwa powinne były procentować Summę onego 250,000. złł: Pol aż do terminu skutecznego działu.

Z kąd zatym wynika: iż nietylko JW. Wwdzina za intraty z Części Macierzystey z Hrabstwa Myskiego na się przychodzącey żadnych do XŻcia Biskupa niemoże formować pretensyi, ale co większa, za to, iż po zdarzonym stanu krytycznego przypadku tenże Kazimierz Massalski nie profitował z Possessyi i intrat Myskich jest obowiązaną wespoł z drugiemi Uczestnikami nadgradzać onemu zalegające od wyż wyrażonego Kapitału Procenta.

Summa albowiem na przychod od niey procentu przez oboyga Hetmanow Kazimierzowi zapisana, stała się od oboyga tychże Hetmanow dla Kazimierza spolnie winnym długiem.

A przeto JW. Wwdzina jako biorąca między Konsukcessorami część substancyi, niemoże bydź wymòwioną od znoszonia spływających na też Dobra ciężarow, gdyż Ar: 18. z Roz: 7. tak konkluduje:

„ Kto posięga Dobra, powinien znosić i brzemiona.

Na takową Kazimierza Massalskiego pretensyą Replikując, JWW. Wwdowie dopytują się naypierwiey u Xcia Biskupa: dla kogo oney dochodzi? i tak oraz argumentują:

„ Jeżeli dla Kazimierza, to ten nie potrzebuje żadney summy, bo jest nieczyn-
„ nym, jeżeli dla siebie, to czyni przeciwko własnemu interessowi, bo
„ broni po onym Sukcessyi dla Wwdziney, a jakże ją sam brać może?

Odpowiada też na to naypierwiey XŻe Biskup: iż tey to pretensyi nie dla siebie, ale dla Kazimierza Massalskiego w dozorze swoim będącego poiskiwa należność, i ani może o oney milczeć, ponieważ jest dopiero owa pora, w ktòrey uważnym być powinno, co należy dla JW. Wwdziney, a co wzajemnie należy od niey.

Ani może XŻe Biskup przestawać na wspomnionym Repliki JWW. Wwdow wniosku konkludującym: iż dla tego dług Kazimierzowi winny nie powinien być płaconym, że Kazimierz będąc w tym czasie nieczynnym, nie potrzebuje żadney Summy.

Albowiem ona przypadkiem zdarzona nieczynność przeszkadza mu tylko do rządzenia swoją własnością, ale nie odeymuje jey Aktorstwa.

Mòwią daley Wwdowie:

„ Iż ani XŻe Biskup, ani kto inny szukać tey Summy na Dobrach Hetmańskich
„ niemoże, albowiem tegoż dnia, ktòrego Hetman uczynił Intercyzę
„ przed-ślubną z Sapieżyną Wwdziną Mściſł: i ktòrego dla Kazimierza
„ Massalskiego 250,000. tylko dla ożenienia zapisał, otrzymał Assekura-
„ cyą od tegoż Syna: że się nie miał upominać o Summę 250,000. złł:
„ lecz 100,000. tylko kontentować się. Nadto jeszcze tenże Kazimierz
„ Massalski przyrzekł Oycu tąż Assekuracyą: iż w czasie podziału z Bra-
„ cią takową Summę miał bonifikować i nadgrodzić.

Na co z strony Xcia Biskupa tak się odpowiada: Że i dopiero nie idzie w Osobie Kazimierza Massalskiego remonstracya z upominaniem się o sam Kapitał.

Bo ten do ròwności działu wchodzić, i ròwnością części Dobr na Kazimierza między wszystkiemi Konsukcessorami Kazimierzowskiemi przypadającey bonifikować się powinien.

Ktòra to, połowy tego Kapitału Bonifikacya i z JW. Wwdziną jako w połowie Myszy Macierzystey Aktorką następować musi.

Ale rzecz się toczy tylko o Procent od takowego Kapitału przychodzący samemu jednemu Kazimierzowi udzielnie darowany.

Na dowod ktòrego samemu tylko Kazimierzowi służącego daru, Videatur wyż wyrażona Intercyza R. 1745. Mar: 28. Dttna, folio 11. zawierająca te słowa:

„ Tudzież od tey summy 250,000. zł: przez nas Synowi naszе-
„ mu Staroście Wołkowyskiemu, wiecznemi czasy daro-
„ waney y ustąpioney, ani my sami, ani Successores nasi
„ żadnym pretextem prowizyi od tey summy Jmci daro-
„ waney przez nas y ustąpioney rachować y z oney kal-
„ kulować, a tym bardziey z Części w przyszłym czasie
„ dobr na Jmci z działu przychodzących kompensować, pozy-

„ wać y oto turbować niemamy, y niepowinni będą, sal-
„ va tylko quantitate samego Kapitału 250,000. złł: Polſk
„ które w części JPana Staroſty Wołkowyſkiego akcepto-
„ wane być maią.

Z tego więc przez przyznany Dokument uczynionego oſtrzeżenia, niewątpliwym ieſt Kazim: Maſſalſki należnych od nie raz rzeczoney ſummy procentow sam ieden Aktorem.

Które to procenta poczowſzy liczyć nawet od naypoźnieyſzey Daty roku 1756. w iakowym czaſie iuż go konwencya z Podczaſzyną czyniona wyznaie być bez władnym, izali temuż Kazim: Maſſalſkiemu naymniey ſowitość nie przychodziłaby? prawdziwe zaś y ściſłe likwidowanie daleko większą ſummę pokazuie.

Ta zaś ſumma, iż ieſt długiem do znoſzenia przez wſzyſtkich Sukceſſorow naypowinnieyſzym, iuż ſię otym rzekło powyżey.

Którą należność Kazim: Maſſalſkiemu ſłuſznie przychodzącą iż zarzucona w Replice JWW. Wwdow aſſekuracya niſzczyć albo uſzczerbiać mogła, na to żadne ſprawiedliwe zgodzić ſię nie może zdanie, zwłaſzcza gdy doſkonale roztrąśnie poniżſze dowody.

A te są:

W Roku 1745. zeſzli Hetmanowie zaręczaiąc dla Kazim: Maſſalſkiego Syna ſwoiego Kryſtynę Sapieżankę Wwdziankę *Mściſławſką*, weſzli w intercyzę przyznaną z teyże Wwdzianki Matką, przez którą intercyzę dla ſpoſobności czynienia przyſzłey Zonie Zapiſow, temuż Kazimierzowi Maſſalſkiemu 250,000. darowali, y Prawem zaſtawnym na Hrabſtwo Myſkie wnieśli.

Przytym oſobliwym teyże intercyzy Paragrafem żadnych na pomienioną ſummę rewerſow nie brać, ſub nullitate onychże iak naywarowniey obowiązali ſię.

„ Videatur Intercyza folio 9no Puncto: iż żadnych rekonwen-
„ cyonalnych &c. Item folio 10mo. Puncto jeśliby ſię zaś
„ iakowe rekonwencyonalne Prawa &c.

Wzięta więc mimo takowy warunek aſſekuracya w naſtaniu ſwoim będąc nieważną, nie może być dopiero żadną miarą konſyderowaną.

Lecz y tu zarzucaią JWW. Wwdowie, że ten warunek nie był uczynionym dla Syna, ale dla przyſzłey Synowey. Więc teraz Kazimierzowi nieſłuży.

Odpowiada ſię: Iż niemaſz tey dokładności w wyrazach pomienioney intercyzy, iżby takowy warunek niemiał być ſłużącym Kazimierzowi, owſzem ſłowa tey intercyzy ubeśpieczaią, Iż Kazimierz nie miał być przynaglanym od Rodzicow do zezwolenia na żadną ſtratę od rzeczoney ſummy, ktòrych treść ieſt takowa:

„ Jeśliby zaś iakowe rekonwencyonalne Prawa, aſſekuracye,
„ Reſkrypta, Zapisy et cuiuscunq; tituli Dokumenta od
„ Staroſty Wołkowyſkiego in præiuditium zupełnemu A-
„ ktorſtwu ſummy wyż wyrażoney y tych Dobr poſſe-
„ ſyi, a tym barziey teraźnieyſzey inſkrypcyi od Syna na-
„ ſzego przyſzłey Małżące Jmci uczynioney &c. czyliteż
„ iakowe Kontrakta Prawa na te Dobra niżſzą lub wyż-
„ ſzą datą znaydowały, takowe wſzelkie iakoweykolwiek
„ nomenklatury inſkrypcye, za nieważne u wſzelakiego
„ Sądu y Prawa poczytane być powinny.

Niemaſz w przywiedzionym tym to intercyzy punkcie, iżby zdarzone na uſzczer-

uszczerbek zapisaney summy rewersa, u każdego Sądu tylko adinstantiam Zony Kazimierzowskiey były poczytane za nieważne, ale on obsolutnie y na zawsze takowe rewersa kassuie y niszczy.

Ba poślednieysze okoliczności daią świadectwo, iż sami Hetmanowie teyże przez JWW. Wwdow teraz używaiącey się assekuracyi odstąpili, kiedy oney nie tylko nie uskuteczniali, ale co większa na przeciwne oneyże czynności zezwalali.

Assekuracya pomieniona od Kazimierza Rodzicom za rozkazem ich wydana wyrzekaiąca się 150,000. zł. a przestająca tylko na 100,000. zł. darowaney summy była datowaną w Ru 1745. Mar: 28. a przyznaną w Magdeburyi Grodzieńskiey tegoż Ru Apr. 2.

W porze poźnieyszey to iest w Ru
1745. Apr: 23. Datowanym, Eorundem 24. w Magdeburyi Grodzieńskiey przyznanym, a na dniu 15. Maja do Trbłłu przeniesionym zapisem Kazimierz Massalski dysponuiąc całą 250,000. zł. summą, z oney 150,000. zł. Zonie swey wiecznością zapisał, a na 100,000. zł. dożywocie obwarował. *Videatur Konwencya 1756. Folio 3.*

Milczeli na to z pierwszą swoią assekuracyą JWW. Hetmanowie, więc oney za ważną nie utrzymywali, owszem widocznie oneyże odstąpili.

Jakoż gdy intercyza dawniey wspomniona dar 250,000 zł. dla Kazimierza poświadczaiąca, a przeciwnie temu darowi rewersa kessuiąca do Trbłłu była przenaszaną, Hetmanowie iuż takowey assekuracyi przenosu nie czynili.

Mówią powtóre ciż JWW. Wojewodowie, iż zeszli Hetmanowie wraz po ożenieniu Syna swojego z Sapieżanką Wwdzianką Mścisławską wydane onemu we 250,000. zł. dla ożenienia tylko na Hrabstwo Myskie Prawo zastawne, retro do siebie odebrali i skassowali, a zatym wnosi, iż z tych to przyczyn takowego Prawa dopiero Xże Biskup nie składa i składać nie może.

Przeczy w tey mierze namienioney Replice sama interessu wiadomość: że na fundamencie przerzeczonego Prawa zastawnego uczynione przez Kazimierza Massalskiego dla Zony na całą sobie darowaną summę zapisy, trwały aż do Ru 1756. to iest do daty konwencyi między Podczaszyną a JW. Hetmanem zawartey.

W tenczas iuż bowiem onych taż Podczaszyna w zupełności odstąpiła, gdyż chociaż też zapisy była iuż dawniey mężowi przez donacyą odpisała, iednak ieszcze z dożywocia tego wszystkiego, co się w nich znaydowało, nie wyzuwała się.

I pod tę czynienia Konwencyi porę zeszła Podczaszyna tych to zapisow nie odstępowała z pobudek przerzeczoney assekuracyi, iako nic nieważącey i istotnie przez wyż wyrażoną Wojewodzíney Mścisławskiey intercyzę za nikczemną uznaney, ani wspominał Hetman.

Mówią potrzecie JWW. Wojewodowie Nowogr: chociażby i należała ta summa Kazimierzowi Massalskiemu, tedyby one przy Dziale między Rodzeństwem bonifikować musiał, a do części JW. Wojewodzíney żadneyby pretensyi mieć nie mógł.

Odpowiada na to Xże Biskup: iż o Kapitał takowey summy nie mógłby Kazimierz przy dziale między Rodzeństwem żadney czynić pretensyi. To prawda że mu tenże Kapitał darowny z ostrzeżeniem bonifikowania za ony czasu działu między Bracią tak, iżby ony Kazimierz przyłączył do wyrównania sobie przychodzącey części.

Lecz na ten z wnioskiem JWW. Wojewodow zgodzić się nie można sentyment, iżby o Procent od przerzeczonego Kapitału przez znaczny lat przeciąg zalegaiący, nie mógł mieć słuszney tenże Kazimierz do konsukcessorow pretensyi.

R Po

Ponieważ takowy ſentyment ieſt Dokumentowi przyznanemu przeciwny.
Punkt albowiem przyznaney między Sapieżyną Wwdziną Mściſławſką a zeſzłemi Hetmanami intercyzy do teraznieyſzego przypadku ſtoſuiący ſię, powyżey co do ſłowa wypiſany wyraźnie informuje.

„ Iż ſam tylko kapitał 250,000. zł: miał wchodzić do wyrowny-
„ wania Części dla Kazimierza z działu przyſzłego przy-
„ chodzącey, a prowizya z udzielnego daru ſamemu jedne-
„ mu Kazimierzowi należeć powinna.

Więc ſkoro takowa prowizya jednemu Kazimierzowi należąca niedochodziła, tedy onę jako dług aktualny winny uſpokaiać Konſukceſſorowie powinni.

Nie podobno też i na to z Repliką JWW. Wojewodow zgodzić ſię, iżby owa powinność uſpokaiania należności Kazimierzowſkiey nie miała obchodzić JW. Wojewodziney, bo ten wniosek owey to Repliki przeciwny jeſt porządnemu o *ſpadkach* konkludowaniu.

Swiatło albowiem naturalne uczy i Prawo Statutowe Sądzi. iż ſukceſſorowie poſięgaiący po Anteceſſorach ſwoich maiątki, winni są znoſić onych ciężary

Jakoż inną mocą wyłamać ſię potrafi JW. Wojewodzina z obowiąſku płacenia takowego procętu Kazimierzowi Maſſalſkiemu przez oboyga Rodzicow przyznanym Dokumentem aſſekurowanego, i na wſpòlnych oboyga dobrach, to jeſt na Hrabſtwie Myſkim obwarowanego.

Kiedy taż JW. Wojewodzina po Matce w dobrach Macierzyſtych między Bracią poſiada Część Aktorſtwa, a z dóbr Oyczyſtych bierze wyprawę jako i każdy dłużnik.

Nie Poczytuie Xże Biſkup za obowiązek dla JW. Wojewodziney, iżby ſama jedna rzeczoną pretensyą całą opłacała, ale iżby do Części takowego opłacenia według proporcyi ſpadku nachyloną zoſtała.

Rozumieią nakoniec JW. Wojewodowie: iż Kazimierz Maſſalſki o tę ſummę ſobie darowaną i Prawem zaſtawnym na Myſz wnieſioną, ani też o Procęt od oney przez pułtory dawności Ziemſkich u Rodzicow nie upominał ſię. Więc podług Praw Statutowych wiecznie z tą pretensyą milczeć powinien.

Na tę kweſtyą ſame milczenie za gruntowną ſtaie ſię odpòwiedź, ponieważ przeciwko JW. Kazimierzowi Maſſalſkiemu podobne z dawności Ziemſkich poczynione zarzuty, iuż w Kategoryi Kretyngowſkiey dosyć odebrały rezolucyi.

Tu nadto że w tym mieyscu nawet Prawa Statuwego o dawnościach Ziemſkich piſzącego nie ſłuſznie wezwano, odpowiada ſię: iż Ar: 12. z Roz: 7. dawności Ziemſkiey długom niezakłada, owſzem one wyraźnie znoſi.

Gdy więc Kazimierz Maſſalſki o dług procętow w domie swoim zalegaiących okazuie pretenſyą, więc dawność zamilczana onemu nie przeſzkadza.

Na tę zaś Repliki JWW. Wojewodow propozycyą, iż Intercyza aſſekuruiąca niebranie przez Rodzicow od Kazimierza Maſſalſkiego Rewerſałow jeſt przed ſzlubną, a przeto wedle Konſt: R. 1423. jeſt nieważną, odpowiadać wcale nie należy.

Ponieważ taż Konſt: pod Ar: 6. z Roz: 5. położona ſama sobą dosyć odpowiada że oney jako nie w cale do tego przypadku nieſtosuiącey ſie, i wſpominać nienależało.

Druga pretensya tegoż Kazimierza Maſſalſkiego o odięte jemu z Staroſtwa Wołkowyſkiego i Pułkownikowſtwa Regimentu Kamienieckiego dochody.

Sta-

Staroſtwo Wołkowyſkie (o czym w Produkcie Xcia Biſkupa zupełne jeſt uwiadomienie) Kazimierzowi Maſſalſkiemu koſztowało złł. Pol: 60,000 to jeſt.
Zeſzły Hetman nabywſzy pomienione Staroſtwo za 60,000. zł: oddał one Kazimierzowi Maſſalſkiemu z kondycyami takowemi:
1mo Iżby tenże Kazimierz Maſſalſki 8,000. zł. długu Hetmańſkiago, jako to JP. Kulczyńſkiemu 5,000. a JP. Antoniemu Łopacie Łowczemu Lidz: 3,000. wypłacił.
2do: Iżby 52,000 złł: ilość 60,000 dopełniaiącą, czaſu działu między ſobą a Bracią naſtąpić maiącego, tenże Kazimierz bonifikował.
Z temi kondycyami wzioł Kazimierz Staroſtwo Wołkowyſkie, o prócz dożywocie Przywileiowego, był z kupli 60,000 złł: ſummownym właścicielem.
Jako to: 8000 złł: które za dług Oycowſki opłaciły 52,000 złł: od Oyca in vim przyſzłey z działu części wyzwolonych.
Pożytkiem od tey iego właſności przychodzącym, były intraty Staroſtwa.
Które Staroſtwo gdyby Kazimierz Maſſalſki przy naſtawaniu krytyczney ſytuacyi nie Bratu ſwoiemu za rozkazem Oycowſkim, ale komu obcemu cedował.
Tedy daleko większą ſummę, a przynaymniey ſwoie 60,000 złł: na też Staroſtwo łożone odzyſkałby.
A zatym chociażby ſytuacya teraznieyſza mogła być tak ſzkodliwą dla Kazimierza Maſſalſkiego, iżby onemu niedozwoliła dotąd zabespieczonego Przywileiem korzyſtać dożywocia.
Tedy znowu przynaymniey nie potrafiłaby odiąć od ſummy namienionym ſpoſobem odzyſkać ſię mogącey przychodzącego procętu.
Ze zaś z tego oboyga nieprofitowania, rozkaz Oycowſki Przywiley Sttwa Wołkowyſkiego na zeſzłego Jana Maſſalſkiego przenieść ordynuiący, iedyną dla Kazimierza był przyczyną.
Więc ku pozyſkiwaniu ztąd wynikłych ſzkód niemoże być dla tegoż Kazimierza inna okazana droga, tylko do Dobr Oyczyſtych.
Podobna korzyść mogłaby dla tegoż Kazimierza uprowidować ſię z zbytey w czaſie brzydatnym Pułkownikowſkiey rangi, gdyby iey rozkaz także Oycowſki nieprzywłaſzczył zeſzłemu Podſkarbiemu Nadwor:
A to pierwſzy ieſt punkt obiaśniaiący rzetelność pretenſyi Kazimierzowſkiey i okazuiący metę zmierzania oney przez weryfikacyą po powrót i reſtytucyą.
Powtòre: Od tego czaſu, którego ſtan ninieyſzy nadarzył Kazimierza Maſſalſkiego dopóty, póki przywiley Sttwa Wołkowyſkiego na oſobę zeſzłego Jana, a Patent Pułkownikowſki na oſobę Iozefa, Maſſalſkich nieprzeſzedł, intraty z tegoż Sttwa i dochody z rangi Pułkownikowſkiey dokąd? ieśli nie do ſkarbu Hetmańſkiego weſzły? a były przecie naturalnie Kazimierzowſkiemi.
Możnaż uznać takowe zdanie za ſprawiedliwe? któreby konkludowało, iż cudza właſność niepowinna być powròcona temu, czyią ieſt.
W mieſzaną zoſtała rzeczona właſność Kazimizrowſka w maiątek po Oycu pozoſtały, więc ią przez nadgrodę z niego pierwiey wyłączyć, a dopioro tym to Maiątkiem Oyczyſtym w proporcią Praw ſwoich miarkować ſię Sukceſſorom należy, gdyż inaczey byłoby cudzą rzeczą dzielić ſię.
Potrzecie wzięte na ścisłą uwagę z Przywileiow dożywotnie poſſeſſye nadaiących! azaliż niewyraznie upewniaią o tym, że z tak nadaney poſſeſſyi żaden Staroſta inaczey podnaſzanym być niemoże, tylko uſtaniem żywota.

Bo to ustanie tylko iest zamiarem dożywocia i naturą Przywileiowey possessyi.

Iakoż krom dobrowolney cessyi albo śmierci dożywotnika, w Starostwach niezdarza się inna Possessorow zmiana.

Tożsamo twierdzą przykłady o rangach Woyskowych, które komużkolwiek z porządku zasług dostałe, inaczey nieodchodzą, tylko albo przez awans na wyższy stopień, albo przez śmierć onych possessorow.

Omiiaią się tu wszytkie przypadki dla których dostoieństwa Sądownie odeymuią się, bo te mieysca wspomnienia niemaią.

Skoro zaś tak iest, tedy tak z Starostwa Wołkowyskiego, iakoteż z rangi Pułkownikowskiey dotąd Kazimierzowi Massalskiemu przychodzićby powinnych pożytkow nic innego nie odieło, tylko rozkaz Oycowski.

A zatym w koniecznym nadgradzania za one obowiązku znayduie się Substancya po Oycu pozostała.

Zarzucili przeciwko temu JWW. Wojewodowie: iż ieśliby o to mogła być słuszna pretensya Kazimierza Massalskiego, tedy powinnaby się stosować nie do JW. Wojewodziney, ale do potomkow, Jana i Jozefa Braci odumarłych.

Ale nie tym obrotem dosyć uczynienie następować powinno, bo nie Jozef ani Jan, ale sam Ociec władzą i przemocą Oycowską jego mu odebrał własności pożytki i intraty.

Mąwią wściąż daley: że Xże Biskup szczegulnie na znisczenie posagu Siostry powygrzebał z grobow pretensye.

Lecz i to mówienie nie konwinkuje ani ułatwia kwestyi, bo iest barziey dotkliwą kalumnią.

Wszakże nie przekłada wspomnionych pretensyi Xże Biskup aby one znosiła z posagu swego sama JW. Wojewodzina, ale dowodzi za stroną Kazimierza: że te się do całey Oyczystey ściągaią substancyi.

Ze więc z teyże substancyi szuka dla siebie znaczney wyprawy JW. Wojewodzina i iest maiątku Oyczystego między Bracią w naturze swojey uczęstniczka.

Tedy i JW. Wojewodzina i sam Xże Biskup i dalsi Xiążęta Ichmć Podskarbicowie z iednegoż obowiązku wszyscy zarazem z części swoich składać sposob nadgrody Kazimierzowi maią i powinni, oświadcza.

Bo jego pretensya obchodzi całość maiątku Oyczystego, a zatym obchodzi razem i wszystkie części z osobna teyże całości.

Nie wygrzebał Xże Biskup na niczyie uszkodzenie z grobow tych Kazimierza pretensyi, albowiem niżeli z cudzych krajow po śmierci Oyca powrócił iuż w Ru 1768. Marca 18. w Grodzie Wołkowyskim o to wszystko imieniem Kazimierza zaniesiony manifest.

Przeto Xże dozor sprawuiący nad osobą i Dobrami Kazimierza, czułego dozorcy dopełniać obowiązek iest obligowany.

Pomija Xże Imć Biskup Wileński w skromney cierpliwości dalszą odpowiedź na wexę którey vindictam oddawa Sądowi, a w porządku swoje odbywa obowiązki.

Trzecia pretensya Kazimierza.

O przebory nad procent summowny z Hrabstwa Kretyngowskiego i dalszych Dòbr własnych Kazimierza, dowodu swego przez weryfikacyą do jakości i illości i iey potrzebuje.

Więc w tym o werifikacyą instancya Xcia Imci Biskupa Wileńskiego za stroną Kazimierza zapisuje się.

A tu powiedzieli ze strony JWW. Wwdow.

„ Ze iakoby Hetman nie zastawnym ani innego tytułu Kretyngi

był

„ był Possesorem, ale był Dziedzicem. sprawy z instraty i
„ Przeborow oddawać nie powinien,

W czym Xże Imć Biskup Wileński iuż osobnych i obszernych nie czyni odpowiedzi, odwoływa się do dowodów pod Kategoryą Kretyngowską złożonych

A wszakże dołącza i w tym mieyscu: Że Hetman Kretyngi nie był Dziedzicem ani też teyże Kretyngi był zastawnikiem, ale miał tylko dozor i Opiekę naturalną nad Kazimierzem i Kretyngą zwłaszcza Dziedzictwem iego.

Mówić zaś nie można żeby za wlewkiem od Berow zastawnym miał być Possessorem Hetman.

Bo się to niezgadzało z Urzędem Opiekuństwa jego, według ar: 1 i 2 z Roz: 6.

A zatym wszystko co się kolwiek przełożyło obliguje Sąd, aby Kazimierz nie tracił swoich własności z Dozoru Oyca pozostałych, i aby JW. Wojewodzina w części swojey między uczęstnikami stratę i odebrane zyski przed wyprawą z Imienia Oyczystego powróciła.

Ex eodem, ratione teyże części sprawy.

Punkt osobny Xiążąt Imciow Massalskich Podskar: Nadwor: Litt: o bonifikacyą swych pretensyi do Dóbr zeszłego Hetmana przywiązanych.

A ten co do swych osobności tak się probuie i wywodzi.

1745 Mar: 2. Datowaną Eodem anno feria tertia post Dominicam quinquagesime proxima w Grodzie Warszawskim przyznaną Intercyzą, osobliwie formalnym Donacyinym zapisem Eadem præmissa feria tertia w tymże Grodzie Warszaw: w sposob Koronny rekognoskowanym, dobra Justyanow, Strunę i Leypuny cum attinentiis zeszły Hetman Synowi swojemu Jozefowi Massalskiemu suo tempore Podskarbiemu Nadwornemu W. X. Litt: wiecznością zapisuiąc, takowe Dobra od wszelkich długow swoich oczyszczać i ewinkować z całey substancyi swojey obowiązał się, oraz takową ewikcyą na też całą substancyą swoią wniosł i jak naymocniey obwarował.

Naco Videatur wspomniona Intercyza *Fol:* 8. *Puncto cum tuitione & omnimoda Evictione* od długow &c. Item Donacya *Fol:* 2. *submittiq; se prætera &c.*

Takowa przez Oyca obwarowana Ewikcya nie może być odmienioną od sukcessorow, ponieważ ich do wykonywania oney Ar: 18. z Roz: 7. ściśle obowiązuie. *Legatur te Prawo.*

Że zaś za długi Hetmańskie Jlginiki attynencya Iustyanowska u JP. Heymana w summie. - - - zł: 4,000.
Poniemonie attynencya Lepuńska u JP. Snarskiego w summie - - - zł: 16,000.
Struna JPani Kmicicowey Starościney Sidryczyńskiey w summie. - - - zł: 66,000.
Skrzetuciszki attynencya Struńska u JPana Wolskiego w summie. - - - zł: 18,780.
Hlebiszki także attynencya Struńska u IP. Krzemienieckiego w summie. - - zł: 17,000.

S W za-

W zastawnych hærent possesyach zaczym de portowanie takowych summ wynoszących in universum zł: - - - - 121,780.

Podług namienionego Artykułu jest rzeczywistym wszystkich w ogulności z dobr Oyczystych korzyści odnoszących Konsukcessorow długiem.

Nad to nie dochodzące z onych dla aktualnych Dziedzicow pożytki, są niezbitemi dla tychże Konsukcessorow do nadgrodzenia siebie obowiąskami.

Co większa przyłącza do tego punktu potomstwa Poskar: Xże Biskup i składa u Sądu pewną wiadomość, że zeszły Hetman ponieważ za życia i po śmierci Oyca Podskarbicow possydował dobra jego i perceptował użytki z nich, sam się w obowiązek ścisleyszy deportowania długow Synowskich oświadczył i za determinował.

Tak dalece że od ręcznych Syna własnych długow opłacał procęta.

Widzieć w Dowod Księgę Hetmana Gospodarską, a w niey skutki tegoż Hetmana obowiąsku folio 182.

Iakoż summa znaczna od Buchowieckich na Oblig zeszłemu Podskarbiemu kredytowana i evikcyonalnie na Leypunach ubespieczona do opłacenia przez zeszłego Hetmana z dobr swoich przeięta.

Opłacał od tey summy Procent Hetman, a wiedząc i znaiąc obowiązek Oyca nieprzeczyła dosyć uczynieniu Iemu IW. dzisieysza Wojewodzina Nowogr:

Niżeli bowiem po śmierci Hetmana z cudzych kraiow powrócił Xże Imść Biskup Wileński, taż IW. Wojewodzina summami Hetmańskiemi do R. 1768. Apr: 16. zaległy Buchowieckim Procent zapłacić udysponowała.

Zapłacono więc tego procentu Buchowieckim 13,770. zł. a powypłaceniu jego wzieła na siebie i na Osobę Xżcia Biskupa IW. Wojewodzina kwitacyą, z wyrażeniem w tey kwitacyi:

„ Iż summa przeiętą była przez Hetmana i ad rationem procętu
„ Hetman opłacał interessa.

1768. Marca 27. Widzieć o Buchowieckich IW. Wojewodziney razem i Xciu Imści Biskupowi Wileńskiemu daną kwitacyą.

Y Widzieć o tym drugie świadectwo w Księdze Gospodarskiey Hetmana Folio 182.

Ten postępek IW. Wojewodziney własny iuż ci to na jawie okazuie, że długi tak własne Hetmana jako i przyięte przez niego do znosu swego spólnicze maią obiectum wszystkie Części Dziedzictwa dobr Hetmana, i do każdey z nich po osobnego Konaktora.

Druga pretensya Xiążąt Massalskich Podskarbicow Nadwornych.

1756. Iunij 23. Datowana, Eodem Acty w Trlle X. Lit: przyznana od WPP. Michała i Anny z Billewiczow Sulistrowskich Stolnikow Oszmianskich dla zeszłego Iozefa Massalskiego na Starostwo Lozdzieyskie uczyniona Cessya jest pewnym fundamętem iż też Starostwo było samemu Podskarbiemu należną Dzierżawą, i pożytki z niey pochodzące były onegoż właściwemi.

Takowe Starostwo że dla przyległości swoiey do Dobr wieysieyskich przez trakt życia JW. Podskarbiego, zostawało w possessyi JW. Hetmana,

w tym

w tym Xże Jmć Biſkup z pewnym zauſaniem odwoływa ſię do świadectwa JWW. Wwdow iako dobrze o takowey poſſeſſyi Hetmańſkiey rownie z ſobą wiedzących.

Gdy za tym uprzedza pierwſza pewność że Staroſtwo Łoździeyſkie należało do Podſkarbiego Nadwor: gdy y druga ieſt niezawodna, źe też Staroſtwo mimo przywiley Synowi ſłużący przez Hetmana było poſſydowane, y wſzelkie intraty ſwoie do iego inportowało.

Zaczym y to być powinno, że takowe z obcego Staroſtwa wybierane intraty niebyły właſnemi Hetmańſkiemi, ale zeſzłego Podſkarbiego.

A przeto, iżby dopiero nie miały być wyłączanemi z Subſtąncyi po Hetmanie pozoſtałey y wracanemi Podſkarbicom, na to żadne ſprawiedliwością rządzące ſię, przyſtać nie może zdanie.

Ggyżby to było przeciw powſzechnemu Prawu: *Niech będzie każdemu oddano co iego ieſt.*

Przeciwko którym tak Podſkarbicom, iako też Kazim: Maſſalſkiego pretensyom, kładną miaſto ſatysfakcyi JWW. Wwdowie Art: 40. z R. 3. oſtrzegaiącey, iż Dzieci u Oyca z trzymanych po śmierci Matki Dobr Macierzyſtych nie mogą do magać ſię kalkulacyi.

Na który Artykuł, a barziey na nienależyte użycie onego odpowiada ſię: iż to Prawo do przypadku rzeczonych pretenſyi nie ſłuży, ponieważ one niepochodzą z Dobr Macierzyſtych, ale z właſnych Synowſkich.

Naywłaściwſzym zaś do wſpomnionego przypadku ieſt Art: 2. z Roz: 6. §. 2. *A gdyby Syn który nabywſzy iakimkolwiek obyczaiem ſobie imiona &c. ſłowa tego Prawa.*

„ Aieślibyteż którego Syna jego właſne gotowe pieniądze, na-
„ byte, albo iakieżkolwiek rzeczy Oycu do ſchowania
„ danych y zwierzonych, Ociec za żywota ſwoiego na
„ ſwe potrzeby wydał, a potym sam umarł, a kilkaby Sy-
„ now zoſtawił, tedy naypierwiey niżli dział rowny
„ w Imieniu Oyczyſtym między Synami będzie, maią on
„ dług Oyca ſwego wſzyſcy Synowie y z tym poſpołu Bra-
„ tem ſwym czyie rzeczy będą, między ſię na równe czę-
„ ści roziąć y tak każdy z części swey on dług Braru o-
„ wemu odłożywſzy, toż maią imiona Oyczyſte w row-
„ ny dział podzielić.

Skoro tedy taki poſtępek niewyłączaiąc z nich żadney głowy między Kenſukceſſorami do Działu Dobr Oyczyſtych przyſtępuiącemi okryśliło dopiero czytane Prawo, iż konſukceſſorowie maią pierwiey uſpokoić pretenſyą ſwoiego konſukceſſora do tychże Dobr regulowaną, a potym do udziału Części z onych ſobie przychodzących zabierać ſię.

Tedy JW. Wwdzina niepowinna rozumieć y udawać tego kroku Xcia Biſkupa za extraordynaryiny y tłumaczyć ony ſobie za przykry, iż tenże Biſkup w tey porze, w której Jeymość z 4tey części nalicza dla ſiebie Poſag, remonſtruie uſpokoić ſię pierwiey powinną z całości Dobr Oyczyſtych Brata y Synowcow pretenſyą.

Jakoż rozſądne Prawa poſpolitego Uſtawy dla tego pierwiey każą z całości Dobr czynić uſpokoienie długow y pretenſyi, niżeli do ſpadkowego przyſtępować działu, iżby pozoſtała od takowego uſpokoienia pewna całości iſtota mogła konſukceſſorſkim Częściom y należnościom pewnieyſzą dawać proporcyą.

Ani ſprawiedliwie udaią przeciwnie, iżby to Prawo miało tylko o ſamych ſummach gotowych wſchowanie Rodzicom od Dzieci danych być opisanym.

Gdyż nietylko o ſummach gotowych, ale o wſzelakich Dziecinnych własnościach piſze, a iedenże obowiązek względem ſatysfakcyi im w Dobrach Oyczyſtych między uczęſtnikami naznacza.

Słowa bowiem tego Prawa, a z nich wyrok taki:

„ A ieśliby też którego Syna iego własne gotowe pieniądze na-
„ byte alboiakichkolwiek rzeczy Oycu do ſchowania da-
„ nych y powierzonych &c.

Więc y w pieniądzach gotowych do ſchowania Oycu danych, y we wſzelkich rzeczach dozorowi iego powierzonych uſzczerbek nadgradzać to Prawo ſpolnikom każe y ich Obliguie.

Toć to tedy ieſt że na powſzechney regule Prawa Ar: 18 R 7. przeſtać należy, a podług nauki i prawidła iego konkludować: że kto chce albo poſięga ſpadki w Dobrach, ten też z nich znoſić ma brzemiona.

CZĘSC DZIEWIĄTA

Przeciwko Replice JWW. Woiewodow Kategoryi dwónaſtey.

„ Że próżnie JWW. Woiewodowie magnifikuią ſummy Hetma-
„ na Maſſalſkiego, bo względem onych do odpowiedzi ſzcze-
„ gulney i likwidacyi tychże ſumm niemogą być Xiążęta
„ Maſſalscy zmuſzeni: *Gdy JW. Woiewodzina niema do ſumm*
„ *żadnego Prawa.*

„ Długi więc i ciężary po Hetmanie Maſſalſkim pozoſtałe, i ia-
„ kożkolwiek do niego ſtoſuiące ſię czy iego ſummy prze-
„ wyżſzaią lub nie, bynaymniey to niewchodzi w Sprawę
„ *Bo te z Dobr znoſzone być powinny.*

„ Względem oſtatniey pewnośći których onerow, gdy mianowi-
„ cie co do obcych kredytorow i pretenſorow, dopioro ani
„ kognicya ſzczegulna, ani Sąd oſtateczny być niemoże.
„ *Więc warunek Dekretowy i wyrok finalny ma zapaść in genera-*
„ *li, aby JW. Woiewodzina ex ſorte ſua ulegała onym.*

Wieleby Xiążęta Maſſalscy mieli do przełożenia i dowodu w zględem ſumm które JWW. Woiewodowie podchlebnie umagnifikowali, i podług ſwego upodobania przeliczyli w Replice ſwey *pod Kategoryą dwunaſtą.*

Już to że iedne, ani były w tym ſkładzie, iuż to że dla wielu przyczyn nienależały Hetmanowi, iuż to że iedna wdrugie weſzły, iuż to że inne na pamięć z domyſłu JWW. Wwdow tłumaczone, wreście że choćby nayrealnieyſzemi nie które być mogły, z racyi, że rzecz między Oycem a Synami, naglić do procentow niemogłyby potomſtwa.

Nad to że nawet Konſt: Seymu w Ru 1775 ſkończonego folio 67. titulo *warunek względem Dziedzicow i Dzierżawcow* & titulo *uſtanowienie prowizyi, i ubeſpieczenie kredytorow.* Z przyczyny rewolucyi w kraiach Rzeplitey odmieniony ſpoſob likwidowania między kredytorami, i ten, że od Ru 1778. ma być zachowany, ieſt tąż Konſt: oſtrzeżono.

Lecz około tego zatrudniać Sąd, i czynić dopioro ſzczegulny wywod, byłoby nad potrzebę Sprawy, i przeciw Stopniowi Procederu.

Ma

Ma bowiem Trybł w osobney części iawne i widome przeświadczenia, że Córki do summ Oyczystych nienależą.

Więc pocoż? i dla czego mabyć szczegulna na summy odpowiedź? dla czego względem onych szczegulną iustyfikacyą zaprzątać się.

Gdy JW. Woiewodzina nie iest i niemoże być onych Aktorką w żadney części.

Jakże za tym może być na zapytanie JW. JWoiewodziney usprawiedliwienie Xiążąt Massalskich względem tych summ.

Kiedy dla teyże JW. Woiewodziney nienastąpiło przyznanie Aktorstwa do onych.

Owoż przez wywod ogulny, i przez wyraż Prawa Statutowego iako ma Sąd dowodne przeświadczenia w osobney części, że JW. Woiewodzina do summ i do żadney ruchomości inney nienależy, tak też w tym i do tego pozostaie wydać Sąd i wyrok; i taki też a nie inny dla zachowania Prawa, i dla bespieczeństwa z onego oczekiwany Dekret.

A tak przez stan sprawy pokazuie się że niemasz potrzeby iustyfikowania i dowodzenia szczegulności summ Oyczystych, gdy niemasz w Sprawie i nieznayduię się nikt po procederze, ktoby do uczęstnictwa onych z Xiążątami Massalskiemi należał.

Bo gdyby Xżęta Massalscy rzecż wywodzili względem szczegulności każdey summy Oyczystey, czyniliby to na próżnie, iako na zapytanie JW. Woiewodziney, do tego Prawa nie maiącey.

Sąd znowu słuchałby tego nadaremnie, i niedo potrzeby Sprawy, gdy będąc obowiązanym uczynić exekucyą Prawa, to iest maiąc wydać Dekret ogulny że JW Woiewodzina do summ żadnych Oyczystych nie należy, iuż tym samym rozpoznawać szczegulności summ niebędzie.

J dla tego to Dekretem oczewistym Kommissyi Seymowey w Warszawie R. 1774 zaczętey, a do Ru 1775. Maia 4. kontynuowaney pretensya JWW. Woiewodow o komportacyą mobiliow ad resolutionem principalem, maź li to być lub nie? zawieszoną zostala. *Swiadczy to tenże Dekret.*

Co więc iest Mtść ruchoma, i które szczegulności, pod to ogulne nazwisko Mttści ruchomey podpadaią, iuż przełożono w powyższey części tey Repliki.

Z Którego przełożenia i dowodów tamże będących, że i summy wszelkie należą do rodzaiu Mttści ruchomey iest koniecznie iawnym i negować się niemogącym.

Przez co Dekret, (który prożbę o komportacyą maiątku ruchomego, i który wzaiemną o uchylenie teyże prożby instancyą zawiesił do rezelwowania per principale) iest rezem Dekretem zawieszenie czyniącym i o summy, iako do maiątku ruchomego należące, i w liczbie tegoż maiątku liczące się, i liczyć się powinne.

Temu więc, i prezto żądanie komportacyi czyli składu szczegulney na summy iustiykacyi i względem onych Kategoryczney odpowiedzi iest przeciw wspomnionemu Dekretowi Kommissyinemu, a zatym przeciw stopniowi Sprawy i Procederu.

I temu też Xżęta Massalscy na wspomnioną JWW. Wwdow podchlebną likwidacyą nie wkraczaią w żadną szczegulną iustifikacyą, ale kończą na powszechnym i ogulnym Prawa wyroku, *że Siostry do Summ Oyczystych i do żadnego dalszego maiątku Ruchomego nie należą.*

I w tym sposobie akcessoryalney Sądu Kommissyinego suspensy doprasząią się rozwiązania per principale.

Co gdy tak iest, i według prawa być powinno, więc by naymniey to niewchodzi w Sprawę. *Jeżeli długi i ciężary po Hetmanie Massalskim pozostałe, iakożkolwiek do niego stosuiące się* przewyższaią iego summy lub nie

T Bo

Bo długi takowe i ciężary ściągaią się do Dòbr, i z nich powinny być znaszane.

Nayprzód bowiem zgodzić się na to potrzeba że Dobra zawsze są pierwszym obiektem na zadosyć uczynienie Kredytorom, i dopiero gdyby Dóbr Debitora nie stało, albo onych nie było, w ten czas Kredytorowie poszukiwaliby satysfakcyi na inney maiętności.

Ta prawda rzeczą samą się utwierdza, i zwykłym postępkiem Kredytorow, a nawet obyczaiem i powinnością każdego Sądu.

Bo czyliż który Kredytor pozwawszy o swóy dług mógłby inaczey żądać, a Sąd inaczey Sądzić, tylko aby summa Kredytorowi była sądzona, a w nie zapłaceniu oney aby inekwitacyą była przeznaczoną.

A dopiero ieżeliby Dòbr nie było, albo nie stało, w ten czas inna maiętność Ruchoma ulegałaby satisfakcyi kredytorom.

Taki iest powszechny postępek w Sprawie, tak też oprocz innych Praw rozrządza Statut w ar, 18. Roz: 7. gdzie opisuiąc ten przypadek in verba:

„ Jeśliby się kto komu listem swym dobrowolnie opisał, bądź
„ przedaży wieczystey na Imieniu albo na ruchomą rzecz,
„ także i na zastawę pożyczkę &c. a temuby zapisowi swe-
„ mu ten dosyć nie uczyniwszy, i wszystkich obowiązkow
„ swych dobrowolnych w nim opisanych nie wypłaciwszy z
„ tego świata iuż po roku w zapisie iego mianowanym zszedł
„ A dzieciby iego po nim zostały na którychby po śmierci
„ iego Mattść leżąca i Ruchoma spadła, tedy Urząd nasz od-
„ prawę na Imieniu iego uczynić. A gdzieby Imienia nie by-
„ ło tedy na Maiętności iego Ruchomey udziałać ma. . . . .
„ Wszakże ieśliby Mąż od Żony zmarł, albo Ociec od Dzieci
„ a zapisem swym ieszcze za żywota swego zostałby komu
„ co winien. . . a Imieniaby, swego właściwego także i ża-
„ dney sobie Matści Ruchomey po im nie zostawił i dzieci
„ miałyby swe własne imienie, wysłużone, kupione, Macie-
„ rzyste i wszelakim sposobem nabyte. A nie Oyczyste tedy
„ tym sposobem za winę, i za opisem Oyca na Mattść swey
„ własney szkodować nie maią, i za to nic płacić powinni nie-
„ będą.

Jasno i wyraźnie to Prawo pisze, i żadney oboiętności nie podlega, a wszystkie iakieby tylko przemysł mogł formować wybiegi rozstrzyga, i onym zagradza.

Nayprzód gdy wyraża: że gdyby Dzieci pozostały, więc nie wyłącza Còrek.

Powtóre gdy kładzie, i dodaie, że gdyby na te dzieci spadła Mattść leżąca. Więc teraźnieyszy przypadek zaymuje.

To iest że są dzieci po Hetmanie, jako to Synowie, i Córka, iest także maiętność leżąca, te Maiętność czyli Maiętności leżące podług swych Praw posięgaią Dzieci.

To iest Synowie w Dobrach swoje części, a Córki swoią część w istocie, do póki z niey skupioną nie będzie.

A zostawszy skupioną posięgać będzie oney wartość zamiast istoty Dòbr.

Wszelako czy to Córka, część w Dobrach, czy za oną wartość szacunek bierze, w oboygu wszakże razach nazwać się nie może: nie posięgaiącą Dóbr.

Gdy iedno iest, albo mieć Dobra, albo onych wartość. A to dla tego, że gdy Córka swoią część posagową realnie w Dobrach posiada, więc sama przez się część Oyczystą possyduje.

Gdy

Gdyby zaś takową część postąpiła Braci za wzięte od nich pieniądze, więc Bracia w iey stopniu, za dane oney pieniądze posyaować będą.

A zatym w każdym razie iest obowiązaną do znoszenia ciężarow Oycowskich po którym części posiada.

To iest dobra posiada, więc iako possessorka. A jeśli mieć będzie pieniądze od Braci wzięte za wartość Dóbr, więc iako Ewiktorka onych.

Bo czemu zaiste Bracia daią Siostrze pieniądze? ieżeli nie okupuiąc odniey część! którą iey Ociec prawem przyrodzonym zostawił.

Za coznowu Siostra, ma brać od Rodzeństwa pieniądze? ieżeli nie za część swoią! którąby im postąpiła.

Co pokazuje, że gdy Bracia nie darmo biorą albo brać mogą część Siostry, lecz z powodu danych, a przez Siostrę wziętych pieniędzy.

Więc też takową Część, (którą bracia spłacą) powinni mieć swobodną. Iaby taką zostawała koniecznie to przynależy do Siostry biorącey za tę część pieniądze.

Tu zatym postąpić, *i potrzecie* zważyć należy: że pomienionym Artykułem na satysfakcyą Kredytorow przeznaczone są pro primo objecto Dobra, a gdyby Dobr nie było, inna dopiero Mttść ruchoma. Verba:

Odprawę na imieniu jego uczynić, a gdzieby imienia niebyło, tedy na Mttści jego ruchomey udziałać ma.

Więc z Dobr i przez Dobra należy Kredytorow konieczne i naypierwsze zaspokojenie.

Y daley znowu postąpić, i *poczwarte* zważyć należy: iż tymże Artykułem Dzieci od płacenia długow Oycowskich kiedy wolne? Oto gdy (słowa Prawa:)

Dzieci miałyby swe własne imienie wysłużone, kupione, Macierzyste, i wszelakim sposobem nabyte, A nie Oyczyste. *Tedy tym sposobem za winę i za opisem Oyca na Mttści swey własney szkodować nie mają, i za to nic płacić powinni nie będą.*

Oprócz tego w Art: 25. Roz: 7. słowa:

Y według opisu swego, albo Przodkow swoich, jeśliby co nań przychodzić miało, dosyć od siebie: i części swey, *stronie ukrzywdzoney czynić ma, i powinien będzie.*

Więc też i przeto, jakże JW. Wwdzina ma się wymawiać od znoszenia długow i ciężarow Oyca? gdy do jego idzie imion, i nie zrzeka się Prawa przyrodzonego do substancyi po Oycu.

Niechcą albowiem Xżta Massalscy, i nie żądają tego po JW. Wojewodziney: iżby ona była w obowiązku znoszenia długow i ciężarow Oyca z własney swey Mttści jakimkolwiek Prawem innym, a nie Oyczystym mianey.

Lecz domagają się: iżby z części na nią po Oycu przychodzącey ulegała takoweyże części długom i ciężarom.

Jakże więc Wwdzina ma się od tego wymówić, gdy Prawo zakonkludowało: *Ze każdy z Części swey, jeżeliby nań przychodzić miało.* Winien za Przodkow swoich odpowiedzieć.

Jak więc ma i będzie mogła tłumić głos i obowiązek naturalnego Prawa, a w Ar: 18. Roz: 7. wyrażonego w te słowa: *Kto posięga Dobra, powinien nosić i brzemiona.*

Znosić będą i znoszą Xżta Massalscy według swey części ciężary Oycowskie, więc też i JW. Wwdzina podług swey części znosić one powinna.

Opierać się tedy tak mocney prawdzie, i chcieć na części Bratnie zwalać całość ciężarow Oycowskich, a część Siostrze przychodzącą uwalniać od onych, byłoby to tylko ruynować wspomnione Prawa, lecz nadto czynić nieszczęśliwą sytuacyą płci Męskiey, a pomyślnieyszą Niewieściey,

A przecie dowod jest w Prawie pospolitym, mianowicie w Ar: 3. Roz: 5. że Prawodawcze ustawy obmyślały i chciały mieć wzgląd na stan Męski względem posięgania majątku po Oycu.

Opak działoby się, gdyby tak było, jak chcą Wwdowie: iżby długi i ciężary Oycowskie nie stosowały się do części Siostry, która nań po Oycu przychodzi.

Bowiem za pokazaniem się mnogości długow i ciężarow do Oyca ściągających się, albo raczey za konkursem i zbieganiem się tylu Kredytorow i Pretensorow, żeby części Braterskie ledwie wystarczały za one, albo od nich mało co wolnego.

Tedyby zostawało w takim rozumieniu: że Synowie po Oycu nic, albo tylko co posiadali, a Córki, (dopuszczając tak błędną opinią) swobodną i zupełną z Oyca cieszyłyby się częścią.

Byłożby to więc z przeznaczeniem i z wolą Prawa zgodnym? żeby płeć Męską tak obarczyć, i do podleyszey niż płeć niewieścią zepchnąć sytuacyi.

A nie jest to nawet dla Argumentu wniesionym tylko.

Bo ktoż zapewnić może o liczbie Kredytorow, Pretensorow do Dobr Hetmana?

Kto zagrodzi komu mieć, albo wszczynać, albo kontynuować różne procedera do dobr Hetmana.

Y z kąd się zapewnić: że ktorzy się dotąd odzywali z swemi pretensyami, już nad tych więcey się żaden nigdy nie odezwie?

Kiedy doświadczenie uczy z różnych między Obywatelami Procederow: że niektorzy mają sprawy, i formują, o ktore przez kilkadziesiąt, albo sto i więcey lat nigdy prozekucyi nie było.

Toby tedy w każdym sporze i Procederze zostawało na celu Potomstwo Męskie Hetmana, oneby musiało tracić się i niszczyć unkosztami, i ulegać wszelakim pretensyom, *Siostra* swoją część wziąwszy, miałaby zostać spokoyną, do żadnego ciężaru nie obowiązaną.

Y takiż to obyczay byłby dopełnieniem Prawa?

Więc próżno iest, y nad to próżno, chcieć wmowić y utrzymywać że JW. Wwdzina z części swey po Oycu, do części także długow y onerow iego tyczących się nie należy.

Co zaś Art: 18. Roz: 7. wyraża: Ze gdyby dłużnik Dzieciom niezostawił Imienia swego własnego także y żadney Mtści ruchomey, tedy one pod ten czas za Oyca odpowiadać nie maią obowiązku.

Z tąd nieidzie, że gdy dłużnik zostawi y Imienie y Maiętność ruchomą, więc z oboyga razem satysfakcya dla iego Kredytorow y pretensorow iść powinna.

Bo iuż wyżey z tego Artykułu iest dowiedzionym, że od Prawa dla Kredytorow pierwiey na Imieniu, a gdy Imienia niestanie, dopiero na Mtści ruchomey być ma, y tak iest rozrządzonym.

Więc Prawo nieprzeznacza Dobr wspolnie y ruchomego Maiątku ku zaspokoieniu onerow. *Więc też onera* niemogą się ściągać do summ Hetmana y innego iakiegożkolwiek iego Maiątku, gdy są tegoż Hetmana Dobra, y gdy z nich znoszone być maią.

Wnosić ieszcze kto może: Ze Posag iest to długiem więc iakże długi niby długiem znosić.

Do ułatwienia tey impressyi, nayprzod spytać się należy, iakim długiem nazwać Posag. Czy Oyczystym? czy Bratnim? y iaką temu długowi naznaczyć wielość.

Jeżeli Posag rozumieć *długiem Oyczystym* (co byłoby wymysłem y nieprzystoynością) wszelako y w takim rozumieniu o Posagu, że iest długiem Oyczystym, przyszłoby, y koniecznie należałoby użyć onego nastanie, to iest prioritatem et potioritatem iego względem innych długow, y nawzaiem tychże innych długow y ciężarow względem niego.

Z tego za tym uważenia wynikałaby ta prawda, że ieżeliby Posag mogł być długiem Oyczystym, tedy nastanie onego y rzetelny początek zaczynałby się po śmierci Oyca.

A ciężary y wszelakie długi Hetmana pod życiem tegoż Hetmana, a częścią za Antecessorow iego nastałe będąc pierwszemi od posagu, zaszczycałyby się potioritate et prioritate.

Za tym 4ta Część z ogułu Hetmana długow y ciężarow stosuiąc się do 4tey Części iego Dobr, zostawiałaby na Posag tyle intrat wolnych, ileby od takowych długow y onerow 4tey części zostawało.

Przez co Posag dla Córki po Oycu mieszaiąc się razem z 4tą Częścią długow, na 4tey części Dobr, obowiązywałby Aktorkę Posażną albo do spłacenia tey części długow, albo mieścićby się musiał na teyże 4tey części Dobr tyle, ileby dla tegoż posagu pozostawało mieysca

od

od ciężarow y długow Oycowſkych na czwartą Część przypadaiących.

A tak Bracia chąc takową 4tą Część okupić, y całkowitą oney płacąc wartość otaxowaną, podług ważności gruntow y pożytkow, niebyliby obowiązanemi tey ſummy z ſzacunku 4tey części wypadaiącey płacić nad raz ieden.

Którą ſummę z ſzacunku 4tey części wypadaiącą, a przez Braci wypłaconą, biorąc Sioſtry albo Sioſtra całkowicie, muſiałaby przeiąć Kredytorow do teyże 4tey części ściągaiących ſię czyli w niey posſeſsye swoie maiących.

Lub też z takowey ſummy *ważność* 4tey części opłacaiącey, de trunkowaćby zaraz muſieli takie quantum, iakie na uſpokoienie długow 4tey części tyczących ſię wyniknełoby.

Co wſzyſtko pakuie: że Poſag chociażby nazywać mogł *Długiem* Oycowſkim, wſzakże dla oſtateczności swoiey względem innych długow y onerow Oycowſkich, a z tąd *ex potioritate et prioritate* onych, mieścićby ſię tenże Posag niemogł tylko na oſtatku 4tey części, od długow y onerow Oycowſkich pozoſtałym.

Około czego nietrzeba obſzernieyſzegow wywodu, bo rzecz ſama konwinkuie, y poſpolite Prawa mianowicie *Konſt*: 1726. *titulo* o zapisach reaſſumuiąca powyżſze Prawa doſkonałą daią naukę.

A ieżeli taki poſtępek naznaczyło Prawo między Kredytorami iſtotnemi, którzy dawſzy pieniędze ſwoiey włáſności dochodzą? coż dopiero mówić o Córce poſagu po Oycu chcącey iakby ona mogła wziąć pierwſzeńſtwo y iednać *potioritatem* Prawa mimo rzetelnych, y prawdziwych Kredytorow.

Ktoż bowiem tego nie zna, albo kto ſię udać może za nieznaiącego, w tym. Ze Ociec, który zoſtawuie Dzieciom Dobra razem onym zoſtawuie y powinność znoſzenia iego długow.

Więc iako Synowi, tak y Córce każdemu w ich częściach tyle ſię iſtotnie y czyſtey właſności po Oycu doſtaie w Dobrach, ile od długow y onerow Oycowſkich pozoſtaie.

Przez co Córka w ſwey Części, po Oycu tyle dla ſiebie właſności znayduje, ile Oycowſkie dozwalaią długi.

Więc rzecz jasna i do przekonania każdego umyſłu cisnąca ſię; że poſag dla Córki nie jeſt długiem Oyczyſtym, *lecz jeſt ſukceſſyą dla niey z Oyca i po Oycu.*

Zatym Aktorka ſwey Części po Oycu do tego tylko iſtotnie ma przyrodzone Prawo, co ſię od długow Oycowſkich w proporcyą jey Części wolnego pozoſtanie.

Bo pierwſzą jeſt rzeczą, *Sprawiedliwość*, jako Ociec powinien kredytorom i pretensorom, *a niżeli Łaſka*, jaką Ociec dla Dzieci czyni, gdy onym dobra zoſtawione.

Co tym barziey utwierdza tę prawdę, że posag nie jeſt długiem Oyczyſtym, ale jeſt Còrce *łaſką czyli Darem.*

Względem zaś Braci uważaiąc posag, ten nazywa Prawo w Ar: 3. Roz: 5. jakoby długiem własnym Braci, jeżeliby ci ſłowa Prawa *ſummę albo wyprawę rzeczmi ruchomemi od Oyca ich, albo Matki z jey właſności oſtawioną i opisaną utracili.*

Więc podług nauki tego Prawa, w tenczas posag czyli wyprawa jeſt powinnością, czyli długiem dla Braci *gdy ten Rodzice naznacza.* Y gdy go naznaczaią z właſności ſwoiey.

Y w tenczas (podług tegoż Prawa) Bracia *jako własny dług*, winni są za-

U pła,

płacić Siostrom posag, ktòryby onym przez Rodzicow z własności był naznaczony i opisany.

A gdyby naznaczenia Rodzicow nie było, a Brat by słowa Ar: 3. Roz 5. *Imiona Oyczyste stracił, przecie czwarta ich Część Siostrom należąca ma przychodzić, i wolno im będzie u dzierżącego Części swych dochodzić.*

Przez co rożnica zachodzi między posagiem od Rodzicow z własności ich naznaczonym, a między posagiem do czwartey Części Imion Oyczystych stosuiącym się i w niey się zamykaiącym.

Naznaczony bowiem z własności Rodzicow, ma rękoymią i bespieczeństwo na teyże własności, z ktòrey wyznaczonym zostaie.

A zatym Brat tę własność Rodzicow Siostrom na posag determinowaną trzymaiący, z racyi i przez obowiązek possydowania oney, staie się posagu dłużnikiem.

Zaś Posag bez naznaczenia Rodzicow zostaiący, a zatym do czwartey Części Imion Oyczystych stosuiący się, ma swoie bespieczeństwo i rękoymią, *w pośrzod teyże czwartey Części i na oney.*

Y wtenczas Còrki po Rodzicach pozostałe mocne są spychać dzierżących tę Część czwartą, gdyby ci dzierżącemi byli z Aktorstwa Braci i przez utratę własną tychże Braci słowa Prawa *gdzieby Brat Imiona Oyczyste stracił.*

Lecz gdy to jest, albo być powinien dzierżącym w czwartey Części za dług Oyca, gdzież takie jest Prawo, aby Còrki mogły pozyskiwać tego na Braciach, albo żeby mogły dzierżącego turbować? albo żeby mogły trudność temu dzierżeniu i satysfakcyi do tey Części czwartey, do ktòrey on ma pierwsze Prawo i ważnieysze czynić?

Bo to Prawo, od sprawiedliwości przez winę, Còrka zaś od łaski Oyca, i od losu jeśli wiele po nim w dobrach pozostanie, dependuie.

Z tych więc miar każdy widzi, i zostać nie oboiętnym musi, że posag naznaczenia przez Rodzicow niemaiący, jest długiem w czwartey Części mieszczącym się, i do oney koniecznie przywiązanym.

Większość zaś tego długu posagowego, albo mnieyszość zawisła od mnieyszości lub większości onerow Oycowskich.

Względem ktòrych gdy rzetelna być nie może pewność.

Więc posagowa Aktorka, biorąc całą Część posagową lub oney wartość, musi zostawać obowiązaną ulegania onym w proporcyą swey Części.

Ta prawda tylu dowodami wsparta nie potrzebuie daley obszernego doświadczenia. Dosyć więc będzie konkluduiącey dać mieysce Uwadze.

Jako to: pewnym być musi, co jest na pospolitym ugruntowano Prawie. Ze Siostry choćby ich naywięcey było nad zamiar Części czwartey w dobrach nic więcey pozyskiwać niemogą.

Z tegoż samego zostaie znowu nie wątpiwym, że trzy Części Braterskie od wszelkiego Siostr Prawa są wyłączonemi i dalekiemi.

Przez co jak trzy Części dòbr, co do swoiey liczby, tak czwarta Część onych, co do swoiey jedności koniecznie powinne być rėwnemi i jedna z nich inney przeważać nie może.

Rożnica tylko w okoliczności, ale nie w istocie (jako się dowiodło) że wolność okupna tey czwartey Części zachowana jest Braci, ktòrą okupić, albo nie okupić, do ich zależy woli.

Z tey rėwności istotney, jeżeliż nie wypada że każdy z swoiey Części onerom i długom Oycowskim ulegać powinien.

Bowiem gdyby Bracia zamiast trzech Części onerow a ponosić musieli całość onych.

Więcby

Więcby tym samym ich trzy Części niebyłyby proporcyonalne do czwartey, gdyż te miałyby ciężary, a ta zostawałaby swobodną.

O toż wypadłoby w takim stanie, że Bracia niemieliby zupełnych trzech Części. A Siostra posięgałaby tym samym więcey niż czwartą.

Ze wszystkich zatym miar jest widocznym i konwinkuiącym, że długi do każdego Części należą i przeto JW. Wojewodzina od ulegania onerom Oycowskim w proporcyą swey Części wymawia się niesprawiedliwie, a nawet Sądem zniewolona być powinna.

Co zaś do szczegulności długow po Hetmanie Massalskim pozostałych, i do niego ściągaiących się o tym dopiero kognicya ostateczna być nie może.

Ani Tabella ktòrey JWW. Wojewodowie wzywaią może być świadectwem, że tyle a nie więcey zostało się długow.

Z kądże bowiem o tym mieć niewątpliwą pewność, kiedy Dokumęta w ręku kredytorow i pretensorow zostaią.

Za pewne radby Xże Biskup iżby jak naymniey po śmierci Oyca znaydowało się onerow, bo powiększenie onych nie jest i być nie może ku zyskowi Xcia Biskupa, owszem ku uszczerbkowi, gdyż im większe długi, tym znacznieysza Część onych przypadnie na Xcia Biskupa.

Y dla tego Xżciu Biskupowi jako zostaiącemu dla kredytorow i pretensorow w jednym co i JW. Wojewodzina obowiąsku, byłoby nayżądańszym, aby barzo mała była onerow Oycowskich liczba.

Przez co mnieyby przypadło na Część JW. Wojewodziney, mniey też i na Część Xcia Biskupa.

Lecz gdy ten los nie odwoli i żądania Xcia Biskupa zawisa, wszakże od stanu tego, w jakim rzeczy zostaią, a ktòrego dostatecznie Xże Biskp wiedzieć nie może. Bo coraz o większych pretensyach dowiaduie się, i ma od kredytorow i pretensorow Rekwizycye, więc ani approbata, ani Reprobata być nie może mniemaney uniwersalności długow.

Bo gdyby tak prawuiące się dopiero strony między sobą umowiły, a Trybunał gdyby tak zapisał że tyle długow po Hetmanie zostało.

Jeżeliżby to winnym kredytorom i pretensorom o ich summy i pretensye bronnym było do upominania się? A konsukcessorowie po Hetmanie Massalskim pozostali jeżeliżby tym wymòwić się mogli, że innym długom ulegać nie powinni.

Z tych więc wszystkich przełożeń i z natury Sprawy i stopnia Procederu wypada, że teraz generalny ma być wyrok, iż JW. Wojewodzina Onerom po Hetmanie pozostałym w proporcyą swey Części ulegać powinna, zachowawszy in Casu contraventionis salvam o to stronom actionem.

CZĘSC JEDYNASTA TEYZE REPLIKI XŻĄT JCHMCIOW MASSALSKICH

„ Ze z pożytkow czwartey części Dòbr Oyczystych, „ naymniey w proporcyą siòdmego procentu z taxy „ nastąpić maiącey, powinien być stanowiony dla „ JW. Wwdziney Posag, po kròtce probuje i dowo- „ dzi.

Przez nayblizsze do znajomości pewney srzodki.

Nie zaprze się żaden własney wiadomości o tym, że nabywania possesyi w

dobrach leżących pospolicie dwa są sposoby, jeden dziedziczny, drugi skupny czyli zastawny.

Sposob nabywania possesyi dziedziczney według ordynaryinego niemal zwyczaiu Krajowego formuje cenę Dòbr z piątego Procentu.

Sposob zaś nabywania possessyi zastawney będącey na skupie, miarkuie do wniesienia na Dobra takową summę, od któreyby przychodzące z zastawuiących się Dóbr intraty, wynosiły należny od oney siódmy procent, i takowy zastawnik rozumieć się może za zupełnie uprowidowanego, który takowego zamiaru nie chybnie odnosi z trzymanych przez się Dòbr korzyści.

Przyczyny zaś naturalne zachowywania namienionych dwóch spòsobow są takowe:

Pierwsza: iż ten co dziedzicznie nabywa Dobra, posiada onych nigdy nieporuszoną ni odkogo possessyą, i może w tychże Dobrach takową by z znacznym summ nakładem plantować ekonomikę, któraby iemu w naydalszym czasie pewną tegoż nakładu obiecywała nadgrodę i korzyści.

Druga przyczyna: Iż dziedziczna possessya daie dziedzicowi swojemu absolutny w sobie rząd i szafunek, nie ustrasza go żadnemi Rumacyami i bądź naytaniey i naypomyślniey zdarzona, nie każe obawiać się z niskąd podkupu.

A owa to pewność i beśpieczeństwo, są istotnemi do droższego dziedzictw szacunku powodami.

Jakoż z przeciwka same nawet Dziedzictwa takowe, w których iakieykolwiek pienności znayduie się zakał, w mnieyszym daią się widzieć szacunku, i trudniey na siebie znayduią kontrahentow.

Te przełożone po krótce co do natury i szacunku dziedzictw należne okoliczności, izali przystosowanemi do Prawa JW. Wwdziney na czwartey części Dóbr Oyczystych mianego być mogą?

Znają się sami JWW. Wwdowie przez cały trakt Repliki swojey, że są na skupie, więc są w naturze zastawnikow.

Mówią toż samo i Prawa pospolite, iuż to z Statutu, iuż z Konstytucyi powyżey allegowane, ze Siostry w Dobrach Oyczystych nie dziedziczą, ale są zawsze z czwartey części onych na skupie.

Skoro zaś tak iest, tedy żadna Córka części czwartey po Oycu pozostałey, i pod posag swóy podpadaiącey iako oney nie dziedziczka, nikomu ustronnemu dziedzictwem zbyć niemoże.

Możnaż dopiero pozwolić na to, iżby tey Siestrze, która niema żadnego w Dobrach dziedzictwa, bracia byli winnemi opłacać takową summę, iakaby za Dziedzictwo przychodzić miała.

Zawodziłby ar: 14. z R. 5. wszystkich Braci, piszący, że skpadki imion leżących Oyczystych tylko na Synow spadaią. Zawodziłaby równie i i Konstytucya Ru 1588. pod nim położona, upewniaiąca, iż w Dobrach Oyczystych Córki nie dziedziczą.

Gdyby Bracia Siostrom ku wyposażeniu onych taką mieli płacić summę, za iakąby u Sąsiada równą czwartey części Dòbr Oyczystych mogli nabyć fortunę.

Niebyłażby to kontradykcya uznawać podług prawa, że JW. Wojewdzina czwartey części Dòbr Oyczystych Dziedziczką być nie może i razem z piątego procentu tak, iak za zbycie Dziedzictwa proporcyonować dla oney ku spłaceniu Posagu summę.

Czy dziedziczką iest JW. Wojewodzina,? to iey skupować nie można. Czy nie dziedziczką iest? to przedawać niema czego, a zatym summy na

pro-

81

proporcyą do przedaży dziedzictw przyzwoitą naliczać dla siebie nie powinna.

Prawa Statutowe ar: 17. z Roz: 3. paragrafo 2. i ar: 3. z Roz: 5. nie raz iuż w ninieyszey Sprawie powtorzone, czyniąc wzgląd i Dobrodzieystwo dla Braci, dziedzictwo całey substancyi Oyczystey onym przyznawa, a Siostrom wyprawę tylko z czwartey części naznacza.

Zachowałoż by się to dobrodzieystwo Prawo na całość Dziedzictwa dla Braci uczynione, gdyby Bracia przymuszonemi zostali czwartey części Dziedzictwa opłacać Siostrze.

Zapewnie byłoby zniesione, bo Bracia zostałyby czwartey części Dziedzicami nie za przeznaczeniem Prawa, ale za kupnem u Siostry.

Z własnego tedy świadectwo niemoże być nie przekonaną JW. Woiewodzina, iż summa oney posagowa niema być miarkowana z piątego procentu iako dla Dziedziczki, ale z siodmego iako dla summowney na skupie być mogącey Possessorki.

Jakoż gdy JWW. Woiewodowie w takowym zamierze posagu swoiego odzyszczą satysfakcyą, niemylnie ułatwią te trudności, ktore sami sobie przez właśnąż Replikę zarzucali, mówiąc iż possessya czwartey części onym podana niemogłaby mieć żadnego pewnego tytułu.

I w noszą niebyłaby wieczystą, bo zostawaliby ciż JWW. Woiewodowie naskupie.

Niebyłaby też istotnie zastawną, boby Xże Biskup i iego Konsucessorowie niewiedzieć do iak długiego czasu oney nie kupowali, aniby też onę dla wielkości summy przezastawić można było.

Skoro bowiem JWW. Woiewodowie przestaną na przyzwoitey swoiemu Prawu summy posagowey likwidacyi, i z przychodow czwartey części według proporcyi siodmego procętu u formuie taxa kapitał, w tedy ani possessya teyże czwartey części będzie im przykrą, ani w czasie potrzeby kapitału przezastawienie oney w cudze ręce, niebędzie trudne.

Zarzucaią tu, że gdyby według chęci Xcia Biskupa kapitał posagowy był proporcyonowany z siodmego procentu, tedyby nie czwartą część siostry w Dobrach Oyczystych brały, ale niewiedzieć iaką, i znowu powtarzaią części summ gotowych z ruchomości wynikłych, i inne powyżey wyliczana, oraz ponawiaią poprzedzaiące illacye, iż suma Posagowa powinna tylko być determinowaną z szacunku części czwartey, a ewikcya i ciężar płacenia one, zwala się na wszystkie Dobra po Oycu pozostałe.

Na te wszytkie co do summ gotowych z ruchomości likwidowanych i dalszych tym podobnych pretensyi ponowione zagadnienia, iuż w swoim mieyscu nastąpiły rezolucye.

Zaczym Xże Biskup tychże rezolucyi niepowtarzaiąc, lecz do onych odwoławszy się, czyni szczegulną tylko odpowiedz na zamiar czwartey części Dobr Oyczystych przez JWW. Woiewodow za własną i należną sobie przypisywaney.

Za fundament ktorey odpowiedzi bierze słowa powielekroć iuż cytowanych Artykułow, iako to Ar: 17. z R. 3. te: *A na Siostry tylko wyprawa z Czwartey części wszytkiego imienia &c:*

Ar: 3. z Roz: 5. te: *Według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy.*

Ar: 4. z tegoż R. 5. te: *Jednoż ieśliby Bracia &c: posagu bądź z summy od Oyca zapisaney i zostawioney, albo z czwartey części imienia, co na część iey według Prawa iey przyrodzonego i nauki tego Statutu wyżey opisaney należeć będzie nieoddali &c:*

Osobliwie Ar: 9. także z R. 5. te: *A ieśliby* (Bracia lub Stryiowie) *uczciwie*

W

wie chowaċ niechcieli, tedy takowe Dziewki mogą na częśći ſwey, z ktòrey im wyprawa byċ ma. ſame ſiedzieċ &c: a idąc za Mąż wyprawa im z tego dana byċ ma według Statutu wyżey opiſanego.

I Ar: 19. z tegoż R. Paragrafo 3tio te: *A ieśliby Oyciec za żywota ſwoiego kilka Córek wydał, a ieſzczeby iedna albo kilka ich niewydanych zoſtało, tedy tey, abo tym pozoſtałym, niezewſzytkiey czwartey częśći, ale według ich prawa i liczby, z częśći tey czwartey wyprawa dana byċ ma.*

Z których Praw naywyraznieyſzego u ſtanowienia to widocznie okazuie ſię iż Córkom po śmierci Rodzicow nie należy ſama Dobr Oyczyſtych częśċ czwarta, ale tylko poſag z niey ku ſpłaceniu umiarkowanym byċ powinien.

A zatym próżno i bez fundamentu JWW. Woiewodowie wnoſzą, że im częśċ czwarta maiątku Oyczyſtego ma przychodziċ.

Gdyby bowiem przerzeczone Prawa częśċ czwartą w ieſteſtwie ſwoim zamkniętą dla Córek determinowały, tedy niezmiary przychodow, ani zdobroci gruntow oney wyprawę, ale wydział teyże części czyniċby kazały.

Lecz ſkoro każą Braciom z teyże czwartey części dla Sioſtr dawaċ wyprawę, tedy dwojakie na oney umieſzczają Aktorſtwo, to jeſt: dla Braci Dziedziczne, a dla Sioſtr Summowne pretenſyine.

Y z tąd to niemylny wypada wnioſek: że Sioſtry nie powinne Poſagu ſwojego likwidowaċ przez ſzacunek czwartey części na cenę Dziedziczną, ale na cenę zaſtawną, to jeſt: redukując pożytki oney do proporcyi ſiódmego Procentu.

Że zaś ani do Poſagu, ani do ſzukania z nich przez taxę wyprawy, znaydzione po śmierci zeſzłego Hetmana różnym Obywatelom zaſtawione Folwarki zaliczaċ ſię i zaymowaċ niemogą.

Pierwſzy Punkt oſobny, o wyjęcie z pod taxy i zobowiązku wyprawy, wſzyſtkich zaſtawami Poſſeſſyonalnemi obciążonych Oyczyſtych Folwarkow.

Gdy bowiem wſzyſtkich zaſtawnych Folwarkow Dziedzictwo po Hetmanie pozoſtałe dla Summ na nie wnieſionych i Prawami różnym Obywatelom wydanych żadney części użytkow wolnych nie mają.

Tedy nic w tych Folwarkach zaſtawnych nie znayduje ſię, coby Poſagowemu Aktorſtwu JW. Wwdziney ulegaċ mogło.

Bo Dziedzictwo pozoſtałe, ſame ſobą całkiem dla Braci tylko należąc, już wolne od exdotowania zoſtaje, gdy wſzyſtkie pod Summowną wyprawę profita i pożytki jeſzcze przez Oyca z tegoż Dziedzictwa odjęte.

A intraty i pożytki z tych Folwarkow będąc przez Hetmana zaprzedanemi, jako już nie do Oycowſkiego Aktorſtwa, lecz do obcego należą, nie mogą tedy dawaċ Poſagu nie zoſtając w tey naturze, z jakiey ſię Poſagi albo wyprawa wydaje.

To jeſt: niemaſz w tych Folwarkach wolnych intrat i pożytkow zoſtawionych przez Hetmana, toċ światło rozumu uczy: że też niemaſz tam z czegoby Bracia odpłacaċ mogli Kapitałem Poſażnym.

Odpłacania tego iſtota czyli natura, jeſt ſamo uwolnienie intrat z pod Poſagowey poſſeſſyi.

A mająż Wwdowie wſzyſtkich zaſtawnych Oyczyſtych Folwarkow poſſeſſyą, ktòrąby za odpłaceniem Poſagu oddaċ Braciom mogli.

Albo nakoniec czy mieċ mogą oną mimo aktualnych nad pożytkami ze wſzyſtkich intrat Folwarkowych zaſtawnych Aktorow.

Przeczyċ zaś temu nie podobna: że przyiście do takowych zaſtawnych Folwarkow Dziedzicom, jedynie zawiſło od wypłacenia i wykupna zaſtawnych poſſeſſyonalnych Aktorow.

JWW. Wwdowie niemają i niemogą daċ Poſſeſſyi Braciom, a jakże żądają naznaczenia ſobie Kapitału za Poſſeſſyą.

Daley jeſzcze ſię dobierając do rzeczy, znając że Poſagowa Aktorka i zaſtawni Poſſeſſorowie ſą jedney natury nad Dziedzictwami, Poſſeſſorami, i gdy mają oba do jednego fundum Dziedzictwa ſprawę, ułatwia między innemi Konſt: 1588. kweſtyą per potioritam Poſſyą rozwiązywa.

Rzecz

Rzecz tedy z siebie jasna: że niemogą Wwdowie żądać po Rodzeństwie Męskim: aby ich to Rodzeństwo było w obowiązku wykupić, bo tego oni nie mają i mieć niemogą dla obcey Possessyi.

Owoż Bracia Siestrze opłacać z zastawnych Folwarkow, i dawać czego na wyprawę nie mogą i niemają.

Bo Posagowa Pani rowną jako i Zastawnik prezentuje na sobie własność, a już znalazłszy pierwszych w tych Folwarkach Zastawnikow z swoją tam się lokować drugą niemoże zastawą.

Naprzykład zaś dopuściwszy: gdyby niebyło wyraźnego Prawa: że nie Siostry, ale Bracia w Dobrach Oyczystych Dziedziczą. Wieleżby mogło być oprocz Summ zastawnych cenione Dziedzictwo? a w wielu Folwarkach z nadanego Dożywocia daleki ieszcze skutek mieć mogące toż Dziedzictwo?

Y dla tego więc, gdyby nawet z tych Zastawnych Folwarkow godziło się dla Siostr stanowić Posag, wszakże rzecz sama nawodzi i perswaduje:

„ Że nie inaczey, aż wprzod detrunkowawszy z intrat tyle, ile dla Summy
„ zastawney przynależałoby.

A coby nad te pozostawało z intrat, to w proporcyą swey części Posażney byłyby brane na przemysł Kapitału Posażnego.

Bo niemożna inaczey mieć część Posagową, tylko uwolniwszy Dziedzictwo z pod zastawy.

Więc dla Braci na jedno wychodzi: coby mieli dać Posażney Aktorce summę, to dać muszą za nią zastawnemu Possessorowi.

Zawiązywa się więc z tych przełożonych przyczyn krociuchno ten Punkt.

„ Że folwarki zastawne, ktore będą za Oyczyste rozumiane-
„ mi iako dla wniesionych na się przez zeszłego Hetmana zna-
„ cznych Kapitałow same tylko czcze Dziedzictwo maią
„ tak JW. Wwdziney Nowogr: z siebie dać na wyprawę nie-
„ maią czego.

Drugi punkt do teyże części Repliki należącey traktuie około tego.

„ Że za posag JW. Wwdziney iaki się z następuiącey taxy i w
„ Kapitał uformuje, taż JW. Wojewodzina w Dobrach po
„ Hetmanie pozostałych temuż posagowi Jeymci odpowiadać
„ powinnych, nie może na większey, nad czwartą część o-
„ nych żądać possessyi.

Tak iest zaprawdę i znaią to JW. Wdwowie sami, że posag z Dóbr należący, nic innego nie iest tylko dług Jeymci od Braci winny i do opłacenia powinny.

Nie wypiera oraz tey prawdy Xże Jmć Biskup że takowy dla Wwdziney posag słusznie należy, dla tego nie przeczył nigdy, ba po Zamąż poyściu oney, chociaż bez woli iego Braterskiey Opiekuńskiey kupiąc nayszacownieyszą w Domu spokoyność 700,000. zł. na wyprawę JW. Wojewodziney naznaczał, i w proporcyą od tey wyprawy przez używanych przyjacioł possessyą dawał.

Jakoż i dopioro nie idzie o należność tego posagu kwestya (po ułatwieniu aktu ślubowin) lecz tylko o zamiar wielości iego, którą to wielość wyszukiwać i naznaczać ma akt następuiącey taxy.

Aby zaś Siostra maiąca Prawo poiskiwania Posagu swoiego na czwartey części Dóbr Oyczystych, mogła pod pretextem tegoż Prawa na dalsze rozciągać się części i one posiadać, trudno zezwalaiący na to wyszukać sentyment.

Tak albowiem iest zaprawdę że lokacya Siostr Posagu na czwatwey tylko Dóbr Oyczych części ma swóy właściwy i ma sobie prawem ograniczony obręb.

W 2 Wi-

Widzieć prawo Statutowe w ar: 3. i 9. z Roz: 5. w te słowa do przypadku:

Pierwszy ar: §. 4 tak pisze:

„ A gdzieby brat Imiona Oyczyste utracił, przecie czwarta
„ ich część Siostrom należąca ma przychodzić i wolno im
„ będzie u dzierżącego części swych dochodzić.

Drugi § także tak pisze:

„ A jeśliby Bracia lub Stryiowie uczciwie chować nie chcie-
„ li tedy takowe Dziewki mogą na części swey, z którey im
„ uprawa być ma, same siedzieć i pod sprawą Opiekuna od
„ Urzędu przydanego.

Gdy tedy takowe prawa nic więcey Siostrom nie przyznawaią w Dobrach Oyczystych nad możność interessowania się do czwartey części, więc JWW. Wojewodowie nic nadto sobie przywłaszczać nie mogą.

Chociaż bowiem ar: 3. z R. 5. Posag dla Siostr należny nazwał długiem Braterskim, iednak takowego długu Ewikcyi daley nie rozciągnął, iak na część czwartą Dóbr Oyczystych.

Kiedy dokładnie wyraził, iż gdyby Bracia Siostr nie uspokoiwszy Imiona Oyczyste stracili, tedy takowe Siostry u Possessorow przez Braci installowanych nie więcey mogą dopomnieć się, tylko czwartey swey części.

A w reszcie niech się sami JWW. Wwodwie zastanowią nad za proponowaną przez się materyą, a z doskonałego rzeczy poznania tę prożbę i to Kategoryczne konkludowanie Xcia Imci Biskupa uznaią być sprawiedliwemi.

Piszą bowiem sami w Replice swojey te słowa: „ Wyprawa Wwdziney Nowogródz: czyli posag z czwartey części Dóbr Oyczystych
„ iest długiem prostym na Dobrach Oyczystych utkwionym,
„ długiem takim obligowym, ba ieszcze pewnieyszym, bo
„ nie obligiem ale Statutem ubespieczonym.

Także w drugim poniżey mieyscu przywiodszy Prawo Statutowe z czwartey części Siostrom wyprawę dawać każące, tak daley wyrażaią: „ trzeba
„ tu Sądu innego między Bratem a Siostrą nad Sąd powszechny Prawem &c. Statut ferował Dekret oczowisty; ża-
„ dnym Sądem poruszyć się nie mogący, iżby Brat Siostrze
„ posag iako dług własny zapłacił.

Niechże tedy wedle rozumienia JWW. Wwdow ar: 3. z R. 5. będzie obligiem, niech będzie Dekretem oczywistym.

Tedy iako Oblig nie może mieć summy w sobie zawartey inney ewikcyi ani ma, tylko na czwartey części Dóbr Oyczystych.

A iako Dekret nie przysądza inaczey tylko na teyże czwartey części.

Bo nie tylko ten ieden ale i wszystkie powyżey allegowane artykuły nie wystawiaią za cel na dochodzenie dla Siostr Posagu inszey po Oycu pozostałey substancyi krom czwartey części imion leżących.

Mimo tę prawem zamierzoną mętę posięgać daley, bądźto z słusznością i Prawem zgodne kroki?

Słuszność doradza tam pozyskiwać satysfakcyą dokąd zmierza pretensya.

Prawo osobliwie art: 73. z Roz: 4. ar: 10. z Roz: 7. i Konst: Ru 1726. titulo Dobra onerowane & titulo zapisy, ba sam po tylekroć wspomniony ar: 32. z Roz: 5. §. 4. każą na tych Dobrach pozyskiwać zapłaty na które pada długu ewikcya.

Co zaś do rozumienia *o Dekretach*, o tych świadczy Ar: 96. z R. 4. że za onemi na tych dobrach ma się rozciągać w wiązanie y intromissya, na których iest przysądzoną pretensorowi summa.

Dopieroż Art: 3. z Roz: 5. bądź miany za Oblig, bądź za Dekret, iako nieubespiecza, ani przysądza inaczey dla Siostr Posagu, tylko z 4tey części Imion Oyczystych, tak w przypadku niemożności wypłacenia tegoż Posagu gotowym groszem niezamierza obszernieyszego dla Siostr do Dobr w wiązania, tylko do teyże 4tey części.

na

Na dowod pewney tey konkluzyi, przypominaią się w tym mieyscu wyżey allogowane dwa Prawa, to iest: Art: niedawno wspomniony 3. z Roz: 5. §. 4. y 9. z Roz: tegoż §. 4.

Z których pierwszy w przypadku stracenia przez Braci wszystkich Dobr Oyczystych u Possesora tychże Dobr Siostrom niewyposażonym więcey dopominać się nie dopuszcza, tylko 4tey części onych.

Drugi zaś z porządku Braterskiego in vim Posagu Siostrom obeymować więcey Dobr Oyczystych nie pozwala, tylko także Część czwartą

A tak ze wszystkich dotąd przełożonych wedle Prawa y słuszności przyczyn JWW. Wwdowie w Posagu sobie należnym do pòty, do pòki on gotowym groszem wypłacony nie będzie, niemogą pretendować większey possessyi w Dobrach Oyczystych nad zaięcie oną czwartey części.

Wnoszą za tym w tym mieyscu JWW. Wwdowie: *Ze tak wiele Kapitałow, iako to: Summa z szacunku 4tey części, część summ gotowych y taxa ruchomości &c. niemogąc mieścić na samey 4tey części, bo przewyższaią iey szacunek.*

Temu rozumieniu odpowiada Xże Biskup: że nadzieię zdaie się prożną maią JWW. Wwdowie pomnożenia swoich pretensyi y ubeśpieczenia ich beżdowonych Sądem.

1mo: Nie należy dla JW. Wwdziney summa za ruchomość, summa gotowa y żadna Maiętność ruchoma Oyczysta, bo iako Còrka biorąca z Imienia leżącego Oyczystego 4tą część na wyprawę, naydrobnieyszey cząstki ze wszystkiey dalszey Mttści ruchomey Oyczystey dostawać y dopominać się nie może, powyżey skonkludowano o tym:

2do: Ani się może spodziewać po śmierci Oyca z intrat, z Dobr Oyczystych wybierany iakiegożkolwiek na głowę swoią udziału.

Bo y Dziedzictwo y intraty z nich przychodzące, rowną z ustaniem żywota Oyca, spadły Prawem szczegulnego Dziedzictwa dla Synow.

A dla JW. Wwdziney tylko należność samey wyprawy z Imienia leżącego co w poniższey kategoryi *widzieć.*

Co tedy Prawo Kraiowe w należności posagowey dla JW. Wwdziney przeznaczyło, to dla teyże Jey należności nie może być ciasnym obrębem.

Cóż by to znaczyło? żeby Córkom z 4tey części tylko w Dobrach Oystych wyprawa, tak daleko im wolność posuwała, aby mogli dalsze części Bratnie Satutem wyłączone posiadać.

Kogożby ten nadzwyczayny niezadziwił przypadek? że Siostra którey z 4tey części tylko należy wiano, nad założoną sobie Prawem granice, ieszczeby Bratnie ogarneła Dobra y Dziedzictwa.

Ale mòwią w tym mieyscu JWW. Wwdowie: iż z tey 4tey części nie będą mieli podostatkiem należności sobie procentu.

Czyni odpowiedź Xże Jmć Biskup zawsze stosowną y zgodną z nauką y przepisem Prawa pospolitego: obiektem summy posagowey nie są żadne inne Dobra tylko część 4ta Dobr Oyczystych leżących, sposobem zaś uformowania wielości oney y pewnego procentu, są pożytki teyże 4tey części według Statutu.

Te dwie gruntowne maxymy uważywszy doskonale, ktoż się odważy rozumieć aby te same pożytki, ktòre maią domierzać liczbę kapitału, nie będą mogli wystarczyć należnego od niego procentu.

X Po-

Powtòre takie wniofki y ufyſkowanie JWW. Wwdow są żywą przyczyną Sądu około pierwſzego powyżſzego punktu, aby z pożytkow 4tey części naymniey w proporcyą ſiodmego procentu taxie naſtępuiącey był zalecony do uſtanowienia posagowy kapitał.

Nareſztę prożno mówiono aby mogła Część 4ta w Dobrach Oyczyſtych Córkom pod życiem Braci na dziedzictwo być wypuſzczoną.

Albowiem Konſt: 1588: titulo *o dobrach Poſażnych* ułatwia kweſtyą y niewiadomość informuie in Verba;

„ Dobra w Posagu zawiedzione y zapisane, także ex Decreto
„ w przezyſkach per in tromiſſionem wzięte y dzierżane,
„ niemogą ſię w Prawo Dziedziczne wieczne, præſcripti-
„ one terreſtri etiam longiſſime temporis obracać, ale za-
„ wżdy są naſkupie.

Z którego Prawa tak to jeſt pewnym, że Sioſtry w poſagu mogą mieć ſobie daną do poſſesyi Część czwartą temuż poſagowi podległą, jako też i to, że z tey części nulla obſtante præſcriptione ſkupnemi być maią.

Aby zaś to Prawo. Konſt: 1588. Koronie tylko a nie Xt. Lit: ſłużyło, *negatur illatum*, bo taż ſama Konſt: daie ośobie wiedzieć, że jeſt razem na Koronę Polſką i Xtwo Lit: ſtanowiona.

A że JWW. Wojewodowie tłumacząc rzeczone ſłowa Konſtytucyi: *Dobra w poſagu zawiedzione i zapiſane są zawżdy na ſkupie* Remonſtruią, że w tenczas tylko są naſkupie kiedyby Bracia Prawem zaſtawnym zawiedli jakie dobra w posagu Sieſtrze.

Przeto ſię odpowiada Iż nad wyraźność Prawa pomienionego takowe tłumaczenie onego jeſt uformowanym, albowiem też Prawo nie piſze, ani wſpomina o zaſtawie żadney, ale tylko o zawiedzeniu dobr w poſagu, i czyni to referuiąc ſię do pierwſzego punktu Konſtytucyi titulo *o wypoſażeniu Sioſtr:* albo posag do Roku po póyściu za mąż oddawać, albo Część w poſagu wydzielać, każącego.

Tym tedy naymnieyſzą Uwagę ſprawuiącym odpowiedziawſzy zarzutom inne *Minutiora* przyczyny do wyroku niedaiące, z próżnych ſłów złożone opuſzczaią ſię milczeniem.

Tu zaś ze wſzyſtkich złożonych Praw i przywiedzionych przyczyn ſprawiedliwe wypada takie konkludowanie.

„ Że dla JW. Wojewodziney z naſtąpić maiącey taxy, jako ſię u-
„ determinuie na wyprawę z dóbr Oyczyſtych kwota, ta cał-
„ kowicie przywiązana do teyże czwartey Części dòbr Oy-
„ czyſtych ma i być powinna aż do oddania przez Dziedzi-
„ cow teyże poſſagowey liczby, i nie może dalſzych Części
„ w dobrach Oyczyſtych zaymować.

Wſzakże to wſzyſtko ciągnie za ſobą oſtrzeżenie aby nań udzielny dał Sąd warunek zawſze do przepisu Prawa ſtosowany.

A ten nad to jeſt i ma być taki.

Niemaſz w Prawie poſpolitym tego, aby pierywiey niżeli ſzacunek czwartey Części Imienia Oyczyſtego leżącego oſzacowan będzie, Sioſtry u Braci mogły ſię dopominać teyże czwartey Części poſſesyi

Ba owſzem tak natura na czwartey Części Imienia leżącego Oyczyſtego poſagowego Aktorſtwa poſſesyi wyciąga, tak interes Dziedzicow mieć chce i tak temu gwoli oboygu dogadzaiąc Prawo naznaczyło w Ar:

3

3. Roz: 5. aby był pierwiey szacunek czwartey Części, i potym w summie pieniędzy z szacunku wypadłey czwarta taż Część do wykupna mogła się Siostrom im possesyonować.

Wszystko to oraz o czym się powyżey traktowało do jednego zmierza celu, bo jest interessem JW. Wojewodziney, aby wiedziała i równą z wiadomością pewney liczby za nie oddaniem z taxy przypadaiącey summy, miała possesyą czwartey Części Imienia leżącego.

Jest też intereressem Dziedziców, aby to Siostry im possesyonowanie jako przez Ich zawsze wykupne w jakiey kwocie summy zaięte będzie, było wiadomym i Rewersowanym według Ar: 6. Roz: 7.

Naostatek na wyprawę Siostr pierwiey szacunek albo Taxę czwartey Części Imienia Oyczystego leżącego naznacza, a w przypadku nie oddania z taxy wypadaiącey summy posagowey, w tenczas determinuią possesyą Prawa pospolite.

Y co większa bez uprzedzenia taxy nie może być wiadomość kwoty posagowey, nie może, być stanowiony jegoż kapitał i niewiadoma jest w dobrach leżących Oyczystych co do swego obrębu Część czwarta.

A zatym niemaiąc zaco, niewiedząc w czym, i niemogąc zamierzyć do czego, przed nastąpieniem taxy dawać possesyi JW. Wojewodziney niemożna.

Bo się jeszcze i to dodawa, że dla wyprawy Siostr z Imienia Oyczystego nie idzie wydział czwartey Części i niewolny wydział, ale taxa czyli szacunek tylko czynion być ma, i po nim albo z ustanowienia jego w summie z taxy wypadłey naznacza się possesya.

A że takowa taxa nie według żądania JWW. Wojewodow, lecz według nauki Statu ma być zalecona Podkomorzym z dwóma Kommmissarzami.

Punkt Trzeci tey Części przeciw Kategoryi w Replice JWW. Wwdow Siedmnastey.

O potwierdzenie Dekretu oczowistego Kommissyinego 1775. Maja 4. dnia Taxy sposob opisującego, a dla zapadłego Dekretu 1775. Xbra 7. Taxatorskiego, o dokładnieyszą naukę nastąpić maiącemu Sądowi Taxatorskiemu względem teyże Taxy, według Art: 3. Roz: 5. Prawa z obu stron na ten przypadek zgodnie wezwanego.

Tak zaprawdę jest: że to Prawo Statutowe w Art: 3. Roz: 5. pisząc o sposobie wyposażania Siostr przez Braci, tak skonkuldowało: Słowa tego Prawa:

„ A szacunek tey części imienia według *ważności gruntow i pożytkow jego* u-
„ znawan być ma.

Stać tedy na tym wyroku Prawa, i skonkludować należy: że szacunek ma być czynion przez Podkomorzego według *ważności gruntow* i pożytkow jego.

Dwa sposoby tedy napisało Prawo, według których ma być szacunek 4tey części czynion to jest przez *ważność gruntu* i z pożytkow jego.

Zadziwić się wprawdzie trzeba: zaco tak jasne Prawo i nie zawile pisane Prawo w obojętności uwijają JWW. Wwdowie rzecz i znaczenie tego Prawa z gruntu wywracając.

Chcą bowiem ciż Wwdowie: aby z poprzedzenia wymiaru szacunek albo Taxa była uznawana, a Prawo chce: aby z ważności gruntow i pożytkow jego.

Ważność gruntu nie jest to jedno co wymiar gruntu, bo termin Statutu Ważność gruntu, i przez się te słowa: ważność gruntu, znaczą wartość gruntu, ile wartuje, to jest ile waży.

Pożytki z jego nie znaczą wymiaru gruntow, ale wszystkie intraty, Czynsze, których wielość z weryfikacyi Kontraktow i Inwentarzow ma być doświadczona.

Taxa tedy być powinna we wszystkich dobrach Oyczystych przez weryfikacyą pożytkow, po śmierci Oyca pozostałych, z oszacowania w każdym imieniu leżącym czwartey części.

Y ze wszyst kiego imienia leżącego czwartey części, według ważnoścą jey i pożytkow

z jey

z jey oszacowaney, będzie się proporcyonować Summa, czyli formować Kapitał na Posag.

A do oddania jego z Taxy przypadać mającego, niemasz w Prawie pospolitym względem ubikacyi imion leżących tego za konieczne: aby w każdym też imieniu czwarta część była odtrącana i postępowana do Possessyi Siostrom.

Ale wyraźnie Prawo Statutowe zbiera w massę całość imienia Oyczystego leżącego, a potym z teyże całości każe dawać szacunek czwartey części, z niey wyprawę, albo w Summie wyprawney Possessyą na teyże czwartey części.

Y z szacunku takiego czwartey części ważność gruntu i pożytki jego wyprowadza, ale nie przez wymiar, oddział, lub exdywizyą doświadczać naznacza.

Gdyż całości Dobr Oyczystych dla wyprawy Siostr ani szacować, ani wymierzać nie obliguje.

Owszem mówiąc do czwartey części na wyprawę w Art: 3. Roz: 5. do Urzędu tam Podkomorskiego same tylko oszacowanie przywiązywa.

Y tak wypada z natury do czwartey części Posagowey Pani, że niemoże prosić jey wymiaru i oddziału, bo nie jest Dziedziczka, ale tylko do wykupna zastawna Possessorka.

Wymiar zaś gruntow, dział albo exdywizya w Dobrach Oyczystych, tam tylko idą, gdzie dział wieczysty aby był, Prawo naznacza.

Tak Artykuł 26 Rozdziału 9. O imienie nierozdzielne między Bracią albo bliskiemi rozumie.

Tu zaś w porządku czynienia taxy, ten obyczay zachowywany i z ustronia ściągany bydź niemoże, bo po szacunku do proporcyi uformowanego Kapitału w jednym zawsze mieyscu części czwartey Possessya przeznaczać się będzie.

O to gdy przyszło przed Sądem Kommissyi w R. 1775. naznaczona Taxa z przepisaniem Reguły in verba:

„ Scisłą i doskonałą indagacyą intrat, prowentow i użytkow, z rozległości,
„ obszerności, dobroci gruntow, położenia, z osobności uczynią.

Taki przepis Dekretem Kommissyi, przeciw istocie jego, i przeciw regule Statutu, na swoje rozumienie wykładając Wojewodowie, gdy przyszło do czynienia taxy, arbitralnie zerwali ją.

1775. Xbr: 7. *Widzieć Dekret Taxatorski.*

Dopiero tedy przy nakazaniu dosyć uczynienia temuż Dekretowi Kommissyinemu, trzeba aby Sąd na przykład podobnych Aktow i Prawa pospolitego expedycyą teyże taxy zalecił.

Ma biowiem przed sobą Statut, który ważność gruntu, a niewielość gruntow szacować każe, i szacować, a nie wymierzać każe.

Ma za wzor Sąd do następuiącego swego wyroku Konst: 1775 o naznaczeniu w Dobrach różney natury taxy, ma też sztuk 11. złożonych z instrumentow taxatorskich pod Rm 1765 z Produktu Xżąt Massalskich, a przez Replikę JWW. Woiewodow nierozwiązanych,

Ma nakoniec Dekret Kommissyi Warszawskiey, którym wymiar gruntow nie iest dozwolony.

Przeto aby taż taxa naznaczona była według złożonych tak ważnych dowodow, kończą instancyą swoią do tego punktu Xiążęta Jchmość Massalscy.

Punkt udzielny systematyczny O donacyi, od Sołłohubowey Woiewodziney Brzeskiey.

JWW. Wdowie w swoiey Replice zawodnie przełożyli, iż zeszła Teressa z Ogińskich Sołłohubowa Wwdzina Brzeska zapisuiąc 100,000 złł: Massalskim, wydała Dokument iakoby na spólne imie Hetmana Massalskiego, i samey Hetmanowey.

Czego że ten zapis niezawiera, i że nieiest na wspólne imie wydany. *Widzieć.*

1749 Julii 16 datowanego, a 1755 Ianuar: 19: w Ziemstwie Grodzieńskim akty-

89

ktykowanego, i 1755 Apr: 30 do Trybłu przeniesionego vidimus.

Więc gdy ten zapis sam sobą poświadcza, że nieiest z wyrażeniem spólności, przeto żadna część summy nie może być Macierżystą podług nauki prawa tyle razy allegowanego Ar: 17. R. 7.

Zatym tę summę samą kapitalną bez żadnego procentu podług Dekretu oczewistego Kommissyinnego w Warszawie ferowanego chociaż zyskał Xże Biskup w Ru 1775 poniosszy wielki znaczny expens na proceder pierwiey w Ziemstwie Grodzień: potym w Tryble, na ostatek w Kommissyi, iednak ta summa gdy się pokazuie zupełnie być Aktorstwa Oycowskiego. Więc do niey JW. Woiewodzina nienależy, podług konwikcyi przełożonych w ogulności o summach i dalszym maiątku ruchomym.

Jakoż sami Woiewodowie z tey summy części Oyczystey nieżądaią. Czytać na dowod ich Replikę w Kategoryi 13.

Co pokazuie, że sami przeświadczonemi zostaią, iż summy Oyczyste do Córek nienależą.

A co się dotyka Maiętności Oyczystey Dobre nazwaney, w Koronie Polskiey leżącey.

Ze do tey Maiętności Oyczystey z Sądu Prowincyi Litt: taxa z syłana być niemoże, aby tedy z tey maiętności czwarta część doszła JWW. Woiewodom, ma Sąd przed Oczema z kupli zeszłego Hetmana Dziedzictwa tey Maiętności, ważność iey i szacunek iey.

Więc na wyprawę z niey, czwartą część pieniędzmi dla JW. Woiewodziney przeznaczy.

Do iakiego przypadku 1761 Sabato ante festa solennia Sacripentocostensis proximo roborowaną donacyą Maiętności Dobrego widzieć.

O summę 473 sztuk czer: złł: ręko-dayną JW. Woiewodzie.

Item o peny kontrawencyi na tychże JWW Woiewodow za nieuczynioną komportacyią vigore Dekretu Kommissyi Warszawskiey, odwołuią się Xżęta do odeszłego Produktu, cum referentia ad petyta.

CZĘSC DWUNASTA

A causa Juris oddzielna tak z JWW. Wwdami Nowgr: iako też z JW. Andrzejem Zienkowiczem Kasztelanem Smoleńskim i dalszemi pozwanemi.

Obiekt tey części Sprawy.

„ Dekret titulo Dekret Trblski w Roku 1770. Marca 12. Dnia nie przez Try„ bunał ferowany, a za Trblski udawany z całkowitą istotą swoią i ze„ wszystkiemi z niego JWW. Wojewodow Nowogr: i dalszych pozwa„ nych kontumacyalnemi przewodami, ku wieczystemu nachyla upad„ kowi.

A nayprzód z JWW. Zienkowiczem circa concludendum.

1mo. Za podniesioną przeciwko Prawu i naywyższey Trblłu Juryzdykcyi rebellią, tudzież zafałszowania contra pluralitatem pod Marszałkowstwem swoim anni 1770. Marca 12. titulo Dekretu o wyrok ściągaiący nań karę według Konst: 1726.

„ in verba hæc piszącey: Osobliwie odsądzeniem ab activitate in
„ perpetuum, & privationem offitii iakiegożkolwiek Mini-
„ sterii z podaniem onego Nam Królowi pro vacanti karany
„ & strictissime sine ulla clementia za upomnieniem się stron
„ in subsequenti iuditio dekretowanym bedzie.

2do. O sądzenie expensu Prawnego na nim i na wszelkich Dobrach jego ad minimum 800,000. złł. JO. Xciu Jmci Biskupowi Wileńskiemu.

Toż samo z pozwanemi pro complicitate Brodowskim, Wierzeyskim i dalszemi.

Oczym krociuteńko.

Ten nieszczęśliwy i Bóg dayby za ukaraniem nigdy odtąd nie doświadczany, a dopełniaiący przez Zienkowicza występek, Rokosz przeciwko Prawu wyłamanie się z klubow iego, powstanie przeciw mocy i beśpieczeństwu Osob Trbłł składaiących, ta Rebellia jego właśnie przeciw Kardynalnym wolney Rzpltey Prawem, te praktyki i wiarołomstwa, iakich się on ważył nad równość i nad moc Prawa wynoszącey dopuścić, już są wszystkie dowodnie i dokładnie przepowiedziane Produktem Xcia Imci Biskupa Wileńskiego.

Byłoby zatym próżnym i nad potrzebę przeliczać one tamże w Produkcie Xcia Imci dokładnie przeliczone i dowodami okazane.

A wszakże nie zakrył on sam winy swojey, ba owszem odpowiadaiąc czyli czyniąc ewazyą w większą zaszedł zapamiętałość Produktem swoim skonkludowawszy: Że za przestempstwa swoje nie powinien w Sądzie Nadwornym odpowiadać.

Złożył tylko prożbę. ieśli winien, aby go do Boga po ukaranie odesłał Sąd, i aby w istotę winy i wszczegulności występkow iego nie wpatrywał się.

Co to iest za zuchwałość? (co za ambicya wykorzenienia z kraju warta! Prawa pospolite żadnego nie uwalniaią, ktoryby im niemiał ulegać od Narodowym do nayostatniey osoby, od Naywyższego do nayniższego stanu.

A on przeciwko tym Prawom zamiast usprawiedliwienia się, ieszcze przed Magistraturą Narodową powstaje, i waży się mowić, że od mocy Prawa on wolny, i on się przed mocą Prawa iustifikować nie powinien.

Otoż aby wiedział ieden zuchwały i wybiiaiący się z granic ustaw krajowych, że żadna godność iego od ukarania za przestępstwa i zbrodnie niemoże zasłonić, tak się nayprzód konwikuje.

Konstytucya 1775. Folio 61, daiąc Kommissyą w Sprawie Xiążąt Massalskich z Wwodami Nowogr: dał razem Sprawę z tymże JW. Zienkowiczem, wyraźnie co do osoby iego, Słowa tey Konstytucyi:

„ Wszystko podług Praw i Statutu W X. L. principali definitiva
„ & finali decisione rozsądzą, w kognicyą zaskarżonych De-
„ kretow i wszelkich generaliter pretensyi weydą winną stro-
„ nę ukarzą, i całą Sprawę pryncypalnie zakończą, iako wła-
„ dzą Seymową umocowani.

Mowiono już o tym, ani się powtarza więc: że Sprawy na Kommissye wysłane z ostatecznego teraz Seymu tam nie zakończone, przed Trybunał odesła.

Widzieć Konst: 1776. folio 8. in verba:

„ Na

„ Na ostatnie ich rozsądzenie, sine quavis exceptione odsyłamy do Trbłu, któ-
„ re że na stopniu przyśpieszoney były rozprawy, więc in eodem juris
„ gradu w Trble z Regestru spraw termini Tacti rozsądzone być mają.

Seymową tedy mocą nadani Sędziowie Trbłu, a prócz innych niżey następujących Praw mają rozsądzić i osądzić znalazłszy godnym kary winnego Pryncypała i pomocnikow jego.

Ze tedy dowiedziono: jako rzeczony Kasztelan Smoleń: będąc Marszałkiem Trbłu, zabrawszy nienawiść ku Xciu Biskupowi Wileń: w sprawie jego z JWW. Wwdmi Nowog: nayprzód różne praktyki czynił, pomoc Jm swoją by nayniegodziwszym sposobem depcąc przysięgę Sędziego ofiarował, i skutkiem samym wypełnił oną.

Widzieć wszystkie występki jego w własnym jego Produkcie wypisane.

Wiele on, i jakich napłodził pod tym czasem zbrodni, predominancyi i gwałtow, świadczą to Manifesta, świadczą wszystkich Obywatelow publiczne protestacye złożone tu na Sądzie, z których dalsza rzecz do następującego przeciwko jemu odsyła się głosu.

Tu szczegulnie: Ze Dekret 1770. Mar: 12. w Sprawie z Wwdami Nowogr: spraktykował contra pluralitatem, razem z Brodowskim i Wierzeyskim, krótko się przypomina.

1770. Mar: 17. oświadczenie trzynastu Deputatow Trbłu Kadencyi Miń: o przemocy i gwałtowności jego daje wiadomość.

Ze pluralitate inszy wypadł Dekret, a on nie promulgując hanc pluralitatem, jak toż oświadczenie pluralitatis Sędziow poświadcza, z Wierzeyskim prywatnie napisawszy inny Dekret, otoczyczywszy Zołnierzem Rzplitey Trybunał, i udysponowawszy tychże Zołnierzy na attak Trbłu, pod gwałtem i bronią promulgował.

A jak wiedzieć daje Buynickiego naówczas Połockiego Deputata przyświadczenie in verba:

„ *Ale* Turnus podwakroć idący, kilką kreskami żądanie Marszałka przy sprawiedliwości przewyższający, ze stoła zemknął, i do kieszeni schował.

Bez Kompletu nawet w kilku Osobach uzbrojonych Zołnierzem ulepił *pseudo* jakoby Trybunalski Dekret.

Nakoniec, aby Komplet przynaymniey do podpisu tego Attentatum zebrał, znowu gwałtem i przemocą attakował poosobnie każdego Sędziego, i wymusił na nich: że się oprzeć gwałtowi niemogąc, podpisać musieli.

O co tychże Deputatow w Produkcie Xcia Biskupa Widzieć Manifesta, i sam Dekret sine completo podpisany, Xciu Jmci Biskupowi wydany.

Do którego wprawdzie siedmiu jest podpisanych, i zupełny Komplet składających, z nich jednak siódmy Daneyko ex Offitio Urzędu Ziemskiego Nowogr: pozwany wchodził w Sprawę, i kompletować Dekretu nie mógł.

Naresztę, aby dogodził zawziętościom swoim nietylko zmieszał całą Izbę Sądową Brodowskiego i Wierzeyskiego do spolniczych z sobą zażył akcyi, wszystko to doskonale ma i porządne opisanie w Produkcie Xcia Jmci Biskupa.

Z tego mieysca tylko, ponieważ temu Produktowi nie odpowiedziano przy wszystkich dowodach i przekonaniu tamże złożonych, ieszcze XżeBiskup oświadcza nadto, ieżeli tego Sąd widzieć będzie potrzebę, przysięgi własney ofiarę, jako ten contra pluralitatem 1770. Mar: 12. Pseudo Dekret Trybunalski przez różne do tego użyte gwałty, i przemocy sposoby, nieprzykładnie sprokurował.

A zatym kładzie Konst. 1588 Volumine 2do. Paragrafo *Takiż postępek ma być* z której wykroczenia Zienkowicza i pomocnikow iego, *Aktualną dowodzi być Rebellią.*

Kładzie oraz Konstytucyą 1726. titulo o Marszałkach Trblskich, która Marszałka w Trblle tak iako Deputata zasadza i do iednegoż upoważnia Charakteru.

Kładzie nad to też Konstytucyą sub titulo de corrupto, to iest o zepsutym Sędziu Trybunalnym, która za dowodem praktyk Deputatowi, także przyszłemu Trbłowi sine ulla clementia odsądzać go ab omni activitate in perpetuum, & in privationem iakiegożkolwiek ministerii, z podaniem onego Królowi pro vacanti.

Dodaie nadto z teyże Konst: 1726. te słowa: Który rygor i na Marszałka extendi ma, Remanente directione przy pierwszym ex turno Deputacie.

Na koniec Coæquatio jurium, Konst: 1726. i 1764. Ze Dekreta Trybunalskie, te się tylko maią mianować Dekretami, które pluralitate votorum konkludowane będą.

Aże ten 1770. Mar: 12. Pseudo Dekret Trblski contra pluralitatem przez Zienkowicza, Wierzeyskiego i dalszych spraktykowany, nie tylko Imienia, ale i istoty Dekretow Trblskich nie ma na sobie.

Zaczym konkluduje tenże Xże Imć Biskup Wileński o skassowanie iego, iako contra pluralitatem promulgowanego.

Dowodząc czego, ściągnienia kary wyżey w proźbie założoney na Zienkowicza doprasza się.

Aże powtóre nauczon Sąd i uwiadomion dostatecznie, iakie z przyczyny tego fałszywego Dekretu po Trybunałach, kompromissach, Kommissyach po Seyamch, i czasu teraźnieyszey rozprawy poniosł JO. Xże Imć unkoszta prawne.

Przeto, o sądzenie na Zienkowiczu do liczby naymniey 800,000. złtch podaje proźbę i instancyą.

Co zaś do WJP. Wierzeyskiego szczegulnie.

Ze tenże W. Wierzeyski na ów czas będąc Regentem Trblskim do podobnych z Zienkowiczem Mar: Trblskim azardowawszy się gwałtow, łamiąc wiarę Trbłowi & publico zaprzysięgłą, powstał przeciw Trbłowi i różne inkonweniencye, spiski, schadzki, prokuruiąc Interes JWW. Wojewodow Nowogr: czynił.

A co naygorsza że się ważył contra pluralitatem Pseudo Dekret 1770 Mar: 12. Trblski nad wypadłą z Trbłu sentencyą inaczey pisać i promulgować.

Ze tenże W. Wierzeyski przeciwko pierwszym za Regencyi swojey Grodz: Nowogrodz: wydawanym Dymow abjuratowych Hrabstw Lachowickiego i Myskiego kwitom właśnie na pomoc JWW. Wwdom a in defraudationem wiary Trbłu na stronę JWW. Wwodow inne dwa excerpta Taryff przewyższaiące Dymami kwity Imcine własne, wydać poważył się.

A potym że tenże W. Wierzeyski czasu attaku Izby Trblney uzbrojonym żołnierzem JW. Zienkowiczowi do wyprowadzania i rugowania Deputatow Trbłu składaiących był pomocą i przeciwko Sędziom Trblnym contra professionem Regenta powstał.

Ze na koniec czasu teraźnieyszey rozprawy i od nastania Procederu JWW. Wwdow mimo zakaz Konst, 1764. stawszy się prokuruiącym Plenipotentem, wszystkich składaiących dzisieyszą Sprawę manutenet interessa

A w tych ponieważ JO. Xcia Imci Biskupa Wileń: nad kontexta wyniesionych żałob, nie zachowuiąc powagi ani osoby iego, ani Sądu Trybunalnego przez rozdrukowane od tychże wszystkich stron pisma zelżył, i powielokrotnie spaszkwilował.

Jako o tym Sąd z rozdanego Produktu widzialnie i dowodnie przeświadczonym zostaje.

Przeto ad Cathegoriam z tymże Imcią, Xże Imć Biskup Wileński konkluduje proźbę swoią, za tyle dopełnionych iego występkow.

o Odsądzenie a quovis ofitio iuridico, & pro incapaci wszelkich Urzędow Sądowych, na zawsze deklarowania według Konst. 1726. i 1764.

Co

Co zaś do Brodowſkiego Lenkiewicza i dalſzych.

931

Kryminalne ich wykroczenia, przeſłuchał Sąd dowodami przekonane z Produktu tegoż Xcia Jmci Biſkupa Wileńſkiego, które ciągną za ſobą exemplarne tychże Ichciow ukaranie.

Więc Xże Imć Biſkup Wileńſki dla inſtancyi podaney od JWW Ex Deputatow o peny kryminalne. ex demerito Sprawy ſwojey inſtat o peny Arbitralne z Sądu naprzykład naſtępuiącey potomności.

Co zaś do JWW. Wwdow Nowogr:

Cała Sprawa Procederowa z JWW. Wwdami Nowogr: tak wielkim nakładem Xcia Imci Biſkupa Wileńſkiego dotąd ciągniona, ieſt o przewod tychże JWW. Wwdow fortelny na zyſkanie contra pluralitatem 1770. Mar: 12. titulo Dekretu Trblnego.

Więc cała też konwikcya Ziem: Słonim: i po nim gwałtowna Trybunalſka, pod iedenże nikczemności ſwojey podpadaią wyrok.

Wzroſt, grunt czyli naſtanie, całey wſzyſtkich tych ſtron mniemanych Dekretow i konwikcyi ni na opoce iakiey zawodnie zaſadził ſię na Dekrecie *contra pluralitatem* przez Zienkowicza z gwałtowności i praktyk udziałanym.

Tego wſzyſtkiego ſzczegulność wywiedziona dobrze Produktem Xcia Jmci Biſkupa Wileńſkiego, już tu nie potrzebuje powtarzania.

Bowiem nie wmòwią w oświecony Sąd, aby z uſtronia przez JWW. Wojedow do prawdziwych Dekretow oczowiſtych Trbſkich wezwane Prawa i Konſtytucye rozſtrzygały Rebellizańſkiego Dekretu Sprawę. lub ażeby od upadku ocalały go.

Bo nie ieſt tu Sprawa o Dekret, ale o gwałtowności i praktyki ktòremi poſtawa dana Dekretu, ieſt zaś Sprawa o fałſzywe przy obleczeniu wyſtępnego Dzieła Swiętym wyroku Trblnego nazwiſkiem.

Owoż exyſtencyą ſwoią dowody tych gwałtow gdy ruynuią gwałtowny początek i całą zaſadę planty Procederu tak JWW. Wwdow, jako też Zienkowicza, Wierzeyſkiego, Brodowſkiego i dalſzych.

Przeto w exekucyi tego gwałtownego Dekretu z praktyk złożonego cały mniemany tychże ſtron Proceder, choćby był z inney miary dobrym, niknąć wſzakże i niſzczeć muſi na nie godziwym fundamencie, honor, maiątek i życie w wolney Rzpltey o niebeśpieczeńſtwo obywatelſtwu grożącym, wſparty.

Ani go zaſłoni udawania, że ſię to *cum præiuditio* Dekretow oczowiſtych ſtanie, boć to nie Dekret Trybunalſki, ktòrego przemoc gwałt i uzbrojona Zołnierzem ręka przeciwko Wierze fałſzywie napisała. a to gwałtem i wyſtępkiem jeſt Rebellij.

Nie ſłowo, nie tytuł dany, albo nazwanie, Dekret Dekretem czyni, ale Prawny porządek ſkładu jego *per pluralitatem* Sędziow Trybunału ułożony.

Dalekim umyſł jeſt Xcia Imści Biſkupa Wileńſkiego od złośliwey potwarzy pociſkow, aby przeciw oczewiſtemu Dekretowi Trybunalſkiemu popierał Sprawę, gdyż za powagą Dekretow Trybunalſkich czyni, i dowodzi, że Swiętego Imienia Dekretow fałſzywie zażywa 1770. Marca 12. *Pſeudo* Dekret.

Owoż zły fundamęt i zła cała konwikcya przeciw Xciu na tym *Pſeudo* 1770. Marca 12. Dekrecie ciągniona.

W Ziemſtwie Słonimſkim przeciw pluralitatis Dekretowi ewokacyiny cały Proces,

W Trybunale zaś i z Regestrow taktowych *contra naturam* Sprawy JWW. Wojewodow i dalszych znowu ewokacyiny *& non servatis gradibus juris* popierany.

Y o ogulności całego tych wszystkich stron Procederu, i szczegulnie o każdym oboyga subseliow Dekrecie, i o kondyktowym składzie jednego z Urzędem Ziemskim Słonimskim w Trle ma Sąd do nikczemności, zniewagi, i upodlenia ich w Produkcie Xcia Imści Biskupa wywiedzione i opisane Prawa i przyczyny.

Ma oraz udzielnie do exekucyi i tradycyi za niemi wszystko przepowiedziano, i wszystko dowodnie przy mocy Prawa skonkludowano, a odpowiedzią od JWW. Wojewodow w naymnieyszym sposobie prosto nie rozwiązano.

Przeto się więc nie rekapituluią wszystkie te wywody i przyczyny, ale do nich się odwoławszy Xże Imść Biskup Wileński na fundamencie słow Ar: 41 Roz: 4. zakłada prozbę.

Słowa tego Prawa: „Ktoby przeciwko kogo Prawo jakie u którego kol„wiek Sądu jakim fortelem utworzył, tedy ten Sąd pier„wszy ma być podniesion i wniwecz obròcon.

Prosi tedy Xże Imść Biskup Wileń: poczowszy od gwałtownościami uformowanego 1770. Mar: 12. *pseudo* Dekretu, wszystkich w porządku lub w exekucyi jego w Ziemstwie Słonim: i w Trblle po otrzymywanych i poczynionych Dekretow niestannych, kondyktowych, ze wszystkiemi ich exekucyami, pojazdami, tradycyami, samym duchem gwałtowności tchnącemi, skassowania i osobliwie według tegoż Prawa 12. Niedziel należy pokarania.

A co się tycze z skutku ich, odiętych z possesyi dobr Xciu Imści, tak przez JWW. Wojedow, jako też i Sekwitow JWW. Ichmościow

Przy Prawie Ar: 40. Roz: 4. in hæc Verba piszącego:

„ A jeśliby się z oczewistego mówienia strony żałobney z Urzę„dem to nieprawne skazanie pokazało, tedy takowy skaz ma „być podniesion i na stronę odłożon, i tak ukrzywdzone„mu ma być wywiązanie dano, i ono Imienie albo grunt „odsądzony, zaś jemu przywròcon.

Konkluduje Instancyą swoią Xże Imść Biskup Wileń: listow pojeżdżych, uwiązczych, o Rehabicyą albo wywiązanie, i zaś do possesyi przywròcenie temuż Xciu Imści Biskupowi Wileń: Hrabstw Myskiego, Połonki, Czabiszek, Podola, Niemenczyna *cum attinentis* i dalszych.

Który grunt prozby, z godny z naturą sprawy i procederu zapisuie Xże Biskup Wileń: przeciw Replice JWW. Woiewodow Kategoryi czternastey, szesnastey, i ośmnastey, gdyż z upadkiem całego przewodu, wszystkie z nich obiecywane razem upadaią zyski.

Osobliwie przeciw Kategoryi Czternastey Repliki JWW. Woiewodow.

O inkwizycyą, kalkulacyą i weryfikacyą

Prawo W. X. Litt: Ar: 9. R. 5. i Konst: 1588 postanowiły. aby w Rok po za Mąż powściu Siestrze Bracia albo Dobra postąpili, albo posag oddali.

Wywod w Produkcie Xcia Biskupa Wileń: wypisany o postanowieniu zamę-
Ścia

951

ścia JW. Woiewodziney obniosł Sąd wiadomością, że chociaż mimo wolą naturalnego Opiekuna to zaślubione Małżeństwo pod rygor Prawa wyżey w Kategoryach allegowanego podpadło, chciał iednak Xże Biskup kupuiąc spokoyność domową czynić exdotacyą JW. Wwdziney w czasie prawem opisanym.

Ze tedy nieprzyieła offiarowanego posagu, niepowinnaby w prawdzie zyskiwać od czasu Prawem przepisanego z części Dobr Oyczystych i Macierzystych rachowania się.

Wszakże ieśli się z dawać będzie Sądowi uznawać inkwizycyą, kalkulacyą, i weryfikacyą de possesso Xcia Biskupa, niemoże ten Akt inaczey być uznawan, tylko stosownie do Aktu szlubowin i czasu Prawem naznaczonego.

Prawa każe pod Artykułem 4. R. 5. aby w rok po Zamąż póyściu, posag był oddany lub Dobra postąpione.

Więc od Zamąż póyścia aż po Ru następowaćby powinna kalkulacya.

To iest, w R 1769. in Junio za szlubili sobie JWW. Woiewodowie a ztąd od póyścia zamąż JW. Woiewodziney w R. 1770 także in iunio bierze swóy początek skutek exdotacyi albo postępowania Dobr, perconsequens kalkulacyi.

Więc zostanie w obowiązku Xże Biskup od Ru 1770 a Junio, iako od termínu Ru po zamąż poyściu kalkulowania się de contingenti sorte JW Woiewodziney, aż do Ru 1771 do Nowebra.

Ponieważ w tym R. 1771 w Nowembrze JWW. Woiewodowie zaprzewodami i konwikcyami swemi obieli Dobra i sami one dotąd poss du ą.

A potym od Ru 1771 od Nowembra tylko z reszty pozostałych Dobr od obięcia, czynić sprawę Xże Biskup obligowanym będzie.

JWW. Woiewodowie zaś pomimo wszytkie swoie opierania się do inkwizycyi, kalkulacyi i weryfikacyi temuż Xciu Biskupowi Wieleń: i małoletnim Xztom Podsk: r: obligowemi być muszą *i wszytkim Obywatelom ktòrych z Dobr Xżąt depossydowali.*

Toiest od Ru 1771. od Nowembra, iako od czasu obięcia za złemi przewodami Dobr.

I obligowani są przez inkwizycyą, kalkulacyą, i werefikacyą powrócić intraty perceptowane do siebie, to iest z Dobr Oyczystych trzech części, a z Macierzystych czterech części.

Bo za przewodami Niestannemi i Dekretami zaocznemi trzymaią Dobra z iakich Possessorow, że są konieczne actus inkwizycyi, kalkulacyi, i weryfikacyi konkluduie Statut w Ar: 98 R. 4.

A osobliwie Konst: 1726 in hæc verba: *To się zaś beneficium ściągać niema do tego possesora, który per solum processum in contumatiam podane sobie Dobra otrzymał, gdyż taki ad calculum per omnia tenebitur.*

Nakoniec ad executionem rei iudicandæ z JP. Lenkiewiczem o porękę, tudzież z JWW. Woiewodami o expens prawny, niemniey o tenże expens z dalszemi pozwanemi zachowuie się referencyą ad Petita.

Roku 1793. Mca Aprila 13 Dnia Wykonałem Przysięgę na Wierność ~~Imperato~~ Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jeymci Całey Rossyi.

Ex Libris Jozephi Woronicz Prefecti Ponini Palatin. [illegible]

~~[illegible]~~

Содержатель Книги
Мостовничи Минской
Осипъ Криштофовичъ
Соронецъ

Rem. Forgo K A